

BP JANOCHA:
W CZASACH APOKALIPSY s. 18

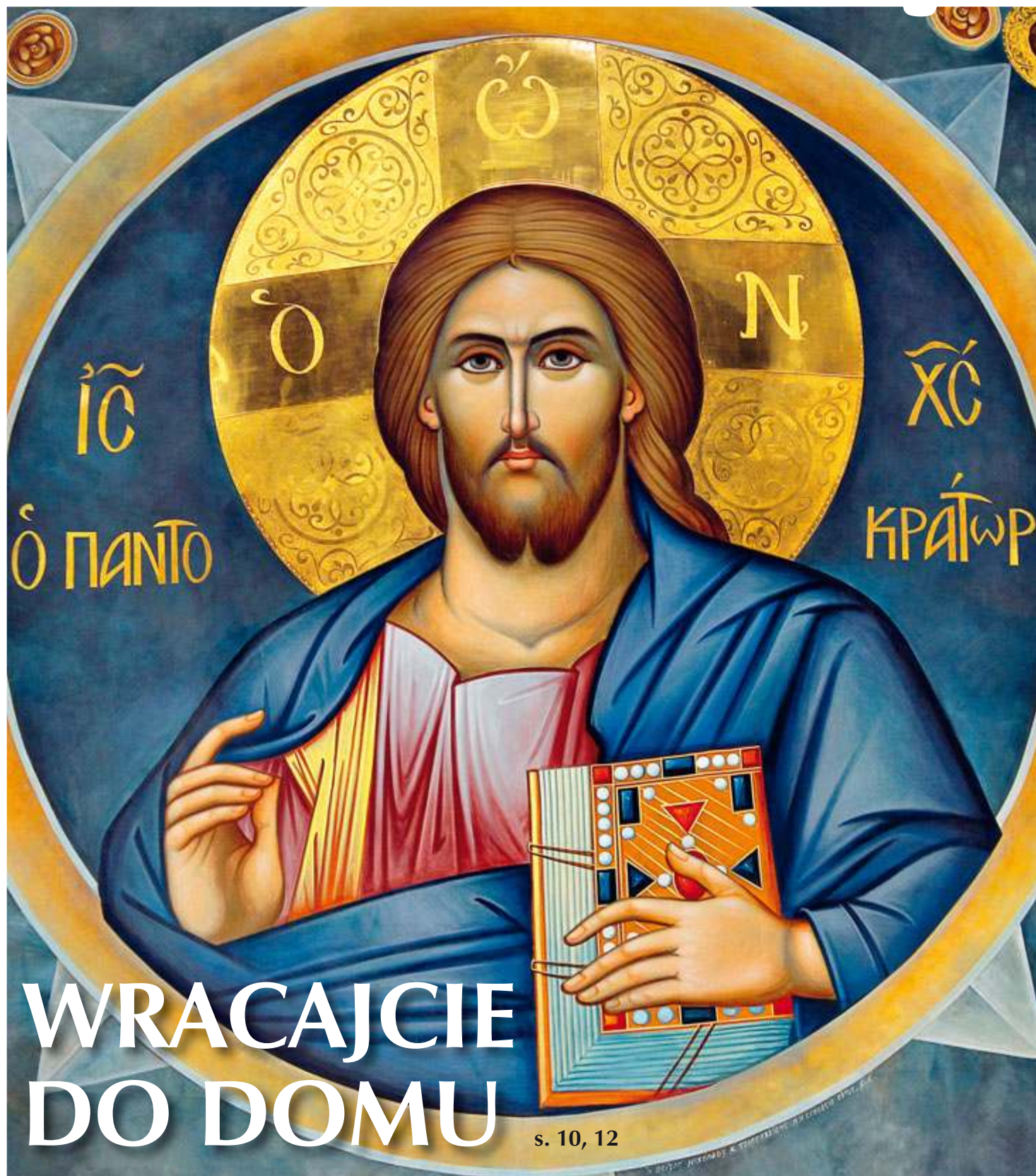
NIEBIESKI
MINISTRANT s. 34

ABP GADECKI:
GRZECH ZANIEDBANIA s. 4

24.11.2019
nr 47 (736)
cena 4 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079

www.idziemy.pl

idziemy



WRACAJCIE
DO DOMU

s. 10, 12

24 LISTOPADA 2019

DOBRE MIEJSCE / WARSZAWA

9

FESTIWAL

CHRZEŚCIJAŃSKIE GRANIE

LET HIM RUN / SĄSIEDZI + / TATO / IWONA PIETRALA
IWONA JANICKA / HIQB / WOJTEK "DZIWAK" BŁĘCKI

WWW.CHRZESCJANSKIEGRANIE.PL | [BILETY NA EVENTIM.PL](http://BILETY.NA.EVENTIM.PL) ORAZ GOOUT.NET

ORGANIZATORZY:



GOSK.PL

OPOKA

idziem

STACJA

ŚWIOMA

INTERKON

fronda

DARY

radio24.pl

PATRONI MEDIALNI:



ks. Henryk Zieliński

Spór o życie

W ostatniej chwili udało się zablokować wpisanie aborcji do katalogu praw człowieka ONZ. Było to możliwe dzięki stanowczości i współpracy dwudziestu państw, które sprzeciwiły proponowanemu zapisom zakończonego 14 listopada szczytu ONZ w Nairobi.

W zamyśle organizatorów ustalenia szczytu miały domknąć projekt światowej rewolucji rozpoczętej na konferencjach w Kairze (1994) i w Pekinie (1995). Jej celem jest ograniczenie liczby ludności przez aborcję i antykoncepcję oraz destrukcja tradycyjnego modelu rodziny i relacji społecznych przez uprzywilejowanie mniejszości seksualnych i zmianę naturalnego pojęcia płci na tzw. płęć kulturową, czyli gender. Jednym z etapów tej rewolucji było również podpisanie tzw. konwencji antyprzemocowej w Stambule (2011). Największymi orędownikami nowej rewolucji obok bogatych państw unijnych były instytucje i eksperci powiązani z Georgem Sorosem oraz organizacja Planned Parenthood, prowadząca największą sieć klinik aborcyjnych w USA. To o niej opowiada wyświetlany właśnie w kinach film „Nieplanowane”.

W grupie dwudziestu sprawiedliwych, którzy stanęli w obronie prawa do życia i praw rodziny, byli – obok USA, Rosji, Brazylii, wielu krajów arabskich i afrykańskich – także przedstawiciele Polski i Węgier, jako jedynych państw unijnych. Władze Unii Europejskiej należą bowiem do tych, które prawnie i finansowo najbardziej wspierają propagowanie aborcji. Po wycofaniu się USA – dzięki decyzji Donalda Trumpa – z finansowania światowego przemysłu aborcyjnego UE jest jednym z największych sponsorów aborcji. Także Norwegia, niebędąca w Unii, obiecała przeznaczyć w najbliższych latach na ten cel 1 mld 200 mln dolarów.

Zwolennicy nowej rewolucji skuteczny opór przeciwko ich zapędom okrzyknęli „triumfem fundamentalizmu”. Trzeba się jednak cieszyć, że w sprawach dla ludzkości i godności człowieka fundamentalnych nasi przedstawiciele potrafili skutecznie współpracować również z tymi państwami, z którymi w innych sprawach wiele nas różni.

Na forum krajowym nie jest już tak dobrze. W nowym parlamencie szefową Komisji Polityki Społecznej i Rodziny została właśnie Magdalena Biejat, przedstawicielka skrajnie lewicowej partii Razem, zdeklarowana zwolenniczka aborcji. Działacze PiS płaczą się w oświadczeniach na ten temat. Jedni mówią o błędzie, który trzeba naprawić, inni o parytetach, zgodnie z którymi lewica musi mieć przewodniczących w komisjach. Nie byłoby zapewne problemu, gdyby skrajnej lewicy oddano np. Komisję Ochrony Środowiska. Ale nie tę, w której już w poprzedniej kadencji sejm PiS zamroził obywatelski projekt „Zatrzymaj aborcję”. Być może o to chodzi, aby następnym razem podobne projekty unicestwiać rękami lewicy? Sama nowa przewodnicząca też zdaje się liczyć z takim podstępem partii rządzącej. Szczególnie że jej wybór był możliwy dzięki PiS, bo w 33-osobowej komisji ma on większość – 17 posłów, z których tylko Dominka Chorościńska i Elżbieta Duda głosowały przeciwko kandydaturze Magdaleny Biejat. Co więcej, PiS w ogóle nie wystawił kandydata na szefa tej komisji. Trudno uwierzyć, że odbyło się to bez konsultacji z kierownictwem partii.

Wyboru Magdaleny Biejat dokonano zaledwie dwa dni po tym, jak przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki wydał stanowczy komunikat na temat „odmowy rozpatrzenia wniosku poselskiego odnoszącego się do kwestii konstytucyjności tzw. aborcji eugenicznej przez Trybunał Konstytucyjny”. Tekst drukujemy na s. 4. Wybór skrajnie lewicowej działaczki na szefową Komisji Rodziny jest więc policzkiem również dla abp Gądeckiego, który w relacjach z władzami PiS dbał o zachowanie rozsądku.

Do tego dochodzą jeszcze kłopoty z samym Trybunałem Konstytucyjnym. O ile bowiem parlament jest naturalnym środowiskiem gier partyjnych, w którym wrzucanie niewygodnych ustaw do zamrażarki jest częścią, choć niechlubną praktyką, o tyle włączenie się Trybunału Konstytucyjnego w realizację interesów partii rządzącej jest niedopuszczalne. Być może przelaniem czary goryczy jest list wysłany do prezes Trybunału Julii Przyłębskiej przez prof. Jarosława Wyrembaka – jednego z sędziów TK wybranych w ubiegłym roku przez PiS. Zarzuca on prezes Przyłębskiej manipulowanie składami sędziowskimi i terminami rozpraw – również w kwestii niezgodności aborcji eugenicznej z Konstytucją.

Tu nie chodzi już tylko o ochronę życia, ale o samo moralne prawo rządzących do reformowania państwa.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

24.11.2019 **idziemy** w numerze:



CHRISTUS IMPERAT

Sędzia sprawiedliwy **9**
Wracajcie do domu **10**
Spotkanie z Jezusem **12**
Biskup niejednej epoki **17**
W czasach Apokalipsy **18**
Japonia czeka na papieża **54**

QUO VADIS, EUROPO

Kard. Sarah ostrzega **22**
Myśl św. Newmana **24**
Belg w Polsce **36**
Białoruskie wybory **38**



Iberyjskie spory **42**

KIM JEST CZŁOWIEK?

Wina zaniedbania **4**
Homo sapiens przeszkadza **8**
Prawa dziecka i co z tego? **20**
Jak Boga kocham **24**
Niebieski ministrant **34**
Hybrydy i chimery **37**

Na okładce: Chrystus Pantokrator, fresk

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

„Kto by to dziecko przyjął
w imię moje, Mnie przyjmuje;
a kto by Mnie przyjął,
przyjmuje Tęgo, który Mnie
posłał.”

(Łk 9,48)

Ze smutkiem przyjęliśmy odmowę rozpatrzenia wniosku poselskiego odnoszącego się do kwestii konstytucyjności tzw. aborcji eugenicznej przez Trybunał Konstytucyjny. W przeszłości Trybunał zapisał się chwalebnie w polskiej debacie na temat prawnej ochrony dziecka poczętego. W wydanym pod przewodnictwem prof. Andrzeja Zolla w 1997 r. orzeczeniu (K. 26/96) uznał on, że: „Demokratyczne państwo prawa jako naczelną wartość stawia człowieka i dobra dla niego najcenniejsze. Dobrem takim jest życie, które w demokra-



Prymas Tysiąclecia – jest zwykłą zbrodnią przeciwko prawom natury! Powstające pod sercem matki nowe życie nie należy do niej. Jest ono własnością nowego człowieka! Nikt nie może bezkarnie pozbawiać życia kształtującej się dopiero istoty ludzkiej, zwłaszcza, że jest ona bezbronna. Musi więc mieć swoich obrońców. Obrońcą jest sam Bóg, który się upomni o to życie...” (11 stycznia 1976 r.).

Wyrażam jednocześnie moje rozczarowanie z powodu niedotrzymania jak dotąd obietnicy wyborczej złożonej kiedyś przez partię rządzącą o ochronie życia od poczęcia (por. Program Prawa i Sprawiedliwości 2014 r., s. 7).

W biblijnym dialogu Boga z Abrahamem pada pytanie o dziesięciu sprawiedliwych,

Wina zaniedbania

tycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju. Wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być różnicowana. (...) Od momentu powstania życie ludzkie staje się więc wartością chronioną konstytucyjnie. Dotyczy to także fazy prenatalnej”.

Obowiązujące w Polsce przepisy o prawnej ochronie życia ludzkiego, za sprawą zamieszczonych w ustawie tzw. wyjątków, wciąż naruszają wspomnianą zasadę demokratycznego państwa prawnego. W szczególności sposób jest to prawdziwe w stosunku do tzw. aborcji eugenicznej, dopuszczonej prawnie na podstawie dużego prawdopodobieństwa upośledzenia lub choroby. Nie chodzi tutaj o fakt choroby, a jedynie o poważne ryzyko ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. W obu przypadkach mamy do czynienia z dopuszczeniem przerwania ciąży – jak podkreślają posłowie wnioskodawcy – „bez dostatecznego usprawiedliwienia koniecznością ochrony innej wartości, prawa lub wolności konstytucyjnej” (zob. Wniosek do TK sygn. K. 13/17) w oparciu o niekreślone kryteria legalizacji takiego działania.

Aborcja z powodu ciężkiego lub nieodwracalnego upośledzenia płodu jest odmową prawa do życia dzieciom zdolnym

do życia, a często zdolnym także do wykonywania w dorosłym życiu np. zawodów zaufania publicznego. Posłowie zaskarżający ten przepis przywołują przykład kobiet z zespołem Turnera, które wykonują w Polsce zawód lekarza. W przypadku nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu dziecka mamy prawne przyzwolenie na selekcję z uwagi na stan zdrowia nieurodzonego jeszcze dziecka, co stanowi bezpośrednią dyskryminację.

Jako katolicy na początku każdej Mszy Świętej wypowiadamy słowa spowiedzi powszechnej. Mówimy o grzechach popełnionych myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem. Zaniedbanie powoduje często nieodwracalną krzywdę w stopniu nie mniejszym niż złe działanie. Brak decyzji Trybunału Konstytucyjnego sprawia, że w kolejnych latach zabijane będą setki dzieci, tylko dlatego, że są bezbronne i uszkodzone przez los.

Oczekujemy beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, niestrudzonego obrońcy życia. „Przeszedł czas – mówił Ksiądz Prymas – ażeby wstrząsnąć sumieniami, ażeby każdy wyzwolił się z kłamstwa, jakim jest określanie zabójstwa słowem »zabieg«. To nie jest zabieg, ale morderstwo, przerywające dzieje człowieka, które zapoczątkował Ojciec przed wiekami” (9 marca 1975 r.). „Wszelkie działanie przeciwko rozpoczętemu życiu – nauczał

których obecność może uratować miasto. Polska pyta dzisiaj o tych dziesięciu sprawiedliwych, których potrzebuje nasza Ojczyzna, aby móc się prawidłowo rozwijać, chroniąc sprawiedliwie życie wszystkich swoich obywateli.

+ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji
Episkopatu Polski
Wiceprzewodniczący Konferencji
Episkopatów Europy

Od redakcji: W nowym sejmie przewodniczącą Komisji Polityki Społecznej i Rodziny została posłanka partii Razem Magdalena Biejat, wybrana głosami 25 posłów. Przeciwko były dwie posłanki z PiS: Elżbieta Duda i Dominika Chorościńska; czterech posłów wstrzymało się od głosu. Obsadzenie szefów komisji sejmowych, w tym rodziny, było wynikiem ustaleń wszystkich klubów poselskich zasiadających w nowym sejmie. Magdalena Biejat 22 października mówiła w Radiu Wnet: „O ile mi wiadomo, płody nie są obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ nie dostają ani PESEL-u, ani dowodu osobistego, natomiast my się zgadzamy na lewicy, że powinno być dopuszczane przerywanie ciąży do 12. tygodnia bez żadnych warunków”.

Pod znakiem beatyfikacji

Zbliżająca się beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego oraz setna rocznica urodzin św. Jana Pawła II zdominowała obrady 385. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze.

Kardynał Kazimierz Nycz podkreślił, że treścią przygotowań powinna być przede wszystkim duchowość Prymasa Tysiąclecia – każda diecezja opracuje własny plan duchowego przygotowania do beatyfikacji. Konferencja Episkopatu Polski przedstawi dwa listy pasterskie poświęcone postaci Prymasa Tysiąclecia – na Wielki Post i na koniec maja, tuż przed uroczystością beatyfikacyjną, która odbędzie się 7 czerwca. Do szkół trafią przygotowane przez archidiecezję warszawską konspekty katechez na ten temat.

Biskupi omówili także wydarzenia związane z obcho-

dami setnej rocznicy urodzin św. Jana Pawła II. Główne uroczystości odbywać się będą w Krakowie i Kalwarii Zebrzydowskiej. Ponadto organizowanych jest wiele wydarzeń jubileuszowych na poziomie diecezji i parafii oraz konferencji naukowych. Już od maja realizowany jest projekt „Dar na stulecie”.

Poruszono także kwestie związane z powołaniem ogólnopolskiej Fundacji św. Józefa, która ma być dziełem solidarności, pomocy i wsparcia dla osób wykorzystanych seksualnie we wspólnocie Kościoła. Statut Fundacji episkopat przyjął na poprzednim zebraniu plenarnym, 8 i 9 października. Wybrany został wówczas skład rady nadzorczej z abp. Wojciechem Polakiem na czele, który jest także delegatem KEP ds. ochrony małoletnich. Bp Artur Miziński,



tot. BP KEP

sekretarz generalny KEP, zauważył w rozmowie z KAI, że proces tworzenia Fundacji jest złożony, dlatego potrzeba dopracowania różnych szczegółowych kwestii. Podkreślił, że Fundacja nie będzie zajmować się kwestiami odszkodowań.

Biskupi zapoznali się z pierwszą, wstępną wersją dokumentu KEP dotyczącego LGBT+. Do stycznia będą zgłaszane uwagi,

a pełna wersja ma być poddana pod głosowanie w marcu 2020 r.

Po zakończonych obradach biskupi odbyli doroczne rekolekcje, które poprowadził o. Wojciech Giertych OP, teolog Domu Papieskiego. Rozważania dotyczyły Eucharystii, która jest także tematem nowego roku duszpasterskiego, rozpoczynającego się w pierwszą niedzielę Adwentu, 1 grudnia./KAI, bsk



Krzysztof Ziemiec

O co chodzi?

Każdy zapewne ma nieco inne oczekiwania wobec nowego rządu, każdy kładzie odmienne akcenty na polityczny plan, a raczej wyzwania, jakie stoją przed Polską i Europą. A te są coraz większe i coraz bardziej złożone. Bo i świat staje się nieprzewidywalny. Czy cotygodniowe protesty żółtych kamizelek w Paryżu – mają właśnie rocznicę – otrzeźwiły francuskie władze? Czy żyjące na coraz większy kredyt społe-

czeństwo włoskie i francuskie rozłożyły UE? Czy podobnie będzie z refleksją nad zmianą państwa u nas? Niezdolna do tego z powodu swojej słabości i uprzedzeń do rządzących jest opozycja, ale też ograniczany własnymi turbulencjami i interesami poszczególnych frakcji obóz władzy. Coś w kreśleniu wizji Polski XXI wieku chyba się zatarto.

A są przecież sprawy, które wymagają ponadpartyjnego konsensusu i ogólnej zgody – jeśli uznamy, że nadrzędnym celem wszystkich Polaków jest budowa silnego, niezależnego, nowoczesnego, choć osadzonego na tradycyjnych fundamentach państwa. Taką sprawą jest demografia, czyli starzejące się w sprinterskim tempie społeczeństwo, system szeroko pojętej opieki społecznej, w tym emerytury, których w przyszłości może nawet nie być, gospodarka

oparta na nowoczesnych technologiach oraz bezpieczeństwo militarne i energetyczne. Taką sprawą mogą być wielkie projekty dotyczące infrastruktury, jak np. Centralny Port Komunikacyjny, stający się już nośną legendą – jak w II RP budowa Gdyni, COP czy słynna, kursująca co sześć godzin do Zakopanego Luxtorpeda.

To minimum. Ale czy jesteśmy w stanie tego dokonać, przy sprzyjającej na razie w miarę geopolityce? Stan permanentnego konfliktu politycznego, w którym tkwią nie tylko politycy, ale i zwykli obywatele, jest destrukcyjny dla wszystkich. I nie mam tu na myśli sporu o pryncypia, tylko rytualną wojenkę rodem z piaskownicy, która blokuje każde działanie. A to ona jest osią sporu. Czyli coś, co nie pozwala akceptować niczego, co ceni obóz wła-

dzy – nawet nazw ulic, nawet bohaterów naszej wolności. Ubieranie złoczyńców w szaty bohaterów tylko po to, by wyrzucić stolik, blokuje każdą zmianę, a de facto uniemożliwia normalne funkcjonowanie państwa. I tak przez ostatnie cztery lata było niemal ze wszystkim. Świat chętnie kibicuje takiemu zachowaniu, bo im słabsza pozycja Polski, tym silniejsi rywale.

Historia, jeśli się powtarza, to zazwyczaj jako karykaturowa. Czy jako naród wyciągnęliśmy jakieś wnioski, czy raczej wchodzimy w dobrze znane choćby z XVIII w. koleiny, kiedy poprzez zaciekleść, naiwność, uległość albo słuszenie interesom obcych mocarstw Polacy zniszczyli swój kraj własnymi rękami? Cały czas zadaję sobie pytanie, czy niektórym nie o to naprawdę chodzi.

1

W SKRÓCIE

■ **Rok Jana Pawła II na Litwie.** Litewski sejm przyjął w pierwszym czytaniu projekt uchwały o ustanowieniu roku 2020 Rokiem św. Jana Pawła II, co zaproponowała Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin.

■ **Choinka na placu Świętego Piotra.** Zgodnie z wieloletnim zwyczajem 5 grudnia na placu św. Piotra w Watykanie zostanie otwarta szopka bożonarodzeniowa i zapłoną światełka na choince. W tym roku drzewko – prawie 26-metrowy świerk o średnicy pnia do 70 cm – pochodzi z Konsorcjum Rotzo-Pedescala i San Pietro w północno-włoskiej prowincji Vicenza, szopka natomiast jest darem gminy Valsugana w prowincji Trydent, również na północy Włoch.

■ **Azyl w Meksyku.** Były prezydent Boliwii Evo Morales przeleciał do Meksyku, gdzie otrzymał azyl polityczny. Szef MSZ Meksyku Marcelo Ebrard powiedział, że musiał negocjować z rządami kilku państw Ameryki Łacińskiej, by zapewnić Moralesowi bezpieczne dotarcie do kraju.

■ **Będzie apelacja.** Australijski Sąd Najwyższy, będący ostatnim szczeblem systemu sądowego w tym kraju, zapowiedział spotkanie z prawnikami kard. George'a Pella w celu rozpatrzenia odwołania, przedstawionego przez purpurata, od skazania go na sześć lat więzienia. Karę tę wymierzył mu w grudniu sąd w Melbourne za przestępstwa seksualne, jakich duchowny miał się dokonać wiele lat temu wobec dwóch nieletnich. Kardynał konsekwentnie zaprzecza, jakoby się ich dopuścił.

■ **Katastrofa humanitarna w Syrii.** Według urzędników ONZ, ponad 180 tys. osób zostało dotychczas przesiedlonych w wyniku konfliktu w strefie nadgranicznej Syrii z Turcją. Jak donoszą Lekarze bez Granic, uchodźcy są w fatalnym stanie, w większości nie zdążyli zabrać ze sobą potrzebnych rzeczy, są głodni, a wielu z nich cierpi z powodu traumy związanej z wojną i ucieczką przed turecką inwazją. W rejonie Aleppo przybyszom pomaga m.in. Jezuicka Służba Uchodźcom.

■ **Szwedzka poprawność polityczna.** Szwedzka sieć sklepów Rusta zaofiarowała przed świętami Bożego Narodzenia ozdobę świąteczną w postaci podświetlanego kościoła bez krzyża. Powodem ma być dostosowanie oferty do klienta muzułmańskiego.



fot. PAP/EPW Vatican Media Hanout

WSPÓLNIE DO SUDANU POŁUDNIOWEGO?

Ojciec Święty Franciszek i arcybiskup Canterbury Justin Welby zgodzili się, że jeśli sytuacja polityczna w Sudanie Południowym pozwoli na utworzenie przejściowego rządu jedności narodowej, zamierzają wspólnie odwiedzić ten kraj.

W audyencji, jakiej Franciszek udzielił prymasowi Kościoła anglikańskiego, wziął też udział dyrektor Centrum Anglikańskiego w Rzymie i przedstawiciel Wspólnoty Anglikańskiej przy Stolicy Apostolskiej abp Ian Ernest.

W GRONIE PRZYJACIÓŁ

W niedzielę 17 listopada, III Światowym Dniu Ubogich, Franciszek zjadł obiad z 1,5 tysiąca biednych w Auli Pawła VI w Watykanie. Po Mszy Świętej w Bazylice św. Piotra i po odmówieniu modlitwy Anioł Pański papież udał się do Auli, gdzie czekali na niego potrzebujący i wolontariusze. Franciszek nazwał to wydarzenie „obiadem w gronie przyjaciół”, a dziękując im za przybycie, modlił się o błogosławieństwo dla swoich gości i ich rodzin. Obecny na obiedzie jałmużnik papieski kard. Konrad Krajewski wskazał na ewangeliczne znaczenie tej inicjatywy.



fot. PAP/EPW/Claudio Perri

JEZUITA NA OŁTARZE



fot. arch. SJ

Ekwador ma nowego błogosławionego. Jest nim o. Emilio Moscoso SJ (1846-

-1897), który zginął za wiarę 4 maja 1897 r. w Riobamba. To piąty przedstawiciel tego kraju wyniesiony na ołtarze i pierwszy męczennik. Poniósł śmierć podczas rewolucji w Ekwadorze, która miała „położyć kres teokracji”. Aresztowano wówczas biskupów, przejęto kontrolę nad kościołami, osadzono w więzieniu duchownych i napadano na świeckich tylko dlatego, że byli praktykującymi chrześcijanami. Przypominał o tym podczas beatyfikacji kard. Angelo Becciu, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.



W ROCZNICĘ SONDERAKTION KRAKAU

Arcybiskup metropolita szczecińsko-kamieński Andrzej Dzięga, wiceprezes IPN Mateusz Szpytma i Maciej Krzyżanowski modlili się w miejscu straceń w trakcie wizyty w muzeum niemieckiego obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Wyjazd

komatantów z Polski został zorganizowany z okazji 80. rocznicy aresztowania 183 krakowskich profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dwudziestu z nich nie przeżyło. Pozostali zostali uwolnieni po protestach naukowców z całego świata.

JEMENOWI Z POMOCĄ

W Jemenie trwa wielka katastrofa humanitarna. Cenę konfliktu zbrojnego między siłami rządowymi wspieranymi przez międzynarodową koalicję a rebeliantami płacą niezaangażowani w konflikt mieszkańcy. Brak wody pitnej grozi epidemią cholery, która nieleczone powoduje śmierć co drugiego chorego. Tymczasem w kraju nie funkcjonuje większość placówek zdrowia. Caritas Polska we współpracy z Polską Akcją Humanitarną i przy wsparciu finansowym polskiego MSZ wspiera przychodnię w Imran. Ośrodek ten obejmuje opieką ponad 6 tys. pacjentów, głównie kobiet z dziećmi. Polska pomoc to dostawa sprzętu medycznego, lekarstw, opatrunków i materiałów do labora-



torium, szkolenie i wynagrodzenie personelu medycznego. Projekt można wesprzeć, wpłacając na konto: 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384 z dopiskiem „Jemen” lub wysyłając SMS o treści „Jemen” na nr 72052 (koszt 2,46 zł z VAT). Na zdjęciu: rozładunek sprzętu dla ośrodka zdrowia w Imran.

WENECJA POD WODĄ

Rząd Włoch wprowadził stan kryzysowy w Wenecji, zalanej w wyniku rekordowego poziomu fali przyływu. Pod wodą znalazło się 80 proc. obszaru miasta, a szkody liczone są w setkach milionów euro. Rząd przeznaczył na pierwszą pomoc 20 mln euro. Do powodzi doszło, gdy tak zwana *acqua alta* osią-

gnęła najwyższy od ponad pół wieku poziom 187 cm. Duże straty odnotowano w liczącej ponad tysiąc lat Bazylice św. Marka, do której wdarła się woda, zalewając kryptę. Szkody stwierdzono w 90 proc. sklepów i punktów usługowych w Wenecji i okolicach. Zniszczenia są w nisko położonych domach prywatnych, hotelach, lokalach gastronomicznych, aptekach.



■ **Udaremnili przemysł.** Tonę kokainy o czarnorynkowej wartości ćwierć miliarda euro skonfiskowali karabinierzy w porcie Gioia Tauro, w Kalabrii, na południu Włoch. Rejon ten jest matczynikiem najpotężniejszej włoskiej mafii, która kontroluje przemysł narkotyków. Ukryte one były w kontenerze-chłodni z bananami, przywiezionym na statku z Ameryki Południowej.

■ **Z Chin na Marsa.** Powodzeniem zakończyła się próba lądowania przed planowaną na przyszły rok bezzałogową misją eksploracyjną na Marsa. Test przeprowadzono w czwartek w prowincji Hebei na północy Chin – poinformowały chińskie media.

■ **Groźne zapalenie płuc.** Z powodu zapalenia płuc umiera na świecie więcej dzieci niż w wyniku jakiegokolwiek innej choroby. W 2018 r. choroba pochłonęła ponad 800 tys. ofiar śmiertelnych, większość w wieku poniżej dwóch lat, a prawie 153 tys. w pierwszym miesiącu życia – podał UNICEF.

■ **Opozycjoniści uwolnieni.** Premier Kambodży Hun Sen poinformował, że nakazał uwolnienie za kaucją ponad 70 opozycyjnych działaczy, którzy zostali aresztowani w ciągu ostatnich tygodni i oskarżeni o spiskowanie w celu obalenia rządu.

■ **Aresztowanie terrorysty.** Na Ukrainie, dzięki współpracy tamtejszych służb bezpieczeństwa, resortu spraw wewnętrznych, Gruzji i CIA zatrzymano jednego z najważniejszych przywódców Państwa Islamskiego, obywatela Gruzji Al Barę Sziszazaniego.

■ **Wymiana szpiegów.** Litwa i Norwegia dokonały wymiany szpiegów z Rosją – poinformował szef litewskiego kontrwywiadu Darius Jauniskis. Dwóch obywateli Rosji wymieniono na dwóch Litwinów i Norwega, skazanych w Rosji za szpiegostwo.

■ **Porwanie duchownego.** Ksiądz Teofil Ndulue został porwany przez grupę uzbrojonych mężczyzn w pobliżu swojej parafii w nigeryjskim stanie Enugu. Wydarzenie miało miejsce zaledwie dwa tygodnie po porwaniu ks. Arinzego Madu, wicerektora seminarium duchownego Królowej Apostołów w tym samym stanie. Kapłan został później uwolniony. Wraz z ks. Nduluem liczba katolickich księży porwanych w Nigerii w ciągu ostatnich miesięcy wzrosła do ośmiu. Dwóch z nich zginęło.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Atak na *homo sapiens*

Człowiek został w ostatnim czasie postawiony w stan oskarżenia: winien jest tego, że żyje, oddycha i tym samym stwarza zagrożenie dla naszej planety Ziemi. Należy go więc usunąć lub sprawić, by się nie narodził. Człowiek stał się pierwszą ofiarą współczesnych ideologii głoszących, że niemal wszystko na świecie ma większą wartość niż on sam. W imię złe pojętej ekologii – czy też ekologizmu – coraz więcej ośrodków naukowych opowiada się za ograniczeniem liczby światowej ludności.

Na początku listopada Uniwersytet Oxfordzki opublikował na łamach swojego pisma naukowego „BioScience” 320-stronicowy artykuł „Światowi naukowcy ostrzegają przed katastrofą klimatyczną”. Podpisało się pod nim ponad 11 tys. naukowców ze 153 krajów. Ostrzegają przed... ludźmi, którzy są zagrożeniem dla naszej planety, gdyż emitują za dużo dwutlenku węgla (!). Naukowcy twierdzą, że w celu ratowania ziemi „światowa populacja musi być ustabilizowana i idealnie, stopniowo ograniczana” poprzez „wzmacnianie praw człowieka” i jednocześnie „redukcję wskaźnika płodności”. Równocześnie rozpoczęto w Anglii kampanię na rzecz sterylizacji. Jeszcze bardziej makabrycznie wypowiedział się we wrześniu, podczas szczytu gastronomicznego Gastro Summit w Sztokholmie szwedzki profesor Magnus Söderlund, który stwierdził, że wkrótce konieczne może stać się zjadanie ludzkiego mięsa, aby uratować planetę przed zmianami klimatycznymi.

W podobnym duchu odbył się w ubiegłym tygodniu w Nairobi firmowany przez ONZ Międzynarodowy Szczyt ICPD 25, który był kontynuacją Międzynarodowej Konferencji na Temat Ludności i Rozwoju (ICPD) z 1994 r. w Kairze. W szczycie w Nairobi wzięło

udział 179 państw; koncentrował się on na prawach reprodukcyjnych, a jego głównym postulatem było uznanie aborcji za prawo człowieka. Takie cele szczytu zostały ostro potępione przez lokalnych biskupów, którzy stwierdzili, że jest wiele innych pilnych problemów dotyczących kobiet. Stolica Apostolska odmówiła wzięcia udziału w szczycie.

Pomimo zapowiadanego przez organizatorów szczytu sukcesu nie została podpisana wspólna deklaracja, podczas gdy ponad dwadzieścia państw – w tym Stany Zjednoczone i Polska – wydało wspól-

ne oświadczenie przedstawione ONZ, w którym podkreślono zaangażowanie na rzecz zdrowia kobiet, ale również obawę co do procesu szczytu i jego treści, który koncentrował się wyłącznie na prawach reprodukcyjnych: „Nie popieramy odniesień w dokumentach międzynarodowych do dwuznacznych terminów i wyrażań, takich jak zdrowie seksualne i reprodukcyjne oraz prawa (SRHR – *Sexual and Reproductive Health and Rights*), które nie cieszą się międzynarodowym konsensem. Ponadto termin SRHR może być użyty do aktywnego promowania praktyk takich jak aborcja. Nie ma międzynarodowego prawa do aborcji; w rzeczywistości prawo międzynarodowe wyraźnie stanowi, że »każdy ma prawo do życia« (np. art. 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka)”. Wśród państw, które opowiedziały się za powszechnymi prawami seksualnymi, były m.in. Fran-

cja, Niemcy, Włochy, Holandia, Szwecja, Szwajcaria, Wielka Brytania i Norwegia.

Stanowisko Stanów Zjednoczonych na szczycie ONZ jest dalszą realizacją polityki rządowej, która dzięki reformie programu planowania rodziny „Title X” pozbawiła dotacji ze środków publicznych 876 klinik aborcyjnych w USA. Dochodzi do tego jeszcze ogromny sukces filmu *Unplanned* („Nieplanowane”), który odślania praktyki biznesu aborcyjnego. Była to więc amerykańska odpowiedź na zmasowany atak przeciwko życiu, którego ukoronowaniem miała być deklaracja ze szczytu w Nairobi.

Organizatorzy przecenili swoje możliwości propagandowe i tym razem zwyciężył *homo sapiens* – człowiek rozumny. To nie on został dany ziemi, ale ziemia została jemu dana, aby czynił ją sobie – rozumnie – poddaną.

Naukowcy ostrzegają przed... ludźmi, bo emitują za dużo dwutlenku węgla.

Rembrandt w Londynie

W dostępnej dla publiczności galerii w Pałacu Buckingham w Londynie otwarto wystawę Rembrandta van Rijna (1606-1669), holenderskiego malarza, rysownika i grafika, jednego z najwybitniejszych twórców wszechczasów. Będzie czynna do 3 maja 2020 r.



fot. PAP/EPN/Facundo Arizabalaga



Dariusz Kowalczyk SJ

Bóg sędzią sprawiedliwym?

Zetknąłem się ostatnio ze stwierdzeniem, że sformułowanie: „Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre wynagradza, a za złe karze” – to herezja. Bóg jest wszak Miłością miłosierdną. No cóż! Tęgo rodzaju mądrzenie się na temat starych katechizmowych sformułowań, na których wychowały się całe pokolenia, uważam za smutny przejaw kryzysu, który trapi współczesny Kościół. Ów kryzys polega na niewytrzymywaniu napięcia, jakie nierzadko pojawia się pomiędzy różnymi prawdami wiary. A kto nie wytrzymuje napięcia, ten popuszcza... Najczęściej popuszcza postępowo, żywiąc jakieś przedziwne przekonanie, że oto teraz nadszedł czas, by stworzyć Kościół i jego nauczanie od nowa.

Większość najpoważniejszych herezji brała się z tego niewytrzymywania napięcia. Bo podstawowe prawdy mają w sobie napięcie: jeden Bóg w trzech Osobach, Jezus jest Bogiem i człowiekiem jednocześnie, istnieje wolna wola, ale bez łaski nic nie możemy uczynić. Stąd pokusa, by to jakoś uprościć, negując jeden aspekt, a pozostawiając jedynie drugi. Prawda o Bogu, który jest sędzią, nagradza i karze, wydaje się niektórym nie do pogodzenia z prawdą o Bogu miłosiernym. No to sobie upraszczają w imię obowiązujących obecnie mód. Tymczasem trzeba zachować i przepowiadać i jedno, i drugie.

Warto zauważyć, że wierni katolicy wyznają w każdą niedzielę, recytując *Credo* nicejsko-konstantynopolańskie z IV w., że Jezus „przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych”. To samo zdanie znajdujemy w Składowie apostoelskim. Owe wyznania wiary opierają się na Starym i Nowym Testamencie. Piotr Apostoł w jednej ze swoich mów stwierdził: „On

[Jezus] nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg [Ojciec] ustanowił go sędzią żywych i umarłych” (Dz 10,42). A zatem nie tylko możemy, ale powinniśmy głosić, że Pan Jezus, Bóg wcielony, jest sędzią. Skoro tak, to może jakiś problem postępowi mędrkowie mają z wyrażeniem „Sędzia sprawiedliwy”, gdyż

ich zdaniem powinno być „Sędzia miłosierny”?

O sprawiedliwości Boga mówi nam wielokrotnie Biblia. Mówi też o Jego miłosierdziu. A św. Jan oznajmia: „Bóg jest miłością” (1J 4,8.16). Natychmiast Słowo Boże żąda jednak miary, nie daje do zrozumienia, że miłosierdzie znosi sprawiedliwość albo że sprawiedliwość ogranicza miłosierdzie. Wręcz przeciwnie!

Bo miłosierdzie jest sprawiedliwe. To sprawiedliwość sprawia, że miłosierdzie nie jest szkodliwym na dłuższą metę przymykaniem oczu na rzeczywistość. Benedykt XVI we wspomnianej encyklice *Spe salvi* pisze: „Łaska nie przekreśla sprawiedliwości. Nie jest gąbką, która wymazuje wszystko, tak że w końcu to, co robiło się na ziemi, miałoby w efekcie zawsze tę samą wartość. Na uczcie wiekuistej złościcy nie zasiądą ostatecznie przy stole obok ofiar, tak jakby nie było między nimi żadnej różnicy” (nr 44). Bóg

jest zatem sprawiedliwy, jest sędzią sprawiedliwym, a ta sprawiedliwość nie umniejsza miłosierdzia, ale je uwypukla.

Może zatem problem tkwi w drugiej części zdania, a mianowicie w tym, że „Bóg wynagradza i karze”.

Bo pięknoduchy wymyśliły sobie, że Bóg daje to samo wszystkim, o nic nie pytając; w niebie tak samo będą przyjęci ks. Popieluszko, jak i jego zabójcy. Nic z tych rzeczy, istnieje nagroda, istnieje też kara, bo dobro zostanie nazwane dobrem, a zło zostanie nazwane złem i jako takie będzie wypalone do korzenia. Oczywiście Bóg robi wszystko z miłości, a zatem karze człowieka, to jest wypala w nim zło, nie żeby człowieka potępić, ale żeby go ocalić. „Kary nakładane są przez sprawiedliwy i miłosierny wyrok Boży dla

oczyszczenia dusz, dla obrony świętości porządku moralnego i dla przywrócenia chwały Bożej pełnego jej blasku” – czytamy w konstytucji apostoelskiej *Indulgentiarum doctrina* Pawła VI. Herezja? A może pomylił się św. Paweł, który w Drugim Liście do Koryntian stwierdza: „Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre” (5,10).

Oczywiście o sześciu katechizmowych prawdach wiary można dyskutować. Dlaczego akurat te prawdy, a nie inne? Czy oddają one istotę rzeczy, czy też nie? Tym jednak, którzy rozdzierają szaty, że nie ma w nich zdania, iż Bóg jest miłością i miłosierdziem, pragnę wskazać, że w *Credo* też takiego zdania nie ma.

dkowalczyk@jezuici.pl

Author jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

REKLAMA

**Stowarzyszenie
Przymierze Rodzin**



jako organ prowadzący
ogłasza konkurs
na stanowisko

DYREKTORA

**Szkoły Podstawowej nr 3
Przymierza Rodzin
im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki**

Jest to szkoła katolicka
i mieści się
na warszawskich Bielanach,
przy ulicy Nocznickiego 7

Dyrektor zostanie powołany
na pięcioletnią kadencję,
poczynając od roku szkolnego
2020/2021

Regulamin konkursu
i inne informacje
dostępne są pod adresem:

www.przymierze.org.pl

Papież Franciszek pisze, że dzięki narzędziom komunikacji społecznej tworzą się wirtualne wspólnoty, które w coraz większym stopniu zajmują miejsce wspólnot rzeczywistych.

„Dzisiejsze „środowisko medialne jest tak wszechobecne, że nie sposób go odróżnić od sfery życia codziennego” – pisze Ojciec Święty w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Jest dla niego czymś oczywistym, że takie wirtualne wspólnoty nie będą w stanie zastąpić wspólnot rzeczywistych. Karol Wojtyła powiedziałby, że członkostwo nie jest jeszcze tym samym, co uczestnictwo.

Na poziomie działalności pastoralnej Kościoła musimy zmierzyć się z wyzwaniem przejścia od wspólnot wirtualnych do rzeczywistych. Mam tu na myśli zarówno wspólnoty wirtualne tworzone w internecie, jak i jednorazowe masowe spotkania stwarzające poczucie uczestniczenia w dużej wspólnocie. Kluczowe znaczenie w tym procesie mają dwie instytucje. Mowa oczywiście o rodzinie i parafii. To właśnie one są tymi pierwotnymi grupami, które zapewniają uczestnictwo w realnej wspólnocie.

DOŚWIADCZENIE AMERYKAŃSKIE

Jak może dokonać się przejście? Chciałbym odwołać się do doświadczenia amerykańskiego. Odnoszę czasem wrażenie, że w USA już zmierzli się z tymi problemami, które nas dopiero czekają.

Pierwsza kwestia to konstatacja faktu, że nie jest dobrze. Dopóki będziemy innych oskarżać o nasze niepowodzenia, nie ruszymy z miejsca. Rod Dreher w książce „Opcja Benedykta” [z podtytułem „Jak przetrwać czas neopoganstwa”, edycja polska: Wydawnictwo AA, Kraków 2018 – przyp. red.] pisze, że „pokolenie milenialsów zaczęło porzucać Kościół w sposób dotychczas nienotowany w historii Ameryki”. Co ciekawe, większość tego pokolenia nie wie, z czego rezygnuje. Najnowsze badania socjologiczne wskazują, że niemal żaden z młodych ludzi nie ma pojęcia o nauczaniu i praktykach życia chrześcijańskiego. Podobne dane statystyczne dotyczą również Polski. W ciągu ostatniej dekady liczba polskich katolików uczestniczących w niedzielnej Mszy Świętej spadła o niemal 2,5 mln osób. Oczywiście są to tylko dane statystyczne, jednak pokazują pewną tendencję trwającą od lat.

Wydaje się, że od pokoleń popełniamy jakiś błąd, bo nie sądzę, że wszystko można zrzucić na karb młodzieńczego buntu. Została przerwana tradycja przekazywania wiary w rodzinie. Rodzice nie są już pierwszymi katechetami. Pisał o tym już w latach 70. XX w. sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki. Jeśli rzeczywiście doszło do takiego zerwania, to również strategia naszego duszpasterstwa powinna ulec radykalnej zmianie. Być może to nie tylko „świat” jest winien odejścia na-

szych dzieci od Kościoła, ale to my sami nie sprostaliśmy zadaniu przekazania im wiary.

Zaproponowana przez Drehera „opcja Benedykta” to próba opisanie społeczności tworzonej od dołu, a nie narzuconej z góry przez centralnych planistów. Czasem odnośzę wrażenie, że zarówno w Kościele, jak i w życiu społecznym zbyt wiele wagi przywiązujemy do roli, jaką odgrywają biskupi i politycy. Reforma natomiast bardzo często zaczyna się oddolnie. Dreher ma ra-

Wracajcie do domu

Wojciech Surówka OP

Członkostwo nie jest jeszcze tym samym, co uczestnictwo.



cję, pisząc, że „potężne siły kulturowe, które od stuleci starają się oddzielić Zachód od Boga, nie dadzą się zatrzymać ani zawrócić w wyniku pojedynczych czy jakichkolwiek innych wyborów”.

Co proponuje Dreher? Uproszczenie. „Porzućmy kulturę głównego nurtu. Wyłączmy telewizor. Odłóżmy smartfon. Czytajmy książki. Grajmy w gry planszowe. Słuchajmy muzyki i grajmy na instrumentach. Światujmy z sąsiadami. Nie wystarczy unikać tego, co jest złe. Trzeba także przyjąć to, co dobre”. Może warto po raz kolejny przemyśleć naszą romantyczną spuściznę i powrócić do pracy organicznej? W odniesieniu do Kościoła założenie Drehera jest stosunkowo proste: „Zrezygnujmy z prób wyjścia świata na spotkanie na jego warunkach, lecz skupmy się na budowaniu wierności w odrębnej wspólnoty”. Szczególnie bliska jest mu koncepcja chrześcijańskiej wioski. Trzeba dopilnować, żeby dzieci

wzrastały nie tylko w wierzącej rodzinie, ale i w społeczności, która wyznaje tę samą wiarę i wartości.

MOŻNA ŻYĆ INACZEJ

Jest w tej propozycji coś z piękną pierwotnych gmin chrześcijańskich, a zarazem daje się odczuć pewna nostalgia konwertyty za prawdziwie czystą i idealną wspólnotą. Niezależnie

od pewnego niebezpieczeństwa utopizmu, który czai się gdzieś w całym tym projekcie, na pewno na uznanie zasługuje próba uproszczenia życia, jak również zadbania o środowisko, które wyznaje te same wartości. Jeśli główny nurt współczesnej kultury wyobcowuje chrześcijan, to należy tworzyć własną kulturę. Można

żyć inaczej.

Potwierdzenie tego odnalazłem niedawno w rozmowie „Smartfon w kuftrze” przeprowadzonej dla miesięcznika „W Drodze” z socjologiem Tomaszem Szlendakiem. Okazuje się,

Została przerwana tradycja przekazywania wiary w rodzinie.

Zbyt wiele wagi przywiązujemy do roli, jaką odgrywają biskupi i politycy.

że odcięcie młodzieży od internetu skutkuje pojawieniem się u nich zupełnie nowych zainteresowań. Nagle zaczyna istnieć wokół nich realny świat.

Czy jednak propozycja Drehera nie jest zbyt pesymistyczna? Czy współczesnej kultury nie da się już ocalić? Życiowa droga innego amerykańskiego konwertyty Toma Petersona zdaje się temu przeczyć.

Tom Peterson był odnoszącym sukces kierownikiem spółek w branży reklamowej. Po nawróceniu postanowił poświęcić się zachęcaniu katolików, by powrócili do domu, do Kościoła katolickiego. W książce „Katolicy, powróćcie do domu” [z podtytułem „Boży plan na twoje życie”, edycja polska: Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2014 – przyp. red.] wychodzi z podobnego opisu sytuacji jak Dreher: „Siedemdziesiąt procent z ponad 1,2 mld katolików na całym świecie, wśród nich wiele ofiar naszego agresywnego świeckiego społeczeństwa, nie praktykuje już swojej wiary. Oni potrzebują naszej modlitwy i naszej pomocy”.

Diagnoza jest podobna, jednak Peterson zastosował zupełnie inną metodę. Wykorzystał dary, które Bóg złożył w jego ręce, a które przez te wszystkie lata służyły gromadzeniu pieniędzy. Założył multimedialny apostołat katolicki Catholics Come Home. W ciągu zaledwie trzech lat ponad 125 mln osób zobaczyło katolickie ogłoszenia telewizyjne. Po obejrzeniu tych reklam ponad 350 tys. ludzi powróciło do Jezusa i Jego Kościoła. Jest to tylko jeden wymiar jego działalności. Przede wszystkim Peterson koncentruje się na tym, żeby samemu zapraszać ludzi do powrotu do Kościoła. Główny przekaz, zarówno reklam, jak i osobistych spotkań, skoncentrowany jest na zaproszeniu skierowanym do katolików, aby powrócili do domu. W swojej książce podaje przykłady niesamowitych historii, gdy po tak prostym zaproszeniu ludzie po latach wracali do swoich parafii.

PROSTE METODY

Doświadczenie amerykańskich konwertytów zwraca naszą uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, nie należy bać się stwierdzenia faktu, że nie jest dobrze. Młodzież znika z naszych kościołów. Po drugie, wydaje się, że trzeba uprościć nasze działania. Dreher koncentruje się na tworzeniu alternatywnej kultury chrześcijańskiej, wiosek, które będą zaczynem przemiany społeczeństwa, Peterson natomiast zaprasza katolików, by powrócili do Kościoła.

Dwie bardzo proste metody: dbaj o to, by żyć wśród katolików, oraz zapraszaj innych do powrotu do domu. W jednym i w drugim przypadku w centrum stoi idea domu. Być może w nadchodzącym czasie to właśnie dom będzie centralnym tematem opisującym tajemnicę Kościoła.

foto. Kamil Szumowski/DA „Sandal”



Piąty Kongres Nowej Ewangelizacji – w ostatnich dniach października w Gnieźnie – był poświęcony rodzinie. Chodzi o ewangelizowanie rodziny czy o ewangelizację przez rodzinę?

Oba wymiary były obecne na kongresie. Najpierw potrzeba nawrócenia rodziny, a potem ta zewangelizowana rodzina wychodzi do świata. Na kongresie te dwa wymiary ogniskowały się wokół dwóch tematów: budowania relacji i dawania świadectwa.

A skąd rodzina jako temat?

Kongresy Nowej Ewangelizacji organizujemy co dwa lata. Poprzednio zajmowaliśmy się tematem młodzieży w kontekście przygotowania jej do sakramentu bierzmowania. Kiedy mówiliśmy o kandydatkach do bierzmowania, w tle często przewijał się kontekst ich rodzin. Stąd wzięło się przekonanie, że następnym razem musimy porozmawiać o rodzinie w kontekście nowej ewangelizacji, o tym, jak dzisiaj głosić ewangelię rodzinie.

Ale z naszej perspektywy nie sam temat jest najważniejszy. Kongres to przede wszystkim okazja do spotkania osób odpowiedzialnych za nową ewangelizację ze swoim biskupem – w naszym przypadku jest to abp Grzegorz Ryś. Nowa ewangelizacja przez lata przybrała w Kościele formę konkretnych struktur. Benedykt XVI w 2010 r. powołał Papieską Radę ds. Nowej Ewangelizacji, jej przewodniczącym obecnie jest abp Rino Fisichella. Papieska Rada poleciła w episkopatach stworzyć zespoły ds. nowej ewangelizacji, takie jak nasz. A zespoły zachęcają, aby w poszczególnych diecezjach działały wydziały ds. nowej ewangelizacji, które skoordynują działalność poszczególnych wspólnot. Organizowany co dwa lata kongres jest okazją, aby abp Ryś, wsłuchując się w nauczanie papieża i Papieskiej Rady, na tej podstawie wytyczał szlaki nowej ewangelizacji w Polsce. Z tym się jeszcze nie przebił, nie ma jeszcze tego zrozumienia wśród odpowiedzialnych za nową ewangelizację w naszym kraju.

Czy rodzina ma w tym pomóc?



fot. Radio Profeto

Ks Michał Olszewski SCJ po lewej

Szukając człowieka

Z ks. **Michałem Olszewskim** SCJ,
rzecznikiem Zespołu KEP ds. Nowej Ewangelizacji,
rozmawia Michał Komorek

Kongres zaczęliśmy od forum poświęconego papieskiej adhortacji *Amoris laetitia*. Często słyszę, jak krytykuje się papieża Franciszka za ten dokument. Mam czasem wrażenie, że ta adhortacja w Polsce jest nieznana, przez wielu księży została wręcz odrzucona bez uprzedniego dogłębnego, albo nawet pobieżnego, przeanalizowania.

Franciszek kontynuuje rewolucję w podejściu Kościoła do tematu rodziny, która dokonała się za czasów św. Pawła VI, a potem była prowadzona przez jego następców, zwłaszcza św. Jana Pawła II. Rodzina w myśleniu tych papieży nabrała wartości sama w sobie. Wydaje się, że wcześniej takie podejście gdzieś się nam w Kościele zagubiło. Abp Ryś trafnie zobrazował to w przemówieniu na zakończenie kongresu. Mówił o św. Jadwidze Śląskiej – jej biografowie mają dziś kłopot z ustaleniem, ile ona właściwie miała dzieci, sześcioro czy siedmioro. Problem bierze się stąd, że pierwszych żywotopisarzy kompletnie nie interesowało życie rodzinne świętej, jej życie właściwie zaczęło się dla nich od momentu wstąpienia do klasztoru.

Jak zmieniło się podejście Kościoła do rodziny?

Dziś, dzięki wspomnianym papieżom, rodzina nie jest już postrzegana jedynie jako konieczność. Konieczność dla społeczeństwa, jako podstawowa komórka społeczna zapewniająca temu społeczeństwu przetrwanie, i konieczność dla Kościoła, bo to w niej rodzą się powołania do życia zakonnego czy kapłańskiego. Rodzina jest świętością sama w sobie, jest świętą obecnością Boga.

Franciszek, kontynuując to myślenie, odwraca nasz sposób patrzenia na tę świętość. Nie zaczyna od idei i nie próbuje do niej „dociosać” człowieka. Wychodzi od rzeczywistości, która jest ważniejsza niż idee. Szuka człowieka takiego, jakim jest, choćby żyjącego w związkach nieregularnych, i prowadzi do idei. Ale to jest droga i proces – o tym mówi w *Amoris laetitia*. Na tym polega rozeznawanie, które papież zaproponował w przypadku związków niesakramentalnych. Niektórzy próbują oskarżać Franciszka, że zmienia nam doktrynę. Ale nie o to w tym chodzi. Papież nie zmienia doktryny, tylko zmienia kolejność w podejściu Kościoła do człowieka.

Tak jest w przypadku związków niesakramentalnych?

Kiedy ktoś nie może przystępować w tej chwili do Komunii, to nie chcemy mu powiedzieć: „Idź i nie przejmuj się”. Tylko

wierzmy, że na jakimś etapie życia, z różnych powodów, mogą ustąpić te przeszkody, i będzie mógł Komunię przyjąć. Ale wcześniej potrzeba, żeby mu towarzyszyć przez ten czas, kiedy nie może przyjmować sakramentów. Kościół powinien mu towarzyszyć, a nie czekać, aż się nawróci, zmieni się jego sytuacja. Nie tak jak w banku przy udzielaniu kredytu – jak zdolność kredytowa klientowi wzrośnie, to wtedy damy mu kredyt, a jak nie ma zdolności, to mu nie damy. Na kongresie wybrzmiało to bardzo mocno: najpierw trzeba odnaleźć rodzinę, w takiej sytuacji, w jakiej ona dzisiaj jest, i jej towarzyszyć!

Dziś sytuacja rodziny nie jest najlepsza: około 1/3 polskich małżeństw się rozpada. Czy nowa ewangelizacja rodziny ma być remedium na te bolączki?

Przed wszystkim my nie zajmujemy się problemami, tylko człowiekiem z jego problemami. To szalona różnica. Jeżeli skupimy się tylko na problemie, to powrócimy do błędu, który powielaliśmy przez wiele lat: będziemy pielegnować idee, a nie zajmować się człowiekiem. W pewnym momencie, jeśli człowiek nie ma szans do tej idei dorosnąć, to powie nam: „Dajcie mi święty spokój” – i pójdzie własną drogą.

Nowa ewangelizacja opiera się na głoszeniu kerygmatu. Chcemy pokazać ludziom piękno życia Ewangelią. W jakiej formie Kościół będzie to życie wiódł, to inna sprawa. Może w takiej, jak jedno z małżeństw obecnych na kongresie. W Gnieźnie odwiedzili nas Damien i Isabelle Hanus – małżonkowie z Francji, którzy są członkami wspólnoty Chemin Neuf. Razem z pozostałymi członkami swojej wspólnoty żyją w domu wspólnotowym, gdzie razem mieszkają osoby różnych powołań, rodziny z dziećmi i osoby konsekrowane, księża. Mają nawet część wspólnego budżetu przeznaczoną na cele ewangelizacyjne. A na co dzień każdy pracuje. Myślę, że dla zlaicyzowanej Francji są niesamowitym świadectwem życia Ewangelii.

Ale jak to zrobić u nas?

Wydaje mi się, że wielu zatroskanym o losy Kościoła nie chodzi o to, żeby głosić Ewangelię, tylko żeby ludzie wrócili do kościołów i zaczęli na nowo praktykować. Ale to się nijak ma do nowej ewangelizacji. Ci, którzy postrzegają Kościół wy-

łącznie przez pryzmat praktyk religijnych, w ogóle Kościoła nie rozumieją. Praktyki mają wpływać z doświadczenia wiary, a nie doświadczenie wiary ma być owocem praktyk. Jeżeli nie będzie najpierw spotkania z Jezusem, doświadczenia żywego Boga, to nie będzie praktyk. I nie będzie moralności. My cofamy się o krok przed katechizację i chcemy najpierw doprowadzić do spotkania z Bogiem, opowiedzieć o Jezusie z Nazaretu, który nas ukochał, posłał nam Ducha Świętego i dał nam Kościół. Dopiero z tego spotkania wynika praktyka religijna czy życie moralne. Na tym opiera się nowa ewangelizacja.

Czy na kongresie, w masie ludzi, jest w ogóle miejsce na takie spotkanie?

Trzeba by było posłuchać świadectw uczestników. Ostatniego dnia dzielili się swoimi doświadczeniami z kongresu. Stały motyw, który się przewijał w ich świadectwie, to radość z obecności biskupów podczas całego wydarzenia, a nie tylko okazjonalne pojawienie się na Mszy Świętej. Od czwartkowego wieczoru do niedzielnego południa byli z nami obecni abp Grzegorz Ryś z Łodzi, abp Wojciech Polak z Gniezna i bp Adam Wodarczyk z Katowic. Byli cały czas z ludźmi, od rana do godz. 22, modląc się, rozmawiając, bawiąc się, śmiejąc, jedząc, chodząc na kawę. Ludzie w świadectwach na koniec kongresu mówili, że poculi tu bliskość i obecność Kościoła hierarchicznego. Nie było tak jak zwykle, że biskup wpadł na Mszę, powiedział kazanie i ze względu na liczne obowiązki duszpasterskie po prostu uciekł. Na co dzień biskupi są mocno od ludzi odizolowani, a tutaj przez kilka dni pojawiła się przestrzeń do spotkania hierarchów i ludzi. Wielu uczestników za papieżem Franciszkiem powtarzało, że w końcu mają poczucie, iż ich pasterze pachną owcami. Moim zdaniem to był największy komplekment, jaki biskupi mogli usłyszeć.

A jakie jest Księdza doświadczenia po tym spotkaniu?

Miałem dużo pracy ze względu na moją funkcję rzecznika i więcej czasu spędziłem z dziennikarzami niż z uczestnikami. Po kongresie wracam do moich codziennych obowiązków, do głoszenia Słowa Bożego i spotkań z ludźmi. Myślę, że to, co we mnie zostanie, to przekonanie, że powinienem zawsze próbować w tej codzienności najpierw znaleźć człowieka, a potem towarzyszyć mu w drodze do świętości.



W SKRÓCIE

■ **Zmarł abp Juliusz Paetz.** Zmarłego w wieku 84 lat byłego metropolity poznańskiego pochowano w grobie rodzinnym, na cmentarzu parafialnym po Mszy Świętej w katedrze poznańskiej. Pogrzeb miał charakter prywatny.

■ **Odpowiedzialność zbiorowa?** „W Towarzystwie Chrystusowym nigdy nie było i nie będzie przyzwolenia na działania, jakich dopuścić się były zakonnik. (...) Dlatego nam również zależy na sprawiedliwym wyroku. Uważamy jednak, że przypisywanie innym osobom i całej instytucji nieudowodnionego współudziału w popełnianiu czynów niedozwolonych jest nadużyciem” – piszą w oświadczeniu chrystusowcy w odpowiedzi na petycję 16 tys. osób z prośbą o wycofanie z Sądu Najwyższego skargi kasacyjnej.

■ **Skarżyska Ostra Brama.** Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej, które jest jedyną wierną kopią wileńskiej Ostrej Bramy w Polsce, obchodzi trzydziestolecie. W uroczystościach uczestniczył nuncjusz apostolski abp Salvatore Pennacchio.

■ **Ofiaromat tuż-tuż.** Niedługo w lubelskiej parafii archikatedralnej będzie możliwość składania ofiar za pomocą terminala płatniczego, tzw. ofiaromatu.

■ **Profesorzy męczennicy.** „Pamiętamy o tych, którzy ginęli jako kwiat polskiego narodu” – mówił abp Marek Jędraszewski o niemieckiej Sonderaktion Krakau – podstępny aresztowaniu krakowskich profesorów 6 listopada 1939 r. i wywózka do obozów koncentracyjnych – i wyrażał wdzięczność wobec organizatorów i uczestników Wyprawy Akademickiej szlakiem męczeństwa krakowskich profesorów.

■ **Koleją na Jasną Górę.** Aż 6 tys. osób z Polski, Białorusi, Słowacji i Węgier wzięło udział w 36. Ogólnopolskiej Pielgrzymce Kolejarzy. Upłynęła ona w duchu dziękczynienia w 40. rocznicę pierwszej pielgrzymki św. Jana Pawła II do Polski i 25. rocznicę erygowania Katolickiego Stowarzyszenia Kolejarzy Polskich.



foto: PAP/Waldemar Deska

■ **Pięćdziesiąt Mszy za prezydenta.** Kraków zaprasza na pięćdziesiąt z kolei Mszę w intencji prezydenta Andrzeja Dudy – 24 listopada o godz. 10, kościół Felicjanek, ul. Smoleńsk 6.



NAJSTARSZY SPRAWIEDLIWY

W „Wieczorze dla Sprawiedliwych” zorganizowanym przez Fundację From the Depths w Warszawie uczestniczył Józef Walaszczyk – najstarszy żyjący Polak ratujący Żydów w czasie niemieckiej Zagłady, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, który ocalił 54 Żydów. Spotkanie odbyło się z okazji jego setnych urodzin.

O WIELKIM DARZE

– Seksualność jest ogromnym darem i niezwykłym wyniesieniem człowieka spośród wszystkich innych istot tej ziemi. Z drugiej strony należy mieć poczucie kruchości, że tak wiele zostało nam dane, tak łatwo to zniszczyć i skrzywdzić drugą osobę, a także siebie – powiedział abp Marek Jędraszewski podczas listopadowych „Dialogów” w kolegiacie św. Anny w Krakowie, zatytułowanych „Piękno seksualności. Porozmawiajmy o wielkim darze”.



foto: Naczelny Świąteczny BP Archidiecezji Krakowskiej

ZASŁONY UBÓSTWA

– Nie możemy ustawać w pochylaniu się nad człowiekiem. Musimy przedzierać się przez zasłonę ubóstwa, które przejawia się w najrozmaitszy sposób, i docierać do tego, co w nich najgłębsze – mówił abp Marek Jędraszewski podczas Mszy Świętej z okazji Światowego Dnia Ubogich w Bazylice Mariackiej w Krakowie. Po Eucharystii metropolita krakowski spotkał się z ubogimi na obiedzie w Namiocie Spotkań na Małym Rynku.

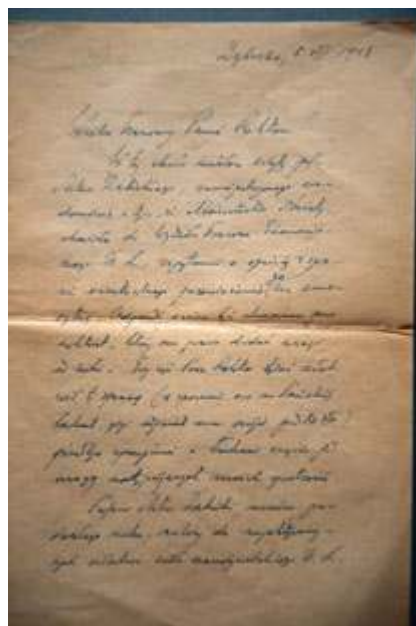


foto: PAP/Grzegorz Michalowski



foto: BP Archidiecezji Krakowskiej

LIST ZZA GROBU

Do Działu Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego trafił zakupiony na aukcji rękopis listu prof. Tadeusza Kotarbińskiego z 1948 r. Kotarbiński, jako pierwszy rektor Uniwersytetu Łódzkiego, wstawia się w nim za jednym z naukowców, zagrożonym zwolnieniem z pracy.

KRAKÓW ZAMIAST WIEDNIA



fol. PAP/Jacek Bednarczyk

Przed kościołem Franciszkanów w Krakowie zaprezentowano wiedeński pomnik króla Jana III Sobieskiego. Miał stać na wzgórzu Kahlenberg w Wiedniu w 2018 r. – na 335. rocznicę odsieczy wiedeńskiej, jednak burmistrz tego miasta na miesiąc przed uroczystością wycofał się z zawartego porozumienia. Od tej pory pomnik prezentowany jest w różnych miastach Polski.

IKONY Z CERKWI I Z URZĘDU

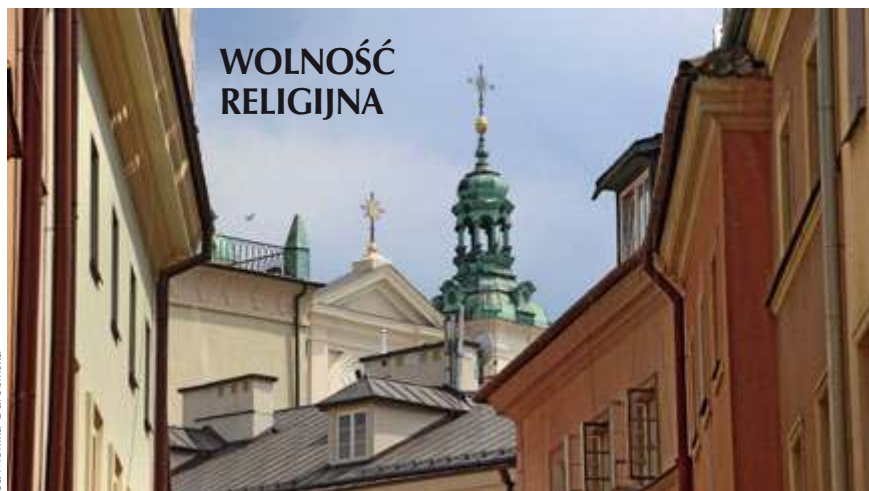


fol. PAP/Darek Delmanowicz

W Muzeum Dzieduszyckich w Zarzeczcu – Oddziale Muzeum w Jarosławiu prezentowane są zabytkowe ikony XII-, XVIII- i XIX-wieczne z terenów południowo-wschodniej Polski i Rosji. Część dzieł

pochodzi z cerkwi województw podkarpackiego i lubelskiego. Pozostałe do zbiorów muzealnych zostały przekazane przez Urząd Celný w Przemyślu i Urząd Skarbowy w Jarosławiu.

WOLNOŚĆ RELIGIJNA



fol. Monika Odrobnińska

Zasadniczo Polacy akceptują obecność religii w przestrzeni publicznej i odnoszą się życzliwie do przedstawicieli religii i wyznań innych niż własne (wyjątek: muzułmanie i świadkowie Jehowy) – wynika z raportu statystycznego „Wolność religijna w Polsce” Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, Fundacji Obser-

watorium Społeczne oraz Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Przestępstwa związane z naruszeniem wolności religijnej nie są liczne, wzrasta natomiast liczba naruszeń praw, które oprócz wolności religijnej dotyczą również nienawiści na tle narodowym, etnicznym czy politycznym.

W SKRÓCIE

■ **Zasłużeni dyrygenci.** Z okazji obchodów 25-lecia Federacji Caecilianum minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński nadał trzem dyrygentom chórów kościelnych odznakę honorową „Zasłużony dla kultury polskiej”. Są to: Paweł Ginda, organista i dyrygent Chóru Liturgicznego parafii NMP w Zalesiu Dolnym; Joanna Kuczevska, założycielka i dyrygent chóru Spes in Deo z parafii św. Zygmunta w Warszawie; Zbigniew Siekierzyński, organista, założyciel i dyrygent Scholi Cantorum Maximilianum z parafii św. Maksymiliana w Józefowie.

■ **Cegielki na naprotechnologię.** Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka z innymi organizacjami myśli o stworzeniu profesjonalnego centrum naprotechnologii w Krakowie. Stowarzyszenie pragnie dla niego kupić wart 70 tys. zł aparat USG do badań prenatalnych i monitorowania cyklu kobiety. Pragnący wesprzeć tę inicjatywę mogą zakupić cegielki w postaci płyty zespołu muzycznego Jakubowe Muszelki – telefonicznie (12 633 12 46), mailowo (zamawiam@pro-life.pl) lub za pomocą formularza (www.cegielka.pro-life.pl).

■ **Dary dla rodaków.** Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zachęca do udziału w drugiej edycji akcji „Polak z sercem”, adresowanej do Polaków na Białorusi i Ukrainie. Do 24 listopada trwa zbiórka żywności z długim terminem spożycia, środków chemicznych i artykułów szkolnych. Patronat medialny: tygodnik „Idziemy”.

■ **Miliony na powietrze.** 330 mln zł chce przeznaczyć Wrocław do 2024 r. na działania związane z likwidacją starych pieców. Mieszkańcy jednego lokalu będą mogli otrzymać w sumie 20 tys. zł na wymianę pieca i okien, a także ubiegać się o zwolnienie z czynszów i dopłatę do rachunków.

■ **Laureaci Nagrody Literackiej im. Józefa Mackiewicza:** Marek A. Cichocki za książkę „Północ i Południe. Teksty o polskiej kulturze i historii” (Teologia Polityczna). Wyróżnienie: „Górecki. Geniusz i upór” Marii Wilczek-Krupy (Znak). Drugie wyróżnienie: „Epoka antychrysta” Pawła Lisickiego.

■ **Goplańskie odkrycie.** Pod grodziskiem we wsi Mietlica, nad jeziorem Gopło, niedaleko Kruszwicy odkryto konstrukcje drewniane sprzed tysiąca lat.



fol. PAP/Tytus Zmijewski



Jacek Karnowski

Ani kroku w tył

Zwykliśmy mawiać, że „presja ma sens”, ale należy powiedzieć również, że „praca ma sens”. Wytrwała, systematyczna, konsekwentna praca, prowadzona mimo nieuchronnego zmęczenia, zniechęcenia i gęstniejącego oporu. Także w życiu publicznym, także w sprawach ideowych. Także w tych niesprzyjających patriotyzmowi i szeroko pojętej tradycji czasach, tak bardzo skupionych na tym, co w istocie ulotne, tanie, blade.

Czasem widać efekty. Jak bowiem wynika z przeprowadzonego na początku listopada sondażu pracowni Social Changes, ogromna większość Polaków odnosi się z szacunkiem i uznaniem do żołnierzy wyklętych. Aż 59 proc. badanych stwierdziło, że ma do tej tradycji stosunek pozytywny lub bardzo pozytywny. Swoją niechęć zadeklarowało ledwie 14 proc. respondentów; pozostali wybrali odpowiedź „trudno powiedzieć”. Trzeba powiedzieć jasno: ten sukces nie przyszedł sam z siebie. Zapracowało na niego środowisko Ligi Republikańskiej, które w latach 90. pierwsze podniosło ten sztandar, przecierając szlaki, stawiając krzyże i pomniki. Zapracował prof. Krzysztof Szwagrzyk i jego zespół, uparcie szukający bohaterów pochowanych w nieznanym grobach. Swoją rolę

mają także tacy ludzie jak Arkadiusz Gołębiowski, reżyser ważnych filmów, a także twórca Festiwalu „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci”, który od ponad dekady gromadzi wokół tego przedsięwzięcia pasjonatów odkłamej historii.

W tle mamy próby zmiany nazw ulic, które upamiętniają żołnierzy wyklętych – w Białymstoku (próba skuteczna) i w Żyrardowie (na szczęście do tego nie doszło). Pojawiają się także coraz ostrzejsze wypowiedzi ze strony lewicy, także tej formalnie nie związanej z PRL. Lider partii Razem Adrian Zandberg mówił ostatnio, że „prawica wyniosła na pomniki ludzi, których życiorysy są, delikatnie rzecz ujmując, kontrowersyjne. Teraz broni

tych decyzji, szantażując wszystkich wokół patriotyzmem, w myśl zasady: »Kto się z nami nie zgadza, nie jest patriotą«. Ale ten szantaż powoli przestaje działać». W tej

sprawie lewica jeszcze więc nieraz zaatakuję.

Dla prawicy wniosek jest jeden: nie należy sprawy odpuszczać. I choć ludzie, którzy rządzą, by nie promować wyklętych „tak nachalnie”, bo to zmęczy publiczność i wywoła reakcję odwrotną od zamierzonej, kierując się często dobrymi intencjami, to nie mają racji. Zwróćmy uwagę: lewica nigdy nie ulega pokusie, by odpuścić, wyhamować, z czegoś zrezygnować, „bo to się przeje”. Nie, zawsze idą do końca. Podobnie nie widać, by zwolennicy budowy nowego społeczeństwa wąpili w sens korzystania z instytucji publicznych i państwowych, by uważali, że jedynie to, co od-

dolne i prawdziwie autentyczne, może być skuteczne. Jest odwrotnie: kolejne walki państwa są kolonizowane przez skrajnych ideologów. Bo lewica wierzy, że ważne są obie nogi: i ta społeczna, i ta instytucjonalna. W tej sferze należy się od lewicy uczyć.

Sukces w sprawie wyklętych musi być dla nas wszystkich lekcją również w innych sferach, także tej dziś najważniejszej i najpilniejszej, dotyczącej obrony dzieci i rodzin przed ideologią LGBT i genderyzmem, przed tym cuchnącym śmiercią tęczowym walcem. Strategia musi być dwutorowa: z jednej strony konieczne są działania na samym dole, w szkołach, małych środowiskach, przy parafiach; z drugiej strony państwo musi to wyzwanie potraktować naprawdę poważnie. Trzeba tę kwestię postawić w centrum myślenia instytucji publicznych. Nie gdzieś z boku, nie na marginesie, nie przy okazji, i nie na odczep się, ale w centrum. Trzeba przemyśleć i wdrożyć taką strategię, która sprawi, że wysiłek każdego z nas będzie się dodawał do wysiłku innych ludzi dobrej woli. Bo dziś często nie tyle walczymy, ile szamoczemy się bezradnie, każdy z osobna, każdy w przekonaniu, że został sam na placu boju. Jakaś dramatyczna niemoc prawicowych elit w tej sferze, tak kontrastująca ze skutecznymi często działaniami na innych polach, jest głęboko zastanawiająca. Kolejne sympozja i konferencje, także wypowiedzi polityków i dziennikarzy, ograniczają się do powtórzenia alarmu, do wołania o pomoc, czasem do straszenia smokiem, który czai się za drzwiami – ale dalej nikt nie śmie iść. A przecież już wiemy, co nadchodzi i dlaczego jest zle. Dziś trzeba stawiać sobie właściwie tylko jedno pytanie: jak to zatrzymać?

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Historia Netflixa

Premier Mateusz Morawiecki w liście do szefa Netflixa napisał o krzywdzących dla Polski nieścisłościach historycznych w serialu „Iwan Groźny z Treblinki”. W pierwszym odcinku serialu pokazano mapę Polski w dzisiejszych granicach, z zaznaczonymi niemieckimi obozami zagłady, m.in. Auschwitz, Sobibor, Treblinka i Płaszówem. Na amerykańską produkcję zareagował m.in. polski MSZ. Po interwencji do serialu mają zostać dodane napisy informujące, że pokazywane obozy śmierci były prowadzone przez Niemców. Premier Polski podziękował za szybką reakcję.

Napromieniowani?

Ministerstwo zdrowia we współpracy z ministerstwem cyfryzacji opublikowało projekt rozporządzenia zmieniającego normy promieniowania elektromagnetycznego. Niektóre parametry sieci zostały podniesione stukrotnie. Resort zdrowia nie kryje, że proponowane zmiany są podyktowane koniecznością rozbudowy infrastruktury telekomunikacyjnej, która w nadchodzących latach może okazać się niewydolna przy stosowaniu obowiązujących obecnie norm – „archaicznych i nieadekwatnych”. Autorzy uspokajają, że wprowadzenie łagodniejszych wymagań nie będzie miało groźnych konsekwencji dla ludzkiego zdrowia.

Uliczna mozaika



Na zdjęciu: nowa podwórkowa mozaika przy ulicy Kazimierza Pułaskiego w Szczecinie: Stoją za nią artyści i animatorzy ze Stowarzyszenia Oswajanie Sztuki i kolektywu Dobre Praktyki.

fol. PAP/Marcin Bielecki

Życie
śp. bp. Bronisława
Dembowskiego było
ciekawsze niż czasy,
w których przyszło
mu żyć.

Nie dał się zamknąć w historycznych uwarunkowaniach swojej epoki. Musiało go bardzo zboleć, kiedy na jednym z seminariów naukowych zwolennicy marksizmu, nie mogąc go przekonać, że wszystkie wartości są uwarunkowane klasowo, zarzucili mu: „Bo wy Dembowski mówicie jak syn kułaka”. – A przecież mój ojciec był przedwojennym działaczem PPS – opowiadał nam na jednym z wykładów w seminarium.

Ojciec, Włodzimierz Dembowski, jako legionista Piłsudskiego dostał się do niewoli rosyjskiej. Wrócił z niej w 1918 r., by dwa lata później stanąć w obronie ojczyzny przed



foto: PAP/Tomasz Czeliński

niem do współczesności. Do dzisiaj wielu z nas pamięta jego aforyzmy w rodzaju: „Marks ma tyle wspólnego z naszymi marksistami, co Kant z kanciarzami”.

Z działaczami opozycji w PRL, z których w latach 50. wielu było jego adwersarzami, żył się, gdy znaleźli się w potrzebie po wybuchu stanu wojennego. Był jednym z pierwszych księży – obok ks. Jana Sikorskiego – którzy już w grudniu 1981 r. zaczęli odwiedzać internowanych działaczy „Solidarności”. Od 17 grudnia 1981 r. przy kościele św. Marcina współorganizował Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Dlatego kiedy w 1988 r. rozpoczęły się przygotowania do okrągłego stołu, strona solidarnościowa, prosząc o obserwatorów tego procesu z ramienia Kościoła, życzyła sobie, aby jednym z nich był właśnie ks. Dembowski. Jednak nigdy publicznie nie występował jako stronnik w politycznym sporze. Duchowo realizował się w przenosze-

Człowiek niejednej epoki

ks. Henryk Zieliński

bolszewikami. Początkowo rodzice nie byli szczególnie religijni. Ojciec nawrócił się dopiero w ostatnich latach życia, kiedy jako oficer straży granicznej pracował w Grajewie. Do nawrócenia matki przyczynił się ks. Władysław Kornilowicz, współtwórca Zakładu dla Ociemniałych w Laskach. To wywarło istotny wpływ na drogę życiową urodzonego w 1927 r. Bronisława – najmłodszego z pięciorga dzieci. Chłopiec w wieku 10 lat stracił ojca. Matka po wybuchu II wojny światowej zaangażowała się w konspirację, za co została wywieziona do KL Ravensbrück wraz z najstarszą córką; tam obie zostały stracone.

Chłopcem zaopiekowali się krewni. Dzięki nim kontynuował naukę na tajnych kompletach i jako szesnastolatek wstąpił do AK. Brał udział w powstaniu warszawskim, dlatego maturę zdawał w 1946 r. aż w Mościskach pod Tarnowem. Studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Po latach ze szczególną atencją wspominał wykłady profesorów Tadeusza Kotarbińskiego, Stefana Świeżawskiego i Władysława Tatarkiewicza. Przez ostatni rok studiów pracował jako wychowawca z Zakładzie dla

Ociemniałych w Laskach, gdzie wróciły młodzieńcze marzenia o kapłaństwie. W 1953 r. wstąpił do seminarium duchownego w Warszawie – od razu na trzeci rok studiów – i już 23 sierpnia 1953 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk Prymasa Tysiąclecia. Po wikariacie w Piastowie został skierowany na studia doktoranckie na Wydziale Filozoficznym KUL. Promotorem jego pracy doktorskiej był o. prof. Albert Krąpiec OP.

Od zakończenia studiów (1956) aż do mianowania na urząd biskupa wrocławskiego (1992) pełnił posługę rektora kościoła św. Marcina w Warszawie i kapelana mieszkających w tamtejszym klasztorze Sióstr Franciszkanek od Krzyża – tych samych, co w Laskach. Prowadził wykłady z historii filozofii na ATK i w seminarium duchownym. Był jednym z najlepszych wykładowców, wybitnym znawcą tematu, mającym szczególne poczucie humoru, dystans do siebie i umiejętność przekazywania wiedzy. W seminarium żartowano, że niezdany egzamin u ks. prof. Dembowskiego jest znakiem, że ktoś zupełnie nie nadaje się do kapłaństwa. Potrafił łączyć analizę poglądów Arystotelesa czy Kanta z odniesie-

niu na polski grunt Odnowy w Duchu Świętym, z którą zetknął się podczas wyjazdu naukowego do USA.

Ks. prof. Bronisław Dembowski został 25 marca 1992 r. mianowany przez Jana Pawła II biskupem wrocławskim. Urząd ten sprawował do 26 kwietnia 2003 r. W tym czasie odnowił kapitułę przy kolegiacie w Sieradzu, utworzył szesnastcie nowych parafii i doprowadził do szczęśliwego finału proces informacyjny 108 męczenników II wojny światowej. „Jeśli papież przyjedzie do Lichenia, to ze szczęścia fiknę koziołka” – mówił w swoim stylu. Jana Pawła II przyjmował w Licheniu w czerwcu 1999 r.

Marzył, aby na emeryturę wrócić do Lasek. Dał się jednak przekonać, że jako senior jest jeszcze potrzebny w diecezji, i dopóki siły pozwalały, wpierał nowego ordynariusza bp. Wława Meringa swoją posługą. Zmarł 16 listopada w szpitalu we Wrocławku po ciężkim udarze. Uroczystości pogrzebowe bp. Bronisława Dembowskiego zaplanowano na 22-23 listopada. Złożenie jego ciała w krypcie wrocławskiej katedry nastąpi po Mszy Świętej pogrzebowej 23 listopada o godz. 11.





fot. Irena Świerdzewska

Jednych do nieba, drugich na męki piekielne kierują Bóg Ojciec i Jezus Chrystus na obrazach pokazujących Sąd Ostateczny. Cemu miały służyć takie dzieła sztuki?

Cel był dydaktyczny! Oglądanie scen Sądu Ostatecznego, losu zbawionych i potępionych, miało człowieka poruszyć. O tym, jak ludzie odbierali wizję Sądu Ostatecznego, mówi jedno z najstarszych świadectw zapisanych w literaturze zachodniej: Francois Villon w XV w. opisuje refleksję swojej matki, niepiśmiennej kobiety:

*Prostaczka jestem stara i uboga,
 nic nie znam, liter nie poznaję zgoła,
 oprócz parafii mej niskiego proga,
 gdzie raj oglądam i harfy dokoła,
 i piekło, w którym potępieńców prażą.
 Jedno mnie trwoży, drugie zaś raduje.*

Odbiór tej sztuki, podobnie jak kazań poświęconych Sądowi Ostatecznemu, był niesłychanie emocjonalny i kształtował ludzkie postawy i decyzje.

Najstarsze świadectwo oddziaływania obrazu Sądu Ostatecznego pochodzi ze Wschodu, z XII w., i zostało zapisane w „Powieści lat minionych”, czyli „Kronikach Nestora”. Kiedy Mieszko, władca Polski, przyjął w X w. chrzest z Rzymu, nasz sąsiad ze Wschodu, władca Rusi Kijowskiej książę Włodzimierz zastanawiał się, jaką przyjąć religię. Nestor opisuje rozmowę Włodzimierza z greckim filozofem i misjonarzem, który pokazał władcy Rusi obraz Sądu Ostatecznego. Poruszony książę, patrząc na tych po lewej, w mękach piekielnych, i na tych po prawej, szczęśliwych, pyta filozofa, co ma zrobić, by znaleźć się wśród tych drugich.

Otrzymuje odpowiedź: „Uwierz w Chrystusa i ochrzczij się”. I tak uczynił. Trudno zweryfikować, ile w tej opowieści prawdy historycznej, a ile w decyzji Włodzimierza było kalkulacji politycznych, ale niezależnie od odpowiedzi na to pytanie w tym historycznym przekazie zawiera się głęboka prawda ponadhistoryczna.

Kiedy w sztuce zaczęto przedstawiać Sąd Ostateczny?

Ostateczny pojawiał się często na ścianie nawy zachodniej, aby ci, którzy wychodzą z kościoła po liturgii, spoglądając na obraz Paruzji, mieli świadomość, że liturgia życia nie kończy się, że ona cały czas trwa, a jej końcem będzie właśnie Sąd Ostateczny. Z kolei na Zachodzie temat Sądu pojawiał się na zewnątrz, w płaskorzeźbionych portalach, w tympanonach, np. w portalu zachodnim katedry w Autun albo w portalu północnym w katedrze w Bambergu.

W czasach APOKALIPSY

Z bp. **Michałem Janochą**, historykiem sztuki, rozmawia Irena Świerdzewska

Cała sztuka chrześcijańska jest wyrazem wiary w to, że Bóg stał się człowiekiem, a jednocześnie jest próbą ilustracji Jego życia i Jego nauki, również tej o sprawach ostatecznych. Obrazy literackie Sądu w nauczaniu Jezusa są zawarte w wielu przypowieściach: o pszenicy i kłosołach, o siewcy, który wyszedł siał, o pannach mądrych i głupich. Wreszcie jest mowa *expressis verbis* „o Tym, który przyjdzie oddzielać sprawiedliwych i niesprawiedliwych, owce od kóz”, o obrazie Syna Człowieczego, który przychodzi w swojej chwale sądzić żywych i umarłych, jak mówi *Credo*. Te ewangeliczne i apokaliptyczne wizje znalazły syntetyczny wyraz w kompozycji, którą możemy nazwać Sądem Ostatecznym, a która ukształtowała się w VIII-IX w. i pojawiła zarówno w Bizancjum, jak i na Zachodzie. Kościół jest jeszcze wówczas niepodzielony. Właśnie wtedy pojawiają się najstarsze przedstawienia, które dokonują pewnej syntezy różnych eschatologicznych wątków.

Gdzie umieszczano te przedstawienia?

Wszędzie, poczynając od miniatur, czyli ilustracji ksiąg, dostępnych tylko dla nielicznych – dla duchowieństwa sprawującego liturgię, poprzez tabliczki z kości słoniowej, które często znajdowały się w dekoracyjnych obrazach Ewangelistów, poprzez malarstwo tablicowe, aż po malarstwo monumentalne na ścianach świątyń oraz witraże. Sąd Ostateczny znajdował się w programie ikonograficznym wszystkich wielkich świątyń Wschodu i Zachodu. Kiedy zaczął utrwalac się kanon związany z symboliką stron świata, na Wschodzie Sąd

Na ile obrazy Sądu Ostatecznego były zbliżone z biblijną Apokalipsą?

Księga Apokalipsy, co do kanoniczności której trwała bardzo długo dyskusja, zwłaszcza na Wschodzie, jako integralny składnik objawienia weszła do świadomości chrześcijan stosunkowo późno. To właśnie Apokalipsa zapłodniła wyobraźnię wiernych i wyobraźnię artystów. Do tego dochodziły wizje spisane we wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej literaturze, wśród których najpopularniejsza była *Visio Tnugdali*, czyli „Wizja Tundala”, zapisana w XII w. przez mnicha iroszkockiego, w której anioł oprowadza duszę po kręgach piekła, czyśćca i raju. Wizja ta została wkrótce przetłumaczona na wiele języków. Oddziaływała ona na „Boską komedię” Dantego, a także na fantasmagoryczne obrazy Hieronima Boscha. Artyści nie tworzą w próżni, czerpią z pewnych zbiorowych wyobrażeń społeczeństwa, a z drugiej strony, tworząc dzieła, sami te wyobrażenia kształtują. Wynikiem wzajemnego oddziaływania są klasyczne przedstawienia Sądu Ostatecznego z końca pierwszego i początku drugiego tysiąclecia. Zatrzymując się przed nimi, w obrazach pełnych dosłowności, możemy zobaczyć wszystkie istotne elementy dotyczące scen Sądu.

Dlaczego właśnie średniowiecze obfitowało w przedstawienia Sądu Ostatecznego?

Średniowiecze było epoką, w której człowiek żył bardzo głęboko zakorzeniony w wieczności. Można powiedzieć, że człowiek średniowiecza oddychał wiecznością, z jednej strony tęsknotą za zbawieniem – a z drugiej

fot. bp Michał Janocha



strony lękiem przed potępieniem. Cała sztuka średniowieczna wyrastała w cieniu – a może w blasku – katedr, które przecież były wznoszone ponad ludzkie doraźne potrzeby społeczne czy liturgiczne. To był wielki manifest transcendencji wiary, i właśnie w tym klimacie myśl o sprawach ostatecznych dojrzewa i przynosi owoce. Pamiętajmy też, że w wiekach średnich dla ludzi, w większości niepiśmiennych, głównym źródłem ewangelizacji były, obok kazań wygłaszanych w ojczystym języku, właśnie obrazy.

Giotto, Fra Angelico, Bosch, Michał Anioł, Rubens – malarze każdej epoki malowali Sąd Ostateczny. Współcześni artyści uciekają od tego tematu.

Sztuka odzwierciedla stan ducha społeczeństwa swoich czasów. Jeżeli tego rodzaju tematyka zanika w sztuce, to znaczy, że my zaczynamy coraz mniej myśleć o tej rzeczywistości. Kiedy zanika wiara w Boga, traci sens życie, traci sens śmierć, a myśl o śmierci jest wypierana ze świadomości. Niestety, to się na nas mści – śmierć, wyrzucona drzwiami, wraca oknem w postaci zbanalizowanej, w formie horrorów, krwawych jatek, które stanowią spory procent internetowego śmietnika.

Paradoksalnie, w myśl zasady: hulaj dusza, piekła nie ma, zaczynamy tworzyć piekło na ziemi.

Dzisiaj odradza się także herezja apokatastazy, czyli nauka, że wszyscy będą zbawieni. Kościół tego nigdy nie nauczał. Co nie oznacza, że nie mamy prawa modlić się i mieć nadzieję, że Bóg opustoszy piekło. Jednak naiwna wiara w zbawienie wszystkich rodzi katastrofalne konsekwencje. Paradoksalnie, w myśl zasady: hulaj dusza, piekła nie ma, zaczynamy tworzyć piekło na ziemi. Historia Kościoła i życie chrześcijanina toczy się w nieustannym napięciu między grzechem i łaską, między nadzieją i lękiem, w perspektywie wiary, że miłosierdzie Boga jest większe niż nasze grzechy.

Gdzie w Polsce obejrzeć można przedstawienia Sądu Ostatecznego, obok najsłynniejszego – tryptyku Hansa Memlinga z Gdańska?

Najwięcej przedstawień znajdziemy w malarstwie cerkiewnym, na terenie pogranicza polsko-ukraińsko-słowackiego. Odsyłam do cerkwi karpaczkich, do Muzeum Narodowego w Przemyślu (skąd pochodzi prezentowana na zdjęciu XVII-wieczna ikona), do Muzeum Historycznego w Sanoku, skansenu w Sanoku, do Muzeum Narodowego w Krakowie. Wizerunki Sądu Ostatecznego, rzeźbione i malowane, pojawiają się często na epitafiach mieszczańskich w XVI i XVII w., szczególnie

w kościołach protestanckich. Ale wspomniany przez panią tryptyk Memlinga jest najwspanialszy, i warto jechać do Gdańska, do Muzeum Narodowego, aby się przed tym tryptykiem zatrzymać, w niego się wpatrzeć. Można przed nim odprawić adwentowe rekolekcje. Bo życie to Adwent.

Na ile, zdaniem Księdza Biskupa, współczesne malarstwo przybliży człowiekowi perspektywę eschatologiczną?

To, co jednych porusza głęboko, drugich może pozostawiać obojętnymi. Mnie osobiście bardziej niż współczesne obrazy poruszają teksty literackie, które na nowo interpretują albo reinterpretują Sąd Ostateczny. Tak jak pisał ks. Janusz Pasierb w wierszu „Zamyślenia” czy Czesław Miłosz w „Piosence o końcu świata”:

*W dzień końca świata
Pszczółka krąży nad kwiatem nasturcji,
Rybak naprawia błyszczącą sieć.
Skaczą w morzu wesołe delfiny,
Młode wróble czepiają się rynniny
I wąż ma złotą skórę, jak powinien mieć.
W dzień końca świata
Kobiety idą polem pod parasolkami,
Pijak zasypia na brzegu trawnika,
Nawołują na ulicy sprzedawcy warzywa
I łódka z żółtym żaglem do wyspy podpływa,
Dźwięk skrzypiec w powietrzu trwa
I noc gwiaździstą odmyka.
A którzy czekali błyskawic i gromów,
Są zawiedzeni.
A którzy czekali znaków i archanielskich trąb,
Nie wierzą, że staje się już.
Dopóki słońce i księżyc są w górze,
Dopóki trzmiel nawiedza różę,
Dopóki dzieci różowe się rodzą,
Nikt nie wierzy, że staje się już.
Tylko siwy staruszek, który byłby prorokiem,
Ale nie jest prorokiem, bo ma inne zajęcie,
Powiada przewijając pomidory:
Innego końca świata nie będzie,
Innego końca świata nie będzie.*

Miłosz polemizuje z wizją ukształtowaną przez wieki przez sztukę. Trzeba tu podkreślić nieprzystawalność niepojętej tajemnicy powtórnego przyjścia i Sądu do naszej bardzo zawężonej percepcji. Te obrazy w jakimś sensie otwierają, przybliżają, ale w jakimś sensie też oddalają i zaciemniają tajemnicę, której do końca nie da się zrozumieć, a tym bardziej wyrazić w słowach czy w obrazie. Miłosz podkreśla coś, co przez wieki nam umyka, a co jest bliskie doświadczeniu świętych: Sąd Ostateczny zaczyna się tutaj i teraz. Jezus mówi: „Królestwo Boże w was jest”. Koniec świata nie jest tylko czymś, co kiedyś nastąpi, on się zaczyna tutaj, a my wszyscy żyjemy w czasach Apokalipsy.



W kolejnych konwencjach gwarantuje się prawa dzieciom. Jednocześnie pozwala się na ich uśmiercanie przed urodzeniem albo już po nim.

szego globu. Po trzecie, o czym winniśmy pamiętać, to Polska była inicjatorem jego powstania. Jak przypomina jego współtwórca prof. Tadeusz Smoczyński, wybitny znawca prawa rodzinnego, prace nad dokumentem podejmowano już pięćdziesiąt lat temu. W liście na konferencję poświęconą prawom dziecka, 20 września na UKSW, pisał: „Kiedy Narody Zjednoczone ogłosiły rok 1979 Międzynarodowym Rokiem Dziecka, władze PRL wykorzy-

krajów. W 54 artykułach ukazane zostały prawa, które należą się ludziom przed osiągnięciem pełnoletniości. Już w preambule wskazano, że „dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu” oraz że jego rozwój jest najefektywniejszy w rodzinie. Przyjęto, że dziecko ma niezbywalne prawo do m.in. życia, tożsamości, szacunku,

Dziecko w świecie prawa

Błażej Kmiecik



fol. PAP/Radek Pietruska

Mija trzydzieści lat od ogłoszenia przez ONZ konwencji o prawach dziecka – 20 listopada 1989 r. Polska przyjęła ją dwa lata później. Unikawczy charakter tego dokumentu związany jest z kilkoma obszarami. Po pierwsze, dotyczy on dzieci, a więc istot, które z racji swojej niedojrzałości wymagają szczególnej troski i wsparcia. Po drugie, jest najczęściej przyjmowanym przez poszczególne kraje aktem prawa międzynarodowego, ma więc zastosowanie do wszelkich formalnych działań podejmowanych wobec dzieci w większości państw na-

stały tę okazję do celów propagandowych. Druga połowa lat 70. była w PRL czasem głębokiego kryzysu społecznego i gospodarczego, a zatem zgłoszono nic niekosztujący polski projekt konwencji o prawach dziecka. Argumentowano, że Polska jako ofiara represji i barbarzyństwa niemieckiego (tylko?), ma szczególne prawo zająć się tym zagadnieniem”.

Konwencja ratyfikowana została przez blisko dwieście państw. Oznacza to, że jej przepisy stanowią integralną część przepisów prawnych znacznej większości

a także rodziny. Czy jednak prawa te są dzisiaj szanowane?

ZAGROŻENIE I PRODUKT

W XXI w. można doświadczyć niezwykle paradoksalnych. Z jednej strony bezcenne jest wszelkie działanie racjonalne i innowacyjne. Z drugiej coraz częściej widać, jak kolejne decyzje prawne podejmowane są wyłącznie na podstawie starannie przygotowanych emocjonalnych przekazów. Temat dziecka i jego praw jawi się tu jako doskonały przykład. Dziecko jest bowiem od cza-

sów promocji antykoncepcji przede wszystkim zagrożeniem. Wywołuje lęk. Promowane przez agendy międzynarodowe tzw. prawa reprodukcyjne opierają się na fundamencie „świadomego rodzicielstwa”. I odnoszą się do „prawa do pigułki”, która ma albo nie dopuścić do zapłodnienia, albo sprawić, by powstałe życie zostało sztucznie zakończone na jak najwcześniejszym etapie. Polskie ruchy walczące o swobodę w zakresie dostępu do antykoncepcji w schizofrenicznej postawie są również głównymi promotorami nieograniczonego dostępu do *in vitro*.

Tym samym dziecko wprawdzie jest zagrożeniem i nagle staje się marzeniem. Jego „posiadanie” prezentowane jest jako prawo, którego celem jest nie tyle walka z niepłodnością, ile raczej minimalizacja, z całą pewnością realnego, cierpienia osób pragnących zostać rodzicami. Powstałe zarodki są elementem działań kliniczno-produkcyjnych, a więc muszą zostać sprawdzone. Jeśli pojawia się jakaś szkała, defekt lub wada, to zgodnie z przepisami polskiej ustawy o leczeniu niepłodności mogą zostać wyeliminowane. Karalne jest bowiem wyłącznie niszczenie zarodków „zdolnych do dalszego rozwoju”.

Jeśli poczęte dziecko nie spełnia „oczekiwanych kryteriów normalności” – jak mawiał francuski biotechnolog prof. Jacques Testart – następuje niepojęta amnezja. Dziecko ma przestać istnieć. W jaki sposób podobne sprzeczności mogą współistnieć z zapisami konwencji, która wskazuje, że dziecko jest unikatowym podmiotem, i która już na samym początku podkreśla, że to właśnie prenatalna niedojrzałość dziecka zobowiązuje dorosłych do troski o nie?

W KONTRZE DO RODZICÓW?

Kiedy wybuchła sprawa warszawskiej Karty LGBT, liczne osoby bardzo słusznie zwróciły uwagę na wyraźne niebezpieczeństwa, jakie pojawiły się w zakresie przekazania dzieciom informacji dotyczącej ludzkiej seksualności. Karta bowiem wprost zobowiązywała szkoły do podejmowania działań edukacyjnych odnoszących się właśnie do tej tematyki. Jak szybko się okazało, stołeczny Ratusz zdecydował się odnieść w swoich działaniach do Standardów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dotyczących edukacji seksualnej. Czytając ten dokument, dostrzec można bardzo popularną w ostatnich czasach koncepcję eliminowania z życia dzieci ich rodziców. To pedagodzy, psychologowie i bliżej nieokreśleni edukatorzy są traktowani jako eksperci od dziecka. Rodzice traktowani są wyłącznie jako ewentu-

alny współtowarzysz edukacji. Podobna wizja stanowi bardzo wyraźne naruszenie standardów zapisanych m.in. w art. 5 konwencji, zgodnie z którym „Państwa-Strony będą szanowały odpowiedzialność, prawo i obowiązek rodziców (...) do zapewnienia mu, w sposób odpowiadający rozwojowi jego zdolności, możliwości ukierunkowania go i udzielenia mu rad przy korzystaniu przez nie z praw przyznanych mu w niniejszej konwencji”.

Konwencja, o czym przypomina prof. Marek Andrzejewski z PAN, zarazem dyrektor Poznańskiego Centrum Prawa Rodzinnego i Praw Dziecka, ma charakter „rodzinnocentryczny”. Jego zdaniem, rozwój idei praw dziecka bezpośrednio związany był i nadal jest z funkcjonowaniem instytucji rodziny – to w rodzinie prawa dziecka mogą być w pełni realizowane. Profesor Andrzejewski podkreśla, że ujęcie to przyswiewca podstawowym założeniom konwencji o prawach dziecka: realizacja uprawnień dziecka w sposób bezpośredni powiązana jest z jego harmonijnym rozwojem.

Tymczasem w ostatnich latach na terenie takich państw, jak Niemcy, Szwecja czy Norwegia obserwuje się zawłaszczanie dzieci. Na terenie tej ostatniej funkcjonuje coraz bardziej znany w całej Europie urząd Barnevernet, mający specjalizować się w ochronie praw dzieci. Ale właśnie to jego arbitralne decyzje prowadzą do naruszenia fundamentalnych praw dziecka do tożsamości oraz rodziny. Do początku września w Europejskim Trybunale Praw Człowieka rozpoznawanych było blisko dwadzieścia spraw przeciwko Królestwu Norwegii. Wszystkie dotyczyły bezprawnego odebrania dzieci rodzicom biologicznym. Podobne sytuacje mają miejsce także na terenie Polski. Dr Sławomir Kowalski, były konsul RP w Norwegii, w trakcie wspomnianej konferencji poświęconej prawom dziecka wprost zwrócił uwagę, że podobne działania naruszać mogą art. 9 konwencji, zgodnie z którym „Państwa-Strony zapewnią, aby dziecko nie zostało oddzielone od swoich rodziców wbrew ich woli”.

Podobna arbitralność wiąże się również z promowaniem pojęcia większej dziecięcej autonomii. Z jednej strony widać zatem przekazywanie kolejnym urzędom prawa do silnego ingerowania w rodzinę. Z drugiej zaś strony – co widać było rok temu w trakcie przesłuchań kandydatów

Czy wiedza wystarcza dziecku do podejmowania odpowiedzialnych decyzji?

na rzecznika praw dziecka – ukazuje się wizję dziecka jako tego, które wie znacznie więcej niż kiedyś. Uznaje się, że wiedza wystarcza dziecku do podejmowania odpowiedzialnych decyzji. Niespójność tego podejścia widać m.in. na terenie Wielkiej Brytanii. Dzieci mogą tam bez zgody i wiedzy rodziców stosować środki antykoncepcyjne, co w żadnej mierze nie zminimalizowało na Wyspach nadal wysokiego współczynnika niechcianych ciąż u małoletnich dziewczyn. Z całą jednakże pewnością istotnie rozluźniło wewnątrzrodzinne relacje.

RODZICE, MACIE MOC

W wydanej rok temu książce *Ordo amoris – amor ordinis* dr Justyna Melonowska trafnie zwraca uwagę na problem promowania zjawiska, jakim jest edukacja kosztowna wychowania, jak to widać zwłaszcza w obszarze ludzkiej seksualności. Uznaje się współcześnie, że dziecko może być edukowane o wszystkim. Całkowicie pomija się jakże kluczowy element, jakim jest kształtowanie człowieka jako osoby. Działania te są szczególnie ważne, a najwyższe kompetencje w tym obszarze mają rodzice. I to właśnie relacje między nimi a dzieckiem konwencja ukazuje już w preambule jako tak ważne, że wymagają szczególnej ochrony ze strony państwa.

Niestety, dziś prawa dziecka prezentowane są często w kontrze do rodziców. Warto przypomnieć, że idea praw człowieka bezpośrednio odnosi się do zjawiska władzy. Pacjent ma prawo podjąć dialog z lekarzem, chcącym decydować o jego leczeniu. Pracownik ma prawo nawiązać relację partnerską w dyskusji z pracodawcą, który chce go niesłusznie zwolnić. W tej przestrzeni prawa dziecka są zjawiskiem unikatowym. Nie odnoszą się one bowiem do instytucjonalnej czy korporacyjnej władzy, ale do przede wszystkim do osób, które troszczą się o dziecko, znają je i pragną jego dobra, o czym ONZ-owska konwencja przypomina np. w art. 8, wskazującym na kluczowe prawo dziecka do tożsamości. Z całą pewnością pojawiają się sytuacje, gdy rodzice nadużywają władzy, np. krzywdząc lub zaniedbując dziecko. Są to jednak sytuacje nadal incydentalne w stosunku do miejsc, w których wsparcie, zainteresowanie i miłość mamy i taty okazały się najlepszym narzędziem rozwoju, elementem bezpieczeństwa oraz ochrony praw tych którzy dopiero świat poznają.

Autor jest doktorem habilitowanym prawa, pedagogiem specjalnym i socjologiem



Marek Jurek

Groteskowy antykapitalizm

Lew Rywin, jeśli się jeszcze interesuje polityką, może z melancholią patrzeć na obecny parlament. Politycy atakowani w czasie afery, której był głównym bohaterem, nie tylko są dziś w sejmie, ale zajmują w nim bardzo istotną pozycję. Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty „zdobył” właśnie dla radykalnej lewicy sejmową Komisję Rodziny. To dużo więcej niż podział stanowisk.

Samą aferę Rywina mało kto dziś pamięta. Wybuchła, kiedy Adam Michnik ujawnił ofertę, z jaką przyszedł do niego znany filmowiec Lew Rywin, przedstawiając się jako emisariusz rządzącej wówczas postkomunistycznej lewicy. Agora rozważała wtedy zakup Polsatu. Taka koncentracja mediów (największa gazeta i największa telewizja prywatna w jednym ręku) mogła być łatwo zablokowana przez Krajową Radę RTV. Rywin zażądał 17,5 mln dolarów za zgodę na tę operację, które to pieniądze miały – według niego – trafić przez pośredników do SLD. To budziło największe wówczas emocje, ale sprawa wcale się na tym nie kończyła. Rywin mówił do Michnika, że część SLD chce z Agorą „niepisanego sojuszu na zasadzie (...) że nie będziesz stał w pierwszym szeregu, ale w drugim, trzecim, jeśli trzeba przypier... to dopiero wtedy. Chcą takiego powiązania nieformalnego”.

Byłem autorem pierwszego wniosku o powołanie komisji śledczej w tej sprawie. Oczywiście w pierwszym rzędzie zwróciłem uwagę na aspekt finansowo-korupcyjny, najbardziej emocjonujący, ale również na nie mniej ważną „próbę przeję-

cia politycznej kontroli programu i wymuszenia politycznej obsady stanowisk u niezależnego nadawcy medialnego”. Niestety, o ile komisja została powołana, o tyle ten wniosek został utracony, a właściwie zredukowany do zbadania „wymuszenia korzyści mają-

kowych i politycznych”. Ogólnikowe „korzyści polityczne” były jedynie błędem śladem pierwotnego projektu. Ale udało się i tak dużo, przecież były to rządy SLD, a my byliśmy w opozycji.

Utrącenie wniosku o badanie metod sterowania mediami stało się jednak pretekstem do prawie całkowitego wyłączenia tej problematyki z prac komisji śledczej. Dlatego właśnie ówczesny prezes TVP, a dziś poseł Robert Kwiatkowski mógł systematycznie odmawiać odpowiedzi na pytania o metody nadzoru politycznego nad programem publicznej telewizji.

Dziś to już historia. Natomiast największą osobliwośćią nowej lewicy, która wchodzi teraz do Sejmu, jest sojusz antykapitalistów z Razem z „antykapitalistami” ze Stowarzyszenia Ordynacka. O Ordynackiej (stowarzyszeniu aktywistów weteranów PRL-owskiego Zrzeszenia Studentów Polskich) opowiadał mi jeden z jej działaczy. Zaprośili premiera Leszka Millera, któremu, gdy wszedł na salę i zobaczył wszystkich zgromadzonych, „opadła szczęka”. A w tym momencie jeden z uczestników szepnął do sąsiada: „Słuchaj, gdyby wałęsała tu jakaś bomba jak w WTC – pół polskiej gospodarki staje”.

Ale jak widać, w całym tym sojuszu zamiłowanie czy awersja do kapitalizmu nie odgrywają żadnej roli. Rewolucja, o którą chodzi, która wymaga i władzy, i pieniędzy – dotyczyć ma zupełnie innych spraw. I jej ważny przyczółek właśnie zdobyli.



KARD. SARAH OSTRZEGA



fot. BP KEP

– Jeden episkopat mówi jedno, drugi drugie. Jeden biskup mówi tak, drugi mówi coś innego, a wierni są zdezorientowani. To prawdziwy kryzys kapłaństwa – powiedział kard. Robert Sarah, prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, w sekretariacie KEP w Warszawie, gdzie odbyła się konferencja prasowa na temat jego książki „Wieczór się zbliża i dzień już się chyli”. Jej polska edycja cieszy się wielkim powodzeniem.

– Miałem wiele rozmów z duchownymi, którzy są wstrząśnięci obecną sytuacją Kościoła – wyznał kardynał z Gwinei – bo dzisiaj nawet zasadnicze kwestie są podważane. Podnosi się sprawę święceń kobiet, a przecież te kwestie rozwiązał już dawno Jan Paweł II. Te dylematy są skandaliczne – zaznaczył.

Problemem jest największy w historii kryzys kapłaństwa. – Nigdy w historii Kościoła nie padały takie oskarżenia względem księży. Oczywiście, zawsze istniały problemy i uchybienia, ale dziś są one ogromne. Kryzys w Kościele jest tak ogromny, jakbyśmy już nie wiedzieli, czego nauczać. Jakbyśmy nie mieli doktryny, objawienia i depozytu wiary. Głównym powodem takiego stanu – podkreślił kard. Sarah – jest utrata wiary w realną obecność Chrystusa w Eucharystii, co prowadzi do nadużyć liturgicznych. Im bardziej niszczymy liturgię, tym bardziej niszczymy naszą wiarę. Po sposobie sprawowania Mszy Świętej można

poznać, czy dany ksiądz ma wiarę.

– Dziś znajdujemy się w sytuacji apostołów w Wielki Piątek. Żyjemy w czasach Judasza. Zdradzamy Jezusa jak Judasz, ale znajdujemy się na drodze do Emaus. Jesteśmy zrozpaczeni, ale w naszej rozpacz i zamęcie przychodzi do nas Chrystus – tłumaczył gość – a drogą do odzyskania nadziei jest rzeczywiste przeżywanie Eucharystii.

Kardynał Sarah był też gościem 30. Ogólnopolskiego Forum Szkół Katolickich na Jasnej Górze. Zachęcał nauczycieli, by mieli zawsze w sercu pragnienie przekazywania swoim uczniom tego, co słuszne, dobre i piękne. – Nigdy nie traćcie nadziei co do swoich uczniów; ufajcie, być może są wśród nich nowi Tomasz z Akwinu; dajcie im przykład umysłu ciekawego odkrywania świata i pasjonującego się mądrością – mówił.

Podczas Mszy Świętej podkreślał, że każdy jest odpowiedzialny za swoją wieczność. – Bóg Abrahama znika dziś z horyzontu ludzkości, Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel i Odkupiciel, jest eliminowany – mówił – a współczesny człowiek nazbyt często żyje zanurzony w świecie, wcale nie zabiegając o królestwo Boże. Tymczasem trzeba bardzo uważnie obserwować znaki czasu i czuć. Prośmy o łaskę stanu czujności, stanu modlitwy, zarówno w studiowaniu, jak i nauczaniu – zachęcił./KAI, bsk

Wychodzić do ludzi



ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski

Im częściej się z kimś lub czymś spotykamy – obojętnie czy z osobą, czy z przedmiotem – tym większe prawdopodobieństwo, że tę osobę lub ten przedmiot polubimy. Jest to efekt częstej ekspozycji. Zbadał go w 1968 r. Robert Zajonc, prowadząc następujący eksperyment: pokazywał grupom uczestników eksperymentu chińskie symbole. Żadna z osób nie miała pojęcia o języku chińskim, więc nie była w stanie z niczym ich powiązać. Zajonc pokazywał je w różnej liczbie. Sześć osób widziało jeden symbol pięć razy, inny – dziesięć, a jeszcze inny – dwadzieścia. Następnie każdą z osób pytał, jakie są jej odczucia. Okazało się, że badani zawsze łączyli pozytywne emocje z tymi symbolami, które widzieli częściej.

Badacze postanowili sprawdzić, czy ten efekt sprawdza się z ludźmi. Do grupy studentów dokooptowano cztery nowe koleżanki, mniej więcej zbliżonej urody, a następnie poinstruowano je, by chodziły na zajęcia z różną regularnością. Jedne miały omijać sporą część zajęć, inne – uczęszczać praktycznie

Obojętność odbiorcy i dystans nadawcy są przeszkodą w ewangelizacji.

na wszystkie. Na koniec semestru poproszono kolegów z grupy o ocenę atrakcyjności koleżanek. Rezultat: za bardziej atrakcyjne uchodziły te, które częściej pojawiały się na zajęciach.

Jeżeli w punkcie wyjścia nastawienie do osoby lub przedmiotu jest negatywne, to dużo trudniej o podobny efekt. Natomiast dopóki jesteśmy neutralnie nastawieni do osoby bądź przedmiotu, tym większe prawdopodobieństwo, że je polubimy. Badania te potwierdzają coś intuicyjnego: aby dotrzeć do ludzi z jakimś przekazem, trzeba go powtarzać i przebywać z tymi ludźmi. Można powiedzieć, że obojętność odbiorcy oraz dystans przekazującego są istotną przeszkodą w ewangelizacji.

Ewangelie opisują, jak Jezus wciąż wychodził do ludzi. Widzimy Go odwiedzającego przyjaciół i znajomych, zasiadającego z nimi przy stole: w domu Piotra (zob. Łk 4,38), w domu Lewiego (zob. Łk 5,29), Szymona (zob. Łk 7,36), Jaira (zob. Łk 8,41), Zacheusza (zob. Łk 19,5). Jest także na weselu w Kanie (zob. J 2,1). Wykorzystuje każdą sytuację, by nawiązać przyjaźń: wielokrotnie czytamy, jak zatrzymuje się przy poszczególnych osobach. Samarytance wystarczyło zaledwie kilka minut rozmowy z Jezusem, by poczuła się dobrze poznana i zrozumiana. A uczniowie z Emaus po tym, jak szli z Jezusem i zasiedli z Nim do posiłku, rozpoznali tego Przyjaciela, który swoimi słowami rozpałił ich serca (zob. Łk 24,32).

Jeszcze w listopadzie



Barbara
Sułek-Kowalska

Z tematem przyszła czytelniczka,

wprawdzie nie do redakcji, ale do mnie, bośmy są parafianki i w dodatku z jednego kółka różańcowego. To też nie miała wątpliwości, tylko mnie złapała w kościele i stanąwszy w bocznej nawie, od razu jasno przedstawiła sprawę: musisz o tym napisać, dopóki trwa listopad i ludzie jeszcze chodzą na cmentarze. Bo potem pójdą dopiero na wiosnę. Rzuć hasło „grób sąsiada”: że każdy, kiedy stanie przy grobie swoich najbliższych, niech się rozejrzy, niech zobaczy, czy są jakieś groby zaniedbane od lat. I niech się nimi zainteresuje.

Bo opuszczonych grobów coraz więcej. Zna-

mej chodzi o wszystkie, nie tylko o takie, które pokazują naszą przeszłość, nie- rzadko jeszcze z XIX w., opowiadają swoimi napisami i pięknymi wciąż (choć nadgryzionymi zębem czasu i kwaśnym powietrzem) rzeźbami historii ludzi i miasta. I są nie tylko zaniedbane, bo krewni może już powymierali, ale w dodatku narażone na kradzież tych pięknych elementów rzeźbiarskich czy metalowych, albo po prostu na zawłaszczenie miejsca na kolejny pochówek.

Znajoma, nierzadko z córką, zaczynała skromnie, nawet bez sekatora: skoro na sąsiednim grobie nikogo nie było od tak dawna, że zarasta zielskiem i pokrywa się coraz grubszą kołdrą z liści i pyłu, to nie wystarczy zapalić świeczkę. Tęgo zapewne każdego w dzieciństwie uczono: zapal świeczkę nie

tylko u swego dziadka, ale także na opuszczonym grobie, wręcz go poszukaj, to jest twój chrześcijański obowiązek. – Ale teraz trzeba jeszcze wydobyć taki grób z nieistnienia – mówi z żalem znajoma.

Co wcale nie jest takie proste. Kiedyś nawet przeżyły niemiłe chwile, bo – jak się okazało – zabrały się za nagrobek upatrzony przez złodziei elementów metalowych, którzy wręcz grozili im sprowadzeniem cmentarnej administracji. – Po prostu popsuliśmy im szyki – opowiada – a to już jest „nagroda” z nieba. Któregoś razu z kolei „odzyskały” spod kilkudziesięcioletniej może warstwy liści i błota nagrobek z piękną, alabastrową płytą i zupełnie wyrażnym napisem.

Był tam pochowany ks. Władysław Magnuski (1833-1911), jak się okazało, postać wielce historyczna. Po studiach w latach 1852-1856 w Akademii

Duchownej w Warszawie był wikariuszem w Wyszogrodzie i w Skierniewicach. Więzień X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej za to, że w październiku 1861 r. demonstrował przeciw wtargnięciu wojska do katedry św. Jana i kościoła św. Anny. Po upadku powstania styczniowego przeniesiony przez władze kościelne do parafii Świętego Krzyża w Warszawie. Później rektor warszawskiego Seminarium Duchownego 1883-1887. Coś takiego!

W sąsiednich krajach ludzie potrafią miesiącami nie zabierać szczątków swoich zmarłych po kremacji czy nawet z zamrażarek w szpitalach czy domach pogrzebowych! – Cieszymy się, że mamy takie piękne cmentarze – mówi znajoma – i wciąż żywą tradycję odwiedzania ich i modlitwy za zmarłych. Dlatego spójrzmy także na sąsiedni grób. I pomóżmy mu przetrwać!

Jak Boga kocham

ODPOWIADA ks. Marek Kruszewski

Ksiądz mi zwrócił uwagę, że często wtrącam słowa „O, Jezu!” – i że to grzech. Ale ja nie mam złej intencji. Przecież lepsze jest wzywanie imienia Boga niż przeklinanie. Czy łamię drugie przykazanie?

Kiedy jesteśmy z kimś po imieniu, jest to znakiem zaufania i zażyłości. Mówimy: „Jezu” – jak do przyjaciela. Ale nie wypada tego nadużywać. Imiona Boże powinniśmy wypowiadać z szacunkiem, czyli w miłującej adoracji, a nie jako przerywniki zdań. Drugie przykazanie Dekalogu zabrania wszelkiego nieodpowiedniego używania imienia Boga, Jezusa Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny i wszystkich świętych. Okrzyki: „O, Boże!”, „O, Jezu!”, „Jezus, Maria!”, „O, Matko!” czy „Jak Boga kocham!” – wolno wypowiadać jedynie jako słowa błogosławieństwa lub uwielbiania Boga. Kiedy lekkomyślnie wypowiadamy imię święte, sami udowadniamy, że nie liczymy się z Bogiem. Święty John Henry Newman napisał, że robimy tak, bo „nie uświadamiamy sobie, nie wierzymy, że On jest obecny”.

Ktoś, kto wypowiada imię Jezusa z adoracją, wyznaje swoją wiarę. Wspominam ojca duchownego ks. Grzegorza Zagórowskiego. Zawsze poruszało mnie, w jaki sposób wypowiadał imię Boże. Z miłością i szacunkiem. W sposobie mówienia imienia Chrystusa była już katecheza.



Najczęściej ludzie łamią drugie przykazanie, kiedy nie dochowują przyrzeczeń dawanych innym w imię Boże. Łamane przysięgi małżeńskie, kapłańskie, zrywane śluby zakonne stanowią wzywianie aurytety Boga nadaremno. Niewierność złożonym uroczyszczeniom, np. wojskowej, harcerskiej, abstynencji – stanowi nadużycie imienia Bożego i w pewnym

sensie czyni Boga kłamcą.

Innym sposobem łamania drugiego przykazania jest wypowiadanie słów nienawiści, wyrzutów, wyzwania, mówienie źle o Bogu, np. „Starość się Bogu nie udała”, „Gdzie był Bóg podczas wojny?”. Owszem, można się nawet kłócić z Bogiem. Należy jednak to robić z szacunkiem. Bóg to Bóg. Zakaz bluźnierstwa rozciąga się także na słowa przeciw Kościołowi Chrystusa, świętym lub rzeczom świętym. „Kto wami gardzi, mną gardzi” (Łk 10,16).

Grzechem jest nadużywanie imienia Bożego w celu manipulacji drugim człowiekiem: „Zjedz zupkę, bo Bozia patrzy”. Drugie przykazanie zabrania także magicznego używania imienia Bożego. Imiona Boga pisane po hebrajsku czy w innych językach widziałem wśród innych znaków egipskich czy chaldejskich na amuletach sprzedawanych na Starym Mieście w Warszawie. To grzech równać imię Pana ze znakami pogańskimi.

Warto przypomnieć sobie słowa Ewangelii: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od złego pochodzi” (Mt 5,37).

xmarekk@o2.pl

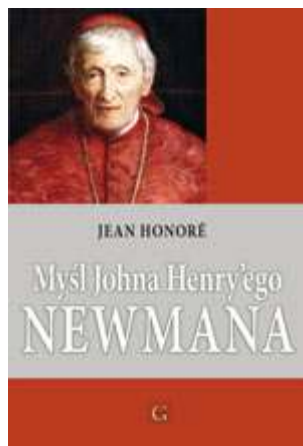
Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Czego uczył nowy święty?

„Teologia, mówiąc o prawdzie, musi dawać argumenty rozumowe, bez których wiara nie mogłaby wejść w dialog z poznaniem naukowym. A brak dialogu stwarza największe niebezpieczeństwo dla wiary.” Czy to słowa obecnego niedawno na naszych łamach ks. prof. Michała Hellera? A może napisał to w sławnej encyklice *Fides et ratio* sam Jan Paweł II? Otóż nie, jest to pogląd kard. Johna Henry’ego Newmana, od 13 października świętego Kościoła katolickiego, pogląd opisany słowami francuskiego autora Jeana Honoré, też zresztą kardynała. Kardynał Honoré, emerytowany arcybiskup Tours, w skromnej objętościowo, a bogatej w treści książce „Myśl Henry’ego Newmana” przedstawia intelektualną i duchową biografię tego wielkiego teologa, człowieka wielkiej wiary i jednego z najślawniejszych konwertytów. John Hen-

ry Newman (1801-1890) urodził się bowiem i wychował w anglikańskiej rodzinie o ustalonej przez ojca bankiera pozycji społecznej, wbrew woli ojca został diakonem i rozpoczął posługę kapłańską w Oksfordzie, aby ostatecznie w 1847 r. przyjąć w Rzymie święcenia na kapłana Kościoła katolickiego. A nie był to Kościół w jego ojczyźnie szanowany, więcej: był Kościołem wyśmiewanym. Zanim do tego doszło, Newman był jednym z liderów ruchu oksfordzkiego, który podjął próbę odnowy, czy wręcz reformy, Kościoła anglikańskiego, niszczonego wtedy przez nepotyzm, konformizm, zależność od państwowych beneficjów i niski poziom duchowieństwa.

Newman uważał – i dawał temu wyraz w swoich pracach – że do pełni chrześcijańskiego życia trzeba dochodzić przez prawdę rozumu i światło wiary. Przykładał wielką wagę do su-



mienia – kilka tygodni temu pisaliśmy o jego sławnej książeczce „Sumienie chrześcijańskie”, wznowionej właśnie w nowym przekładzie. Był przy tym człowiekiem modlitwy. Jak pisze we wstępie tłumacz prezentowanej książki Czesław Mazurek – znawca myśli Newmana – angielski kardynał uważał, że „największym zagrożeniem dla sumienia jest relatywizm myślowy”. Newman przykładał też wielką wagę do edukacji (książka „Idea uniwersytetu”) i religii

w procesie kształcenia i wychowania. W sposób niemal profetyczny ukazywał rolę świeckich w życiu Kościoła. Prezentował – pisze tłumacz – „współnotowe spojrzenie na Kościół, co zostało docenione dopiero w dokumentach Soboru Watykańskiego II”.

Kard. Honoré omawia w sposób przystępny najważniejsze książki Newmana, w tym „O rozwoju doktryny chrześcijańskiej”, „Gramatykę przyświadczenia”, „Kazania parafialne” i „Kazania uniwersyteckie”, „Wykłady o nauczycielskim urzędzie Kościoła” oraz „Apologię”. Dla każdego, kto chce bliżej poznać nowego świętego, książka kard. Honoré będzie lekturą nie tylko obowiązkową, ale przede wszystkim bardzo ciekawą.

Barbara Sulek-Kowalska

Jean Honoré, „Myśl Johna Henry’ego Newmana”, przekład Czesław Mazurek, Gaudium, Lublin 2019, 207 s.



Parafia wielkich Polaków

tekst i zdjęcia Katarzyna Kasjanowicz

Parafia Ofiarowania Pańskiego na warszawskim Ursynowie nieprzypadkowo na datę wprowadzenia relikwii 34 świętych i błogosławionych wybrała dzień przed narodowym Świętem Niepodległości.

Wydarzenie zgromadziło tłumy parafian. Parafia wzbogaciła się o relikwie postaci, które przyczyniły się do odzyskania niepodległości. Relikwiarz w kształcie ryngrafu zaprojektował Tomasz Morek. Przedstawia on Matkę Bożą Częstochowską na tle orła w koronie, wokół zaś umieszczono 34 kapsuły z relikwiami. Wśród nich są główni patroni Polski: św. Wojciech, św. Stanisław i św. Jan Paweł II. Jest także ks. Jerzy Popiełuszko, abp Zygmunt Szczęsny Feliński, Brat Albert Chmielowski, m. Bernardyna Jabłońska, Edmund Bojanowski, ks. Ignacy Kłopotowski, s. Faustyna Kowalska, bł. Michał Sopoćko, abp Józef Pelczar, ks. Zygmunt Gorazdowski, ks. Edward Detkens, ks. Józef Stanek, m. Marcelina Darowska, s. Maria Karłowska, o. Rafał Kalinowski, o. Honorat Koźmiński, s. Urszula Ledóchowska. Jedna z kapsuł, przeznaczona na relikwie kard. Stefana Wyszyńskiego, wkrótce błogosławionego, jest jeszcze pusta.

Ks. prałat Edward Nowakowski, miejscowy proboszcz, zauważył, że wszyscy z nich byli świadkami wiary i Bożej miłości w czasach szczególnie trudnych: w latach zaborów, wojennej zawieruchy czy wreszcie po wojnie, kiedy Polska nadal funkcjonowała w stanie zniewolenia. Oni zaś prowadzili do Polski wolnej i niepodległej, bo wolna i niepodległa żyła w ich sercach.

– Dzisiaj cieszymy się, że ci święci i błogosławieni przychodzą, aby opiekować się nami i wspierać w wierze, w drodze do Boga. Wierzmy, że żyją w Jego obecności, więc droga, którą wskazują, jest godną drogą do nieba – podkreślił ks. Nowakowski.

Przewodniczącą uroczystościom kard. Kazimierz Nycz zauważył, że Opatrzność Bożą można pokazać najpełniej i najdobitniej właśnie poprzez świętych, również tych działających dziś. Dodał, że naszym

obowiązkiem jest obrona wolności, także tej wewnętrznej – zagrożonej dzisiaj w każdym z nas przez podsuwane współczesnemu człowiekowi różnych poprawności. W homilii kilkakrotnie przytaczał słowa św. Urszuli Ledóchowskiej, wielkiej promotorki polskości: „Jeszcze Polska nie zginęła, dopóki kochamy”.

Relikwie świętych to nie jedyny akcent pielęgnowania w parafii na Ursynowie patriotyzmu. Przed rokiem w kościele odsłonięto i poświęcono fresk upamiętniający 34 świętych i błogosławionych Polaków. – Oni swoim życiem pokazali, że Polska zawsze będzie istniała, bo żyje w sercach swoich dzieci – powiedział ks. Nowakowski.

Na pytanie o rolę świętych w życiu parafii i tak dużą liczbę relikwii, proboszcz podkreśla trwający od wielu lat w parafii kult



świętych. – Ci święci są dla parafian autorytetem i wzorem. Choć dzisiejsze czasy są trudne, to nieustannie musimy wracać do Ewangelii i nią żyć tak jak oni. Mówili i mówią nieustannie o Bogu. Nigdy nie przesłaniali Chrystusa, lecz nieustannie wskazywali na Niego, na Boga. Dziś możemy odwoływać się do nich i ich naśladować. Z nich możemy czerpać siłę, aby mówić o Bogu i Jego miłości. Oprócz wprowadzonych relikwii w parafii mamy jeszcze kilkoró innych świętych, do których parafianie chętnie przychodzą i im powierzają swoje sprawy – mówi ks. Nowakowski.

W modlitwę chętnie włączają się wszystkie grupy wiekowe, a parafia liczy 18 tys. wiernych. Nie tylko dla nich przygotowano 34 spotkania o 34 świętych i błogosławionych. W ciągu najbliższego roku księża oraz zakonnicy opowiedzą po kolei o charakterze każdego świętego i dziele, jakie zbudował. Najbliższe spotkanie odbędzie się już w grudniu.

Kościół Ofiarowania Pańskiego został wzniesiony przed 30 laty, w stylu nawiązującym do neoromańskiego. Na tle zwyczajnej, nowoczesnej zabudowy osiedli wyróżnia się ponadczasowym pięknem. Świątynia została konsekrowana 1 czerwca 2003 r. Do najstarszych parafialnych inicjatyw należy wspólnota Żywego Różańca, istniejąca od 1984 r., czyli od daty powstania parafii. W 1999 r. zapadła decyzja o utworzeniu kaplicy Matki Bożej Lujńskiej, a 25 czerwca 2000 r. odbyła się uroczystość intronizacji figury Matki Bożej z Lujan.

Wybitni Polacy, którzy swoją postawą życiową i działaniem przyczynili się do odzyskania niepodległości, będą teraz tutaj drogowskazem do Boga – zapewne nie tylko dla parafian.



W SKRÓCIE

■ **Album o abp. Tokarczuku.** Prezentacja albumu „Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918-2012). Metropolita przemyski obrządku łacińskiego” wydanego staraniem IPN odbędzie się 3 grudnia o godz. 13 w siedzibie UKSW przy ul. Dewajtis 5 w Warszawie. Towarzyszyć jej będzie dyskusja z udziałem dr. hab. Dominika Zamiatały, ks. prof. Józefa Wołczańskiego, recenzenta pracy, oraz autora dr. hab. Mariusza Krzysztofińskiego.

■ **Spotkanie z cyklu „Wokół myśli św. Jana Pawła”** odbyło się 15 listopada w auli kurialnej przy ul. Floriańskiej 3 w Warszawie. „Wyszyński miłości do Boga i Ojczyzny uczył się w domu rodzinnym” – podkreślił ks. prof. Waldemar Chrostowski w wykładzie „Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka... Prymas Tysiąclecia darem dla Polski, Kościoła i świata”. Organizatorem cyklu jest Akcja Katolicka Diecezji Warszawsko-Praskiej oraz Rycerze Jana Pawła II. Na kolejnym spotkaniu, 12 grudnia, gościem będzie ks. Łukasz Żak z prelekcją „Jan Paweł II a rewolucja seksualna”.

■ **Rekolekcje „Bunt na pokładzie” dla rodziców nastolatków.** Zaprasza Wspólnota Świętych Apostołów Piotra i Pawła w parafii Dębe Wielkie, 30 listopada, w godz. 10-17, prowadzenie mgr Michał Frąckowicz, nauczyciel, wychowawca, katecheta, pracownik Centrum Mocni w Duchu. Zapisy do 22 listopada, tel. 660 442 669, lub e-mail: okhr@o2.pl. Koszt 25 zł, szczegóły: <https://dw-p.pl/6711>.

■ **Festiwal Chrześcijańskie Granie.** 24 listopada w Dobrym Miejsu przy ul. Dewajtis 3 w Warszawie po raz dziesiąty odbędzie się święto muzyki chrześcijańskiej. Rozpocznie się o godz. 15 występem zespołu Sąsiedzi+ wraz z laureatem konkursu Non Stop CCM. Następnie odbędzie się Koncert Debiuty im. Moniki Brzozy: godz. 15.40 – Iwona Pietrala, godz. 16.10 – Tato, godz. 16.40 – Iwona Janicka, godz. 17.10 – Wojtek „Dziwak” Błęcki, godz. 17.30 – Hiob (koncert), godz. 18 – Let Him Run (koncert laureata Debiutów 2019), ok. godz. 18.30 – zakończenie i wręczenie nagród. Nowością będzie szeroka transmisja przez internet.

■ **Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom** Adwent 2019 – to już 26. edycja akcji, z hasłem przewodnim w tym roku: „Świeca, która tworzy polską Wigilię”. Księża z diecezji warszawsko-praskiej zapraszani są do pobierania świec w siedzibie Caritas przy ul. Kawęczyńskiej 49 od 25 listopada, pn.-pt., w godz. 9-15.

KSIĘŻOWSKIE REJONÓWKI

Konferencje rejonowe dla księży diecezji warszawsko-praskiej odbyły się 14 i 15 listopada w auli Wyższego Seminarium Duchownego na Tarchominie. Referat wprowadzający w tematykę nowego roku duszpasterskiego wygłosił ks. dr Tomasz Wielebski. Bp Marek Solarczyk podzielił się uwagami dotyczącymi celebrowania Eucharystii i zakresu kompetencji nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej, którzy w żaden sposób nie mogą wyręczać księży obecnych na liturgii. Bp Romuald Kamiński zapoznał kapłanów z planami duszpasterski-



fot. vbx

mi i inwestycyjnymi na najbliższy rok. Poinformował także o stanie personalnym diecezji i seminarium duchownego oraz o zobowiązaniach dotyczących każdego z księży diecezjalnych z tytułu powołania Fundacji św. Józefa dla wsparcia ofiar nadużyć seksualnych księży i innych pracowników kościelnych.

DROGA POMYŚLNOŚCI



fot. Magdalena Ciołek

na lepszą przyszłość – powiedział bp Solarczyk, apelując o podjęcie i realizację Jasnogórskich Ślubów Narodu, które kard. Stefan Wyszyński ułożył w więzieniu w Komańczy./mag

DOBREM ZWYCIĘŻAJ

Pod takim tytułem Muzeum bł. Jerzego Popiełuszki w Warszawie zorganizowało konkurs literacki dla młodzieży. Podczas gali pięcioro laureatów spotkało się ze świadkami życia Księdza Jerzego oraz z Adamem Woronowiczem, aktorem grającym jego postać w filmie „Popiełuszko. Wolność jest w nas”. Nagrody laureatom wręczali przyjaciele bł. Jerzego Popiełuszki.

fot. arch. organizatora/materiały prasowe



DUCHOWOŚĆ Z O. SZUSTAKIEM

Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie zaprasza wszystkich chętnych na wykłady otwarte w cyklu „Duchowość dla Warszawy”. Kolejny wykład, „Czy warto być w takim Kościele?”, wygłosi o. Adam Szustak OP 29 listopada o godz. 19 w Narodowym Instytucie Kultury i Dziedzictwa Wsi (dawniej Centralna Biblioteka Rolnicza), ul. Krakowskie Przedmieście 66. Spotkanie poprowadzi s. dr Judyta Pudełko. Wstęp wolny. Patronat medialny: tygodnik „Idziemy”.



fot. Jacek Kalinowski



DEFILADA NA NIEPDOLEGŁOŚĆ

„Drogi do wolności. Od rycerza do żołnierza” – pod takim hasłem przeszła ulicami warszawskiej Pragi-Północ defilada historyczna. Po niej na placu Hallera odbył się Piknik Historyczny. Wzięło w nim udział ponad stu rekonstruktorów z siedmiu grup rekonstrukcyjnych i pojazdy, w tym motocykl i biedka łączności. Wydarzenie pod

patronatem tygodnika „Idziemy” zorganizowało Towarzystwo Miłośników Polskiej Tradycji i Kultury z partnerami: Związkiem Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręg Mazowiecki i Stowarzyszeniem Kolekcjonerów Broni Palnej PW 1944 oraz Grupą Historyczno-Edukacyjną „Szare Szeregi”./jk

ŁÓDZKI DZIEŃ UBOGICH

Już po raz trzeci archidiecezja łódzka włączyła się 17 listopada w obchody Światowego Dnia Uboгих. – Prawdziwa ekonomia polega na tym, że używasz pieniędzy dla ludzi, a nie dla pieniędzy. Co więcej, jestem przekonany, że używanie pieniędzy dla ludzi jest o wiele bardziej ekonomiczne niż używanie pieniędzy dla pieniędzy – mówił podczas Mszy Świętej w katedrze św. Stanisława Kostki abp Grzegorz Ryś. Po liturgii łódzki metropolita spotkał się z potrzebującymi na placu katedralnym./xpk



fot. ks. Paweł Klys

STO LAT SŁUŻEBNICZEK

obecności na terenie Łodzi i archidiecezji łódzkiej. – Do dzisiaj siostry służebniczki są w Łodzi po stronie małych i ubogich. Siostry są z chorymi w domu pomocy społecznej i w przedszkolach, które prowadzą. To jest właśnie to: stać po stronie małych. Taki jest Pan Bóg: stoi po stronie małych – powiedział abp Grzegorz Ryś podczas uroczystości jubileuszowych w katedrze łódzkiej./xpk



fot. ks. Paweł Klys

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej świętuje stulecie

DROGA Z BLIŹNIMI

– Przestrzegajmy zasad ruchu drogowego nie tylko wtedy, kiedy widzimy policjantów, ale w każdej sytuacji, czy to jako kierowcy, czy piesi. Każdy użytkownik drogi jest zarazem naszym bliźnim, którego winniśmy miłować – powiedział bp Marek Solarczyk podczas Mszy Świętej w intencji ofiar wypadków drogowych, którą odprawił 17 listopada w kościele św. Józefa w warszawskim Ursusie./mw

fot. Michał Wodźnicki



■ Prymasowskie Wykłady Otwarte.

W poniedziałek 25 listopada o godz. 18 gościem spotkania „Prymas Stefan Wyszyński – *non possumus* i człowiek dialogu” będzie dr Ewa K. Czaczkowska, archikatedra św. Jana Chrzciciela, ul. Świętojańska 8, w sali na I piętrze, wejście od ul. Kanonia. Organizatorem jest Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział w Warszawie. Patronat medialny: tygodnik „Idziemy”.

■ Seminarium „Trauma nadużycia seksualnego”

odbędzie się 3 grudnia w godz. 17-19. Zapraszamy: Ośrodek Psychoterapii i Wsparcia dla Rodzin Plaster Miodu, Fundacja Światło-Życie Ośrodek w Warszawie oraz Duszpasterstwo Akademickie „Arka”. W programie pokaz filmu „Umbra” w reżyserii Urszuli Nawrot, a także panel dyskusyjny z nią oraz psycho-terapeutką Marią Dekert. Zaproszeni są profesjonalści pracujący z osobami po doświadczeniu traumy i nadużycia, kapłani, studenci kierunków „pomocowych”, osoby zainteresowane tematyką psychologiczną w kinie i sztuce oraz wszyscy chętni. Wstęp wolny, Dom Słowa Bożego, ul. Grochowska 194/196, I piętro, wejście przy księgarni.

■ Elektroniczna baza nagrobków

Cmentarza Powązkowskiego. Prace inwentaryzacyjne zajęły dziewięć lat. Spis obejmuje 70 tys. nazwisk. Zdaniem dyrektora Muzeum Archidiecezji Warszawskiej ks. Mirosława Nowaka, najważniejsze było ocenienie stanu zachowania zabytkowych nagrobków, ich naukowy opis oraz udostępnienie tych danych. Informacje w internecie o pomnikach są uzupełnione bibliografią, zdjęciami oraz pełną treścią oryginalnych inskrypcji i sygnatur autorów konkretnych nagrobków.

■ Spotkanie „Józef Kiljański (1929-

-2019) – nieznanym kronikarzem Pruszkowa”.

W sobotę 23 listopada o godz. 15 w Muzeum Duląg 121 w Pruszkowie, w czasie kolejnej edycji Pruszkowianów zaprezentowana będzie sylwetka zmarłego w tym roku Józefa Kiljańskiego, który przez całe życie związany był z rodzinnym Pruszkowem.

Stulecie albertynek

Bp Romuald Kamiński przewodniczył 10 listopada Mszy Świętej w Domu Prowincjalnym Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim przy ulicy Kawęczyńskiej w Warszawie. W czasie liturgii dziękowano Bogu za sto lat obecności i działalności sióstr na Pradze. – Skuteczność apostołstwa zależy od zawierzenia Bogu. Kto chce służyć innym, nie może opierać się na ludzkich kalkulacjach, ale na mocy Pana – podkreślił biskup.

Albertynki zostały zaproszone do Warszawy przez ks. Ignacego Kłopotowskiego, by za-

jąć się bezdomnymi kobietami. Przyjechały 27 października 1919 r. Z ich przytuliska korzystało od stu do czterystu osób. Dziś prowadzą Dom Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta, gdzie mieszka 106 przewlekłe chorych kobiet. Opieką obejmują także biednych i bezdomnych. Z prowadzonej przez siostry kuchni i stołówki dla ubogich im. św. Brata Alberta korzysta kilkaset osób dziennie.

– Dynamiczny rozwój dzieł prowadzonych przez zgromadzenie świadczy o prężności ducha, o tym, że inicjatywy zo-



fot. Magdalena Groniek

stały oparte na Bogu, który jest jedynym trwałym fundamentem – powiedział bp Kamiński. Zwrócił uwagę, że mimo upływu lat i przemian cywilizacyjnych także dziś wszelkie szlachetne dzieła powinny być owocem współpracy z Bogiem i Jego łaską, a nie opierać się wyłącznie na ludzkich kalkulacjach, których wyrazem są pytania: „Skąd weźmiemy środki?

Czy budżet nas wspomże? Czy Unia nam dopłaci? Czy znajdują się ofiarodawcy?”.

Biskup życzył siostrom, by czas jubileuszu był dla nich okazją do sięgnięcia do korzeni i pytania Boga o Jego pragnienia względem zgromadzenia. – Niech odnowi on naszą wiarę i zaufanie Bożej Opatrzności – powiedział.

Magdalena Groniek



fot. Magdalena Groniek

Świętość jest możliwa

Mszą Świętą w parafii Najczystszego Serca Maryi na warszawskim Grochowie zainaugurowano 17 listopada peregrynację relikwii patronów młodzieży bł. Ka-

roliny Kózkówny i św. Stanisława Kostki w diecezji warszawsko-praskiej. Wpisuje się ona w trwający Diecezjalny Synod Młodych, który zakończy się we wrześniu 2020 r.

– Niesiecie w sobie dar świętości dusz. Chcemy, by się w was rozwijał, tak jak w życiu bł. Karoliny Kózkówny i św. Stanisława Kostki – zwrócił się do młodzieży bp Marek Solarczyk. Zachęcił do odkrywania i rozwijania otrzymanych od Chrystusa talentów. – Każdy z nas rodzi się jako oryginał, ale niektórzy umierają jako kopia. Bóg chciał, by każdy z nas był taki, a nie inny, byśmy z tego, kim jesteśmy i jacy jesteśmy, potrafili odczytać, jaki jest Bóg, i zanieść Go innym, tak jak to uczynili bł. Karolina i św. Stanisław Kostka – powiedział. Jako wzór do naśladowania wskazał także Najczystsze Serce Maryi. – Nie to, co zewnętrzne, decy-

duje o pięknie człowieka, ale to, co jest w jego sercu – podkreślił. Integralną częścią uroczystości było bierzmowanie.

Spotkanie poprzedziła pielgrzymka przedstawicieli rejonów synodalnych, którzy w dniach 15-17 listopada nawiedzili Zabawę – miejsce związane z bł. Karoliną. Natomiast w dniach 25-26 kwietnia 2020 r. pojedą do Rostkowa – związanego z kolei ze św. Stanisławem Kostką. Peregrynacja relikwii ma charakter dobrowolny. Zainteresowane grupy, wspólnoty i parafie mogą zgłaszać się do Diecezjalnego Duszpasterstwa Młodzieży.

Magdalena Groniek

Parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Postoliskach 17 listopada obchodziła setną rocznicę konsekracji kościoła. Mszy Świętej przewodniczył biskup warszawsko-praski Romuald Kamiński. – Budujemy kościół, by móc tutaj słuchać Słowa Bożego, posilać się Ciałem i Krwią Chrystusa i w ten sposób budować też świątynię naszych serc, w których pragnie zamieszkać Bóg – powiedział w homilii.

Po Eucharystii wystąpił minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, który jest posłem z tego okręgu. Wskazał na aktualność śpiewanej na rozpoczęcie Mszy Świętej pieśni „My chcemy Boga”, która jest odpo-



fot. Jacek Kalinowski

wiedzią na ataki wobec Kościoła i rodziny. Poseł Bożena Żelazowska wręczyła na ręce ks. dr. Waldemara Sierpińskiego, miejscowego proboszcza, medal Pro Masovia dla parafii w Postoli-

skach. Księdzu Sierpińskiemu nadano też tytuł honorowego obywatela gminy Thuszcz. Kilka dni wcześniej parafia otrzymała dar od prezydenta Andrzeja Dudy: obraz Matki Bożej Aniel-

skiej, zwanej Hallerowską, z dedykacją. Oprawę muzyczną zapewnił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, wykonując Mszę Koronacyjną Mozarta. Po zakończeniu dał koncert religijno-patriotyczny.

Parafianie przygotowywali się do stulecia konsekracji – podobnie jak ich przodkowie do budowy kościoła – przez peregrynację w rodzinach obrazu Serca Pana Jezusa. Zwieńczeniem peregrynacji były misje święte głoszone na przełomie września i października przez księży sercanów. Na zakończenie misji parafia i poszczególne rodziny zostały zawiezione Sercu Pana Jezusa.

Jacek Kalinowski

W mińskim powiecie

Cykl atrakcji „Kultura Ziemi Mińskiej w dwudziestolecie Powiatu Mińskiego” zorganizowanych przez lokalną organizację turystyczną „Ziemia Mińska” zaprezentowano 8 i 9 listopada w hali sportowej LO im. Polskiej Macierzy Szkolnej w Mińsku Mazowieckim. Go-



fol. Rafał Laszuk

ście mogli poznać ofertę domów kultury, muzeów, kół gospodyń wiejskich, a także funkcjonujących na terenie powiatu gospodarstw agroturystycznych.

– Ziemię Mińską wybrano do nagrywania kilku kulturowych seriali: „Noce i dnie”, „Plebania” i „Ranczo” – przypomniła Mariola Kowalska, prezes organizacji „Ziemia Mińska”. Z tej okazji zaproszono aktorów, wśród których rolę pana Toliboskiego z „Nocy i dni” wspominał Karol Strasburger. Koncert zagrał Piotr Pręgowski, czyli Pietrek z „Rancza”. O leżącym w powiecie Jeruzalu, który grał

w serialu Wilkowyje, i realizacji produkcji rozmawiali Marta Lipińska z Jackiem Kawalcem, czyli Michałowa z Witebskim.

– Uwielbiam ten serial. Uważam, że jest wspaniały. Teraz, gdy go powtarzają w telewizji każdego ranka, jeśli tylko mogę, oglądam go z najwyższą przyjemnością – podkreśliła Marta Lipińska. – Scenarzyści stworzyli dla nas te postacie tak pięknie, że dało się lubić nawet czarne charaktery – wspomnieli Jacek Kawalec.

– Naszym celem jest upowszechnianie tego, co najatrakcyjniejsze na Ziemi Mińskiej. Mamy tu wiele rezerwatów i pomników przyrody, Góry Łańcuchowe z najwyższym 178-metrowym szczytem, miejsca, gdzie można jeździć konno – zachęcała do odwiedzenia regionu Mariola Kowalska. Patronat nad wydarzeniem sprawował tygodnik „Idziemy”.

Rafał Laszuk



fol. Rafał Laszuk

Nowe organy piszczalkowe w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Warszawie-Aninie, ufundowane przez parafian, poświęcił 17 listopada bp Marek Solarczyk. W homilii porównał wspólnotę Kościoła do organów. – Każdy z nas jest innym, jedynym, wyjątkowym głosem. Aby stworzyć doskonałą harmonię, musi zabrzmieć każda piszczalka – powiedział.

fol. Maria Jakubowska



fol. Maria Jakubowska

Po Mszy Świętej odbył się koncert organowy dr. hab. Michała Markuszewskiego w ramach I Międzynarodowego Festiwalu OrgaNOWE Brzmienia, którego patronem medialnym jest tygodnik „Idziemy”. W programie znalazły się utwory barokowe i romantyczne, m.in. J.S. Bacha, G. Boehma, A. Gulimanta, a także improwizacje samego wykonawcy, m.in. na temat Apelu Jasnogórskiego.

Recitalu – z udziałem organistów ze Słowacji, członków

Komitetu Budowy Organów i ofiarodawców – wysłuchało prawie pół tysiąca parafian. Kolejne koncerty w ramach Festiwalu: 28 listopada o godz. 10 „Brzmieniowy wehikuł czasu” – koncert edukacyjny dla dzieci i młodzieży; 8 grudnia o godz. 19 koncert finałowy „Vaclav Uhler”. Koncerty odbędą się w kościele przy ul. Rzeźbiarskiej 46, prowadzenie Agata Kawelczyk z Filharmonii Narodowej. Więcej na: festiwal.organywaninie.pl.

Maria Jakubowska

Kryzys w stolicy?

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski zapowiedział zamrożenie budowy obwodnicy śródmiejskiej, zwanej praską, uzasadniając decyzję brakiem środków. Do tej pory ukończony został jedynie odcinek między Mostem Gdańskim, a ulicami: Słomińskiego, Okopową, Wawelską i Trasą Łazienkowską. Brakuje odcinka od ronda Wiatraczna do ronda Żaba.

To niejedyna inwestycja, która nie będzie realizowana

w stolicy. Nie będzie budowy siedziby Sinfonia Varsovia na Pradze-Południe, siedziby Teatru TR w centrum, dokończenia Trasy Świętokrzyskiej na Pradze ani budowy podziemnych parkingów. Stadion Skry, zamiast zapowiadanego remontu z powodu złego stanu, doczekał się zamknięcia. W budżecie miasta znalazły się natomiast pieniądze na stworzenie strefy letniego relaksu przy Placu Bankowym (po-

nad 1 mln zł) czy promocję organizacji LGBT (dotychczas 876 tys. zł).

Podczas debaty z udziałem radnych, podsumowującej rok prezydentury Trzaskowskiego, Dariusz Laskowski (PiS) zarzucił mu brak wizji stolicy. – Rafał Trzaskowski jest osobą nieprzygotowaną do pełnienia funkcji, nie jest strategiem i nie myśli o Warszawie w perspektywie pięciu, piętnastu i dwudziestu lat – ocenił.

Zastępca prezydenta Warszawy w latach 2006-2016 Jacek Wojciechowicz

ocenił, że za obecnej kadencji zaciągnięty został hamulec na rozwój miasta. – Otwarte stacje metra budowane były wcześniej, prezydent Trzaskowski przyszedł i przeciął wstęgę. Nie rozpoczął żadnej inwestycji – skrytykował.

Znacząca była nieobecność Rafała Trzaskowskiego 11 listopada na uroczystościach państwowych przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Dotychczas wśród delegacji składającej wieńce obecny był zawsze prezydent stolicy./is



Wyższe Seminarium Duchowne
Diecezji Warszawsko-Praskiej
pw. Matki Bożej Zwycięskiej

WSDDWP



WSDDWP



SZTUKA KLERYKÓW III ROKU WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO
Diecezji Warszawsko-Praskiej w Warszawie



W seminarium warszawsko-praskim od 30 listopada klerycy III roku będą wystawiać sztukę opartą na „Opowieści wigilijnej” Charlesa Dickensa. Reżyserią i adaptacją tekstu zajął się aktor i reżyser Marcin Kwaśny, a za aranżację muzyczną odpowiada ks. Mariusz Rybałtowski. Teatr kleryków przygotowali spektakl już dziewiętnasty raz.

Przedstawienie wychodzi naprzeciw kryzysowi wiary i rodziny. Skupia się na sprawach związanych z naszym własnym życiem; szczególnie nacisk położony jest na kształtowanie osobowości i życiowe wybory. Scrooge, sław-

ny bohater tej historii, przeniesiony jest do współczesnego świata. To młody pracownik warszawskiej firmy. Nie rozstaje się z laptopem, sięga po whisky, trenuje sylwetkę.

Na zaproszeniu możemy przeczytać, że „tegoroczny projekt ma charakter ponadczasowy”, bo „poruszane tematy jak rodzina, moralność i relacje z innymi są coraz bardziej zaniedbywane na rzecz pogoni za zgubnym szczęściem, które jest konsumpcją i materialistycznym stylem życia”.

– Poszukiwaliśmy sztuki ewangelizacyjnej, zgodnej z koncepcją naszego seminarium,

takiej, jakiej ludzie nie zobaczą w świecie. W spektaklu gra sześciu kleryków. Pokazujemy, że każdy w życiu ma szansę na przemianę. Człowiek, który upadł i zbłądził, nie pozostaje na zawsze w tym stanie. Otrzymuje od Pana Boga okazję do nawrócenia – opowiada kleryk Grzegorz Ogórek, wcielający się w kilka ról w spektaklu.

Główną postać zagra kleryk Paweł Sasin. Klerycy nie są zawodowymi aktorami, nie mają scenicznego doświadczenia ani perfekcyjnej dykcji. Mają jednak wiarę, że przez sztukę i kulturę można poruszyć i zmienić ludzkie sumienia, a świat może być nieco lepszy. Próby w seminarium właśnie trwają.

Sztuki wystawiane przez kleryków z okazji świąt Bożego Narodzenia cieszą się dużą popularnością. Na przedstawieniach gromadzi się po 400-500 osób. W weekendy sala wypełniona jest do ostatniego miejsca. Patronat medialny sprawuje tygodnik „Idziemy”.

Rafał Węglewski

Terminy spektakli:

- 30 listopada (sobota) o godz. 15 i 18.30
- 1 grudnia (niedziela) o godz. 15 i 18.30
- 3 grudnia (wtorek) o godz. 18.30
- 7 grudnia (sobota) o godz. 15 i 18
- premiera: 8 grudnia (niedziela) o godz. 18
- 10 grudnia (wtorek) o godz. 18.30
- 14 grudnia (sobota) o godz. 11, 15 i 18.30
- 15 grudnia (niedziela) o godz. 15 i 18.30
- 17 grudnia (wtorek) o godz. 18.30

Rezerwacja telefoniczna biletów:
668 815 931

Więcej informacji na stronie seminarium.

REKLAMA

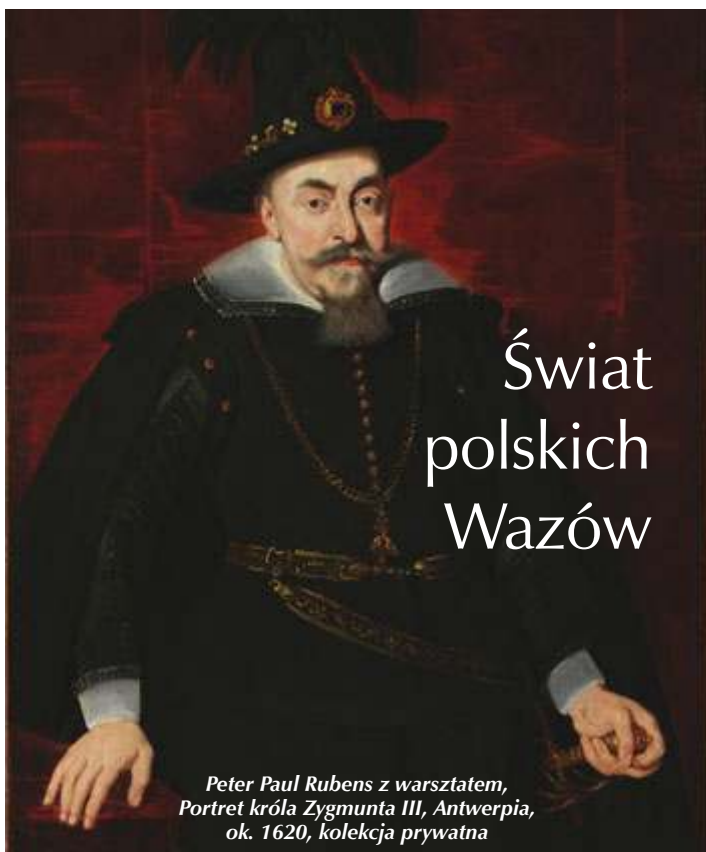


www.radiowarszawa.com.pl



„Barwy muzyki” - ks. Robert Hodyna, środa, godz. 19.10

„W ogrodzie Ewy” - Anna Malec, wtorek, godz. 20.10



*Peter Paul Rubens z warsztatem,
Portret króla Zygmunta III, Antwerpia,
ok. 1620, kolekcja prywatna*

Świat polskich Wazów

Na Zamku Królewskim można oglądać wystawę „Świat polskich Wazów. Przestrzeń – Ludzie – Sztuka”. Została ona przygotowana z okazji obchodów Roku Wazowskiego i 400. rocznicy ukończenia budowy Zamku Królewskiego, zainicjowanej przez króla Zygmunta III Wazę. Szwedzka dynastia katolickich Wazów panowała w Polsce stosunkowo krótko (1587-1668), od wyboru Zygmunta III, przez rządy Władysława IV, aż do śmierci Jana Kazimierza. Pierwsza połowa XVII w. była dla Rzeczypospolitej burzliwym okresem wojen ze Szwecją, Kozakami, Rosją, Imperium Osmańskim i Tatarami. Czasy kończącej się potęgi ówczesnej Polski za panowania Wazów zostały dobrze i barwnie opisane przez historyków i w literaturze polskiej, m. in. w „Trylogii” Henryka Sienkiewicza.

Wystawa na Zamku Królewskim doskonale oddaje bogactwo I Rzeczypospolitej, zgromadzone w poprzednich wiekach. Rezydencje królewskie, magnackie i szlacheckie oraz kościoły i klasztory pełne były wówczas pięknych użytkowych przedmiotów i dzieł sztuki (także obiektów sakralnych), zamawianych u europejskich artystów i rzemieślników. Wazowie byli miłośnikami, kolekcjonerami i mecenasami sztuki.

W dwunastu zamkowych salach zgromadzono około trzystu obiektów. Możemy oglądać dzieła sztuki, obrazy oraz dokumenty i druki z epoki. Ekspozycje pochodzą z wielu kolekcji polskich i zagranicznych. Obiekty wypożyczono z 77 instytucji, z muzeów ze Sztokholmu, Wiednia, Monachium, Rzymu i Londynu, a także z kolekcji prywatnych. Tak wielkie rozproszenie zgromadzonego bogactwa kulturowego



*Szachownica Zygmunta III,
Gdańsk 1608, Zamek Królewski na Wawelu*

świadczy o tym, że w późniejszych latach rozkładu i upadku Rzeczypospolitej mnóstwo zgromadzonych w Polsce wspaniałych dzieł sztuki przez handel i rabunek dostało się w obce ręce. Niektóre z pokazanych na wystawie obiektów powróciły na Zamek po 350 latach, m.in. „Panorama Warszawy” Christiana Melicha, „Porwanie Europy” Guida Reniego, przypisywany Rembrandtowi „Portret starca”, „Portret króla



*Zygmunt III, Alegoria Wiary, Polska, 1616,
Muzeum Narodowe w Sztokholmie*



*Peeter Danckers de Rij,
Portret Władysława IV
w stroju koronacyjnym,
ok. 1635,
Muzeum Narodowe
w Warszawie*

Zygmunta III Wazy” Rubensa, obraz batalistyczny „Bitwa pod Kircholmem” Pietera Snayersa i wiele innych dzieł. Uwagę zwracają szkicowniki Giovanniego Battisty Gisleniego, nadwornego scenografa i architekta polskich Wazów, a także cenne obiekty z mało znanej kolekcji siostr wizytek i pięciometrowy portret zbiorowy dworu Jana Kazimierza i Ludwika Marii Gonzagi. Zgromadzone przedmioty prezentowane są na tle wyrafinowanej multimedialnej scenografii i cyfrowej rekonstrukcji wazowskiego Zamku. Dzieła sztuki można oglądać przez specjalne okulary.

Mirosław Winiarczyk

Zamek Królewski w Warszawie.
Wystawa „Świat polskich Wazów. Przestrzeń – Ludzie – Sztuka”. Do 14 stycznia 2020 r.



*Chrystian Melich,
Panorama Warszawy
(fragment), Warszawa,
ok. 1625, olej na płótnie, Alte Pinakothek w Monachium*

Warto obejrzeć i posłuchać

Wykłady wazowskie

Wystawie „Świat polskich Wazów. Przestrzeń – Ludzie – Sztuka” na Zamku Królewskim w Warszawie (omówienie na s. 31) towarzyszą liczne wykłady i warsztaty edukacyjne. W Sali Odczytowej (Kinowej) w niedzielę 24 listopada o godz. 12 wykład „Dlaczego Zygmunt III Waza przeniósł stolicę do Warszawy? Krótka historia krakowskiego smogu” wygłosi dr Rafał Szymtka, a w środę 27 listopada o godz. 17 wykład „Villa Regia/Pałac Kazimierzowski. Dzieje wazowskiej rezydencji w świetle interdyscyplinarnych badań dna Wisły” wygłosi dr.hab. Hubert Kowalski.

Wraca Kino Praha

Po pracach modernizacyjnych wznawia działalność Kino Praha przy ul. Jagiellońskiej 26 w Warszawie. W siedzibie kina rozpocznie działalność Mazowiecki Teatr Muzyczny, którego działalność połączona zostanie z repertuarem filmowym. O ważniejszych spektaklach, sensach filmowych, imprezach, wystawach i spotkaniach z twórcami będziemy informować czytelników.

Fotografie Siemaszki

W Fotoplastikonie Warszawskim przy Al. Jerozolimskich 51 (oficyna) do 1 grudnia czynna jest wystawa „Warszawa (mniej) oficjalnie, czyli stolica lat 50. i 60. na fotografiach Zbyszka Siemaszki”. Możemy na niej oglądać 48 fotografii wykonanych przez fotoreportera tygodnika „Stolica”. Autor uwiecznił ówczesną Warszawę jako miasto pełne kontrastów, rozwijające się po zniszczeniach wojennych.

Basia na DVD

W salonach Empik znalazła się w sprzedaży na DVD „Basia 2”, druga część animowanych przygód rezolutnej pięciolatki, adaptacja książek Zofii Staneckiej i Marianny Oklejak. Obecnie na ekranach można oglądać „Basię 3”. O wszystkich tych filmach pisaliśmy w „Idziemy”.

U Słowaków

W Instytucie Słowackim przy ul. Krzywe Koło 12/14A w Warszawie od 22 listopada można oglądać wystawę „Kręgi na wodzie”. Jest to dziesiąta edycja organizowanego przez Centrum Sztuki Ludowej w Bratysławie biennale, cieszącego się popularnością wśród szkół artystycznych i projektantów.

Polsko-węgierski projekt

W Biurze Wystaw Artystycznych przy ul. Marszałkowskiej 34/50 od 30 listopada do 8 lutego czynna jest wystawa „Falling out of Rhythm”. Polka Małgorzata Szymankiewicz i Węgier Morton Nemes prezentują wspólną abstrakcyjną instalację malarską.



Mirosław Winiarczyk

Schwarzenegger i feministki

Arnold Schwarzenegger, mistrz kultury, gwiazdor Hollywood i były gubernator Kalifornii z ramienia Partii Republikańskiej, powrócił na ekran jako czelakokształtny robot. Od sukcesu nakręconego przez Jamesa Camerona w 1984 r. „Terminatora” nakręcono kilka kolejnych części tego cyklu (1991, 2003, 2015). Wchodzący na ekrany „Terminator: Mroczne przeznaczenie” jest więc piątą edycją głośnej serii z gatunku fantastyki. Film nie dorównuje oryginalnością pierwszym dwóm odsłonom serii, jednak znajdujemy tu kilka ciekawostek.

Tym razem przysłany z przyszłości ulepszony cyborg Rev-9 ściga meksykańską dziewczynę, która ma zostać matką wybawcy ludzkości po nadchodzącej katastrofie. Dziewczyny broni piękna Grace, która okazuje się, również przysłanym z przyszłości, żołnierzem (żołnierką?) z wszczepionym urządzeniem, które wzmacnia sprawność i odporność. W akcję włącza się Sara, znana z pierwszych dwóch części cyklu. Obecnie na własną rękę zwalcza cyborgi, mszcząc się za zabicie syna. Podstarzały Schwarzenegger pojawia się jako żyjący z rodziną na odludziu terminator T-800 na emeryturze, cudownie nawrócony i pogodzony z ludźmi, który powodowany ludzkim (?) impulsem zaczyna pomagać Dani, Sarze i Grace.

Zagmatwana akcja, pełna pościgów, wybuchów i demolek (także drętowych dialogów), obfituje w zwroty, aby dojść do nieoczekiwanego zakończenia. W hollywoodzkim kinie fantastycznym i sensacyjnym ostatnich lat

oglądaliśmy tak wielki nadmiar podobnych zdarzeń, że piąty „Terminator” nie wyróżnia się niczym szczególnym. Od poziomu filmu ważniejsza wydaje się jednak jego wymowa, związana z podtytułem „Mroczne przeznaczenie”. Autorzy nagromadzili tu mnóstwo



wątków związanych z modnymi na Zachodzie ideami politycznej poprawności: zagrożeniami klimatycznymi, terroryzmem, lękami przed totalną wojną i zagładą oraz masową migracją, a także z feminizmem – w filmie rej wodzą postacie kobiece. W gruncie rzeczy twórcom chodzi o wywołanie w widzach, zgodnie z podtytułem, poczucia niepewności i zagrożenia co do przyszłych losów ludzkości. Niewiele miejsca zostało tu na nadzieję. Do tego prowadzi wyparcie się przez Hollywood tradycji afirmowania zwycięstwa dobra nad złem, które to zwycięstwo w filmie wydaje się wątpliwe.

„Terminator: Mroczne przeznaczenie” (Terminator: Dark Fate), USA/Chiny. Reżyseria: Tim Miller. Wykonawcy: Linda Hamilton, Arnold Schwarzenegger, Mackenzie Davis, Natalia Reyes, Gabriel Luna i inni. Dystrybucja: Imperial-Cinepix

KONKURS

„Od przegranej orężnej bardziej przeraża upadek ducha u ludzi” – mówił bł. Michał Kozal, biskup zamordowany w obozie w Dachau w 1943 r. „Polscy męczennicy II wojny światowej” Joanny Wieliczki-Szarkowej, książka wydana przez AA, to opowieści z frontu, spod ołtarza, z obozu śmierci. Świętość nie zna wieku, stanu ani płci: Poznańska Piątka, 11 nazaretanek rozstrzelanych pod Nowogródkiem, kapłani wołyńscy, rodzina Ulmów, redemptoryści z warszawskiej Woli pokazują, że do nieba można dostać się grupowo. A o. Maksymilian Kolbe czy ks. Stefan Frelichowski – że wartości można bronić także w pojedynkę.

Wśród czytelników, którzy 25 listopada między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr 22 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Jak się nazywała błogosławiona teściowa, która ofiarowała swoje życie za ciężarną synową?** – rozlosujemy trzy egzemplarze książki.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 46: Libretto do opery radiowej „Najdzielniejszy z rycerzy” napisała Ewa Szelburg-Zarembina.





1.12 niedziela / 11:00 / 14:00
Sala Kameralna
Poranek i Popołudnie
dla Małych Melomanów

Dworskie fanfary i inne czary

Wah-Wah Brass

Alicja Szybowicz – taniec

Jan Fečko – taniec

Barbara Szczepańska-Remisz –

prowadzenie koncertów



Na koncerty zaprasza
Mecenas Roku
Filharmonii Narodowej

1.12 niedziela / 19:00
Sala Koncertowa

**Recital fortepianowy
Grigory Sokolov**

Mozart / Brahms

6.12 piątek / 19:30
Sala Koncertowa

18:30 – Wykład wprowadzający:
Piotr Matwiejczuk

7.12 sobota / 18:00
Sala Koncertowa

**110. rocznica urodzin
i 50. rocznica śmierci
Grażyny Bacewicz**

Orkiestra Filharmonii Narodowej
Christoph König – dyrygent
Bartłomiej Nizioł – skrzypce

Haydn / Bacewicz / Strauss

7.12 – transmisja internetowa
→ filharmonia.pl

Koncert pod patronatem Polskiego
Wydawnictwa Muzycznego w ramach
przedsięwzięcia TUTTI.pl promującego
wykonawstwo muzyki polskiej



8.12 niedziela / 11:00 / 14:00
Sala Koncertowa
Poranny i Popołudniowy
koncert dla dzieci

**Opowieści szczerzaków
W krainie... kołędników**

Chór Filharmonii Narodowej
Bartosz Michałowski – dyrygent,
dyrektor chóru
Kapela Lipy
Adrianna Furmanik-Celejewska
– prowadzenie koncertów



Na koncerty zaprasza
Sponsor Roku
Filharmonii Narodowej

10.12 wtorek / 19:00
Sala Kameralna

Gidon Kremer – skrzypce
Georgijs Osokins – fortepian
Giedrė Dirvanauskaitė – wiolonczela

Busoni / Wajnberg / Beethoven

11.12 środa / 19:00
Sala Kameralna

Filatura di Musica

Jarzębski / Wacław z Szamotuł /
Gomółka / Rohaczewski / Stobiesz

Współpraca: Instytut Muzyki i Tańca

13.12 piątek / 19:30
Sala Koncertowa

18:30 – Wykład wprowadzający:
Piotr Maculewicz

14.12 sobota / 18:00
Sala Koncertowa

Orkiestra Filharmonii Narodowej
Antoni Wit – dyrygent
Markus Werba – baryton

Mahler

15.12 niedziela / 11:00 / 14:00
Sala Koncertowa
Poranny i Popołudniowy
koncert dla dzieci

**Kod gwiazdecki do sopeckil
W krainie... świątecznych tradycji**

Kapela PoPieronie
Zespół Regionalny Magurzenie
Agata Kawełczyk – prowadzenie
koncertów



Na koncerty zaprasza
Sponsor Roku
Filharmonii Narodowej

15.12 niedziela / 18:00
Sala Koncertowa

18.12 środa / 19:00
Sala Koncertowa

Koncerty kołędowe

Chór Filharmonii Narodowej
Bartosz Michałowski – dyrygent,
dyrektor chóru

Na koncerty zaprasza Strategiczny
Mecenas Roku Filharmonii Narodowej



17.12 wtorek / 19:00
Sala Koncertowa

Tribute to Komeda

Andrzej Jagodziński Trio
Grażyna Auguścik – śpiew
Agnieszka Wilczyńska – śpiew
Henryk Miśkiewicz – saksofon
Robert Majewski – trąbka, fagelhorn

Komeda

20.12 piątek / 19:30
Sala Koncertowa

18:30 – Wykład wprowadzający:
Adam Suprynowicz

21.12 sobota / 18:00
Sala Koncertowa

Orkiestra Filharmonii Narodowej
Chór żeński Filharmonii Narodowej
Ludovic Morlot – dyrygent
Agata Zubel – sopran
Bartosz Michałowski – dyrektor chóru

Bizet / Szymanowski / Lutosławski

Koncert pod patronatem Polskiego
Wydawnictwa Muzycznego w ramach
przedsięwzięcia TUTTI.pl promującego
wykonawstwo muzyki polskiej



Na koncert zaprasza Partner
Filharmonii Narodowej



31.12 wtorek / 20:00
Sala Koncertowa

Koncert sylwestrowy

**200. rocznica urodzin
Jacquesa Offenbacha**

Orkiestra i Chór Filharmonii Narodowej
Joseph R. Olefirowicz – dyrygent
Katharina Melnikova – sopran
Anna Bernacka – mezzosopran
Quentin Desgeorges – tenor
Zuzanna Sosnowska – wiolonczela
Bartosz Michałowski – dyrektor chóru

Offenbach



Na koncerty zaprasza
Mecenas Roku
Filharmonii Narodowej

**Po prostu...
Filharmonia!**

**Projekt 2.
Różne tradycje świętowania
Bożego Narodzenia**

4.12 środa / 19:00
Sala Kameralna

**Boże Narodzenie –
odświętnie i domowo**

Musica Ficta
Bo Holten – dyrygent

Palestrina
oraz duńskie pieśni bożonarodzeniowe
Współpraca: Duński Instytut Kultury

5.12 czwartek / 19:00
Sala Koncertowa

Zanim spłonęła Notre Dame

Zespół Smyczkowy Filharmonii
Narodowej
Chór Akademicki Politechniki War-
szawskiej
Maciej Tomasiewicz – dyrygent
Marta Boberska – sopran
Marcjanna Myrlik – mezzosopran
Ewa Marciniec – alt
Karol Kozłowski – tenor
Damian Wilma – baryton
Karol Mossakowski – organy
Justyna Pakulak – przygotowanie
chóru

Durufé / Vienne / Saint-Saëns

www.filharmonia.pl

Filharmonia Narodowa ul. Jasna 5 / 00-950 Warszawa

Sprzedaż biletów w kasach FN (od ul. Sienkiewicza) od poniedziałku do soboty w godz. 10:00-14:00 i 15:00-19:00 | Informacja i rezerwacja tel. 22 55 17 127

Sprzedaż internetowa www.filharmonia.pl / www.bilety24.pl | Filharmonia Narodowa zastrzega sobie możliwość zmiany programu i wykonawców.

Strategiczny Mecenas

Mecenas

Sponsorzy

Patroni medialni

Partner



Niebieski ministrant

Dominika Kieszowska



fol. archiwum prywatne

Umie pisać, choć nikt go nie nauczył. Nie mówi, ale czyta książki telefoniczne i doskonale posługuje się mszałem. To tylko autyzm.

Bartek Kowalski urodził się 21 lat temu „prawie” jako zdrowe dziecko. „Prawie” – bo przyszedł na świat kilka dni po terminie. Za siny kolor skóry odjęto mu jeden punkt w skali Apgar. Ale wtedy nikt nie myślał jeszcze o autyzmie. To zaburzenie, które objawia się w zachowaniu, dlatego najwięcej przypadków diagnozuje się w wieku dwóch, trzech lat.

– Oficjalną diagnozę usłyszałam, kiedy Bartek miał pięć lat. Wcześniej zastanawiałam się, dlaczego nie gaworzy, potem dlaczego nie mówi. Kiedy skończył rok, zaczęliśmy jeździć po lekarzach i logopedach, ale powtarzali: chłopcy uczą się mówić później. Miał trzy lata i nadal mówili to samo, choć zaczęli podejrzewać, że coś jest nie tak. Nikt tylko nie chciał powiedzieć tego na głos i podpisać się pod diagnozą, bo wtedy musieliby wziąć za to odpowiedzialność i zrobić coś dalej – opowiada Ewa Kowalska, mama Bartka.

DWA SAMOCHODZIKI

Definicji autyzmu jest tyle, ile autystów. Istnieje zespół cech, który można uznać za

charakterystyczny. Cechy te występują jednak w różnym natężeniu, co znacząco różnicuje przypadki. U autystów zaburzone są umiejętności społeczne, komunikacyjne i behawioralne. Dla Bartka oznacza to niemię, kwiki, trudności w nawiązywaniu relacji, niechęć do zmian, niezrozumienie otoczenia, agresję.

Najbardziej problematyczne jest zamiłowanie do schematu. Nawet najmniejsza zmiana może spowodować gwałtowną reakcję.

– W przedszkolu, zamiast bawić się z innymi dziećmi, układał sobie w rzędzie zabawki – prosto i w określonej kolejności. Przez trzy lata studiował książki telefoniczne, bo w nich wszystko jest w idealnym porządku. Na stole w kuchni układał samochody, zawsze tak samo. Kiedyś zamieniliśmy miejscem dwa z całego zbioru i Bartek od razu to zauważył – wspomina Ewa.

Skoro autyści są indywidualistami, a do tego zwykle mają kłopoty z komunikacją, jak posadzić ich w klasie, nauczyć czytać, pisać, liczyć? Bartek uprzedził te wątpliwości i nauczył się tego wszystkiego, zanim poszedł do szkoły.

– Nie wiem, jak i kiedy nauczył się pisać, bo nie uczyłam go literek. Myślę, że z książek, od zawsze je uwielbiał – opowiada mama.

Dodawać i odejmować w słupkach też potrafił. A kiedy w czwartej klasie wszyscy uczyli się przypisywać daty do wieków, Bartek też już to umiał. Ponieważ nie mówił, na po-

czątku nauczyciele sprawdzali, czy rozumie tekst, który czyta. Musiał rozwiązywać wiele testów, które składały się z czytanek i pytań. Wszystko robił bezbłędnie.

– Bartkowi niełatwo było wysiedzieć 45 minut w jednym miejscu. I sędzę, że w podstawówce był znacznie dalej z wiedzą, niż myśleliśmy, więc czasem się nudził – stwierdza Ewa.

KOSZULKI NA CZWARTEK

Okres dojrzewania był burzliwy. Bartek poczuł, że ma siłę. Kiedy coś go zdenerwowało, szyba w drzwiach okazywała się świetnym materiałem rozładowującym emocje. Pomocą w młodzieńczym kryzysie okazała się szkoła specjalna z internatem. Najpierw w Stemplewie, teraz w Dobroszyczach.

Nauka w szkole i funkcjonowanie w internecie to integralna całość. Szkoła zapewnia indywidualne podejście do każdego ucznia, wiele zajęć sportowych i innych aktywności. Internat to warsztat samodzielności. Opiekunowie pomagają, jeśli trzeba, ale raczej starają się obserwować, niż przejmować inicjatywę. Niczego tam nie dostaje się podanego na tacy.

– Dzięki temu, że w internacie mieszka wiele dzieci z różnymi rodzajami i stopniami niepełnosprawności, Bartek uczy się funkcjonować w zróżnicowanym środowisku. Tam zasady są ściśle określone, każdy jest traktowany na równi i musi się dostosować do grupy – mówi mama.

Ale trzeba powiedzieć jasno: Bartek nie jest entuzjastycznie nastawiony do wyjazdów z domu.

– Kiedyś wiozłam go do szkoły, a on tak bardzo nie chciał jechać, że chwycił za kierownicę i zrobił na S8 w tył zwrot. Musiałam iść na ustępstwa. Mamy umowę, że zamiast w piątek, wraca w czwartki wieczorem, żeby przez pełne trzy dni nacieszyć się domem – relacjonuje mama. – On jest bardzo spostrzegawczy i widzi, że jeśli pakuję mu trzy koszulki, to jedna jest na wtorek, druga na środę, trzecia na czwartek. Jeśli dopakuję czwartą – oj, to nic z tego, nie pojedzie.

DO KAPLICY – ZAWSZE

Kiedy Bartek przygotowywał się do Pierwszej Komunii Świętej, rozpoczęła się jego fascynacja kościołem. Ksiądz kanonik Andrzej Walczak, wówczas proboszcz parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Hanulinie koło Kępna, który odpowiadał za przygotowanie dzieci, zrobił na Bartku tak dobre wrażenie, że chłopiec nie odstępował go na krok.

– Ja się stresowałam, że Bartek coś zbije, wytrąci i będzie problem. W końcu to Msza, nie róbmy cyrku – zwierza się mama. Ksiądz jednak wykazał się zrozumieniem. – Najważ-

nie śledzi czytane teksty. Chociaż zna kolejność formuł, jego wolontariusz Mateusz musi otwierać mu poszczególne strony mszału. Jeśli Mateusz się pomyli, Bartek szybko i głośno da mu o tym znać. A kiedy ksiądz błogosławi wiernych, Bartek błogosławi razem z nim.

– Bartek nie zawsze chętnie uczestniczy we wszystkich punktach programu, ale wyjścia do kaplicy nigdy nie odmówi – opowiada Maciej Kieszkowski, wolontariusz Stowarzyszenia „Olówek”, które odpowiada za organizację turnusu.

– Wiele razy się zastanawiałam, jak Bartek rozumie religię, wiarę – mówi Ewa – i nie znam odpowiedzi.

– Może Msza jest dla niego tak fascynująca, bo ma stały schemat? – rozważa Maciej.

– Ale jak wytłumaczyć naszą pielgrzymkę do Częstochowy? – zastanawia się Ewa. – Cztery lata temu wpadłam na szalony pomysł, żeby zabrać Bartka tandemem na Jasną Górę. Jechaliśmy grupą rowerzystów dwa dni, z noclegiem w domu katolickim na podłodze. To, że my dwoje w ogóle dojechaliśmy, to sukces, a przecież w okolicach sanktuarium są takie tłumy! Przez adrenaline i skupienie się na drodze w ogóle

gowego. Bartek nie chce jednak korzystać z żadnej z wymienionych opcji, a języka miłogowego nie zna.

– Próbowaliśmy z laptopem. Bartek swego czasu miał wręcz obsesję na punkcie komputerów – mówi mama. – Kupiliśmy mu więc na święta laptop, w którym były jakieś gry i edytor tekstów. Byłam pewna, że skoro był tak zakochany w tych sprzętach, będzie do nas pisał, a my będziemy mu odpisywać. A Bartek sprawdził gry, po kilku minutach znalazł je już chyba na pamięć, więc powrucił je do kosza. Potem zamknął laptop, spakował w karton i odniósł nam. I nie napisał ani słowa.

Ulubioną bajką Bartka jest „Reksio i przyjaciele”. Do jednego z czasopism dołączane były płyty z kolejnymi odcinkami, więc Bartek je zbierał. Po przeprowadzce do nowego mieszkania jedna z płyt się zapodziała. Bartek wpadł w rozpacz. – Obiecowałam, że kiedy się rozpakujemy, na pewno się znajdzie – wspomina Ewa. – Ale nie znajdowała się. I on, biedny, wziął kartkę i napisał: „Gdzie jest płyta Reksio numer 6?”

Bartek był konsultowany przez foniatorów i logopedów. Fizycznie jest zdolny do mówienia. Może po prostu nie ma potrzeby komunikowania się ze światem zewnętrznym?

ZA MUREM

Znamy się cztery lata. Razem jeździmy na wczasorekolekcje. On jako podopieczny Mateusza, ja jako wolontariuszka Agnieszki. Bartek jest dla mnie nieodgadnioną tajemnicą. Niezwykle rozwiniętym umysłem pełnym sprzeczności. Widziałam, jak szybko udziela odpowiedzi na pytania w „Milionerach”. To robi wrażenie. Widziałam też, jak zabiera poduszkę i kołdrę pod pachę i idzie spać do łazienki, bo przerażają go chmury na niebie.

Jego mama uważa, że jest uczuciowy. Ma rację. W tym roku zakochał się w Karolinie, jednej z wolontariuszek. Chociaż nie lubi tańczyć, na dyskotekę nie odstępował jej na krok. Złosił się, gdy Karolina dostała kwiaty od innego chłopaka. Ostatniego dnia nie chciał wrócić do domu bez niej.

Maciej twierdzi, że to geniusz odgradzony od świata murem swojego zaburzenia. Bartek spędza wolny czas na oglądaniu bajek w obcych językach. Pewnie nigdy nie dowiemy się, ile z tych języków opanował.

Kolor niebieski stał się symbolem solidarności z osobami dotkniętymi autyzmem. Tradycyjnie już w Światowym Dniu Autyzmu, przypadającym 2 kwietnia, na niebiesko są podświetlane lub dekorowane różne instytucje, nakłada się również odzież tej barwy.



foto: archiwum prywatne

niejsze, żeby nie wytrącił mi Hostii. Może być ze mną przy ołtarzu, jeśli czuje taką potrzebę – zadeklarował.

I tak Bartek dostał komżę i został ministrantem. Jeszcze przed księdzem podbiegał do ambony i wnikliwie studiował przygotowane do odczytania ogłoszenia parafialne.

Bartek co roku wyjeżdża na wczasorekolekcje dla osób niepełnosprawnych. Przez wolontariuszy organizujących turnus nazywany jest „szefem ministrantów”. Nie dość, że siedzi tuż obok księdza, to w miejscu przewodniczenia ma ustawiony mszał. Dokład-

nie pomyślałam, co będzie na miejscu. Ale Matka Boża chyba pomyślała za mnie, bo Bartek uczestniczył we wszystkich nabożeństwach, mimo ogromnego tłoku. Co więcej, zanim zdążyłam zorientować się, co i jak, on już razem z ludźmi siedział na kolanach wokół obrazu.

GDZIE JEST REKSIO?

Autyści nie mówią, więc komunikacja z nimi jest znacznie utrudniona. Część korzysta z piktogramów lub tablic z literami, część pisze, część nauczyła się języka mi-



fot. archiwum prywatne

ryskiej katedry to – oprócz oczywistej straty materialnej – przede wszystkim wymowny symbol końca cywilizacji zachodnioeuropejskiej. Europa umiera na naszych oczach – mówił – cios nie przyszedł jednak z zewnątrz. Rozkład zaczął się od środka. Egoizm, zaniechanie, obojętność sprawiły, że sprawy poszły za daleko – ciągnął David Engels – nasze państwa, nasze wartości, nasze tożsamości stały się niczym wydrążone skorupy. Pozostały nam frazesy.

W czasach głębokiego kryzysu tożsamościowego, ale także ekonomicznego, kulturowego, politycznego i migracyjnego na ziemi jałowej panoszą się groźne idee: skrajny liberalizm, opresywna polityczna poprawność, agresywna ideologia gender, masochizm kulturowy, ślepa idealizacja wszelkich mniejszości, szkodliwa wielokulturowość, globalizacja za wszelką cenę, doraźność myślenia czy hołdowanie estetyce brzydoty. David Engels nie ma złudzeń: kryzys w Europie będzie się pogłębiał, „jutro może być tylko gorzej”, a „dni cywilizacji zachod-

myślenie krótkoterminowe. Otaczać się pięknem. Żyć blisko natury. Nie dać się zwieść absurdalnym teoriom zacierającym różnice między kobietami a mężczyznami. Założyć rodzinę. Znaleźć czas na edukowanie dzieci. Pracować uczciwie i rzetelnie, nie dla poklasku i kariery. Okazywać tolerancję, nie wyrzekając się przy tym własnych przekonań. Ważyć słowa, gdyż podwójne sensy, które im nadano, sprawiły, że wszelka debata stała się dziś trudna, a nawet ryzykowna. Zachować wiarę lub przynajmniej szacunek dla tradycji chrześcijańskiej, która jest fundamentem kultury europejskiej. Powrócić do siebie samego poprzez wyciszenie, ucieczkę od „koszmaru wiecznego pędu”. Czytać – ale nie byle co. Przewzyczyć sztuczny podział na prawicę i lewicę, gdyż różnice ideologiczne między tymi obozami w dużej mierze zniknęły i przypominają one bardziej system monopartyjny w państwie totalitarnym, gdzie też było skrzydło prawe i lewe. Odzyskać wspólną Europę, która nie jest tym samym, co Unia Europejska. I być dumnym z europejskiego dziedzictwa. To w wielkim skrócie lista praktycznych zaleceń.

Dobrze by było, gdyby dzięki przekładowi polski czytelnik mógł zapoznać się ze szczegółową argumentacją autora, który – co szczególnie interesujące – wyniósł się z Belgii i osiedlił wraz z rodziną w Polsce. Po to, by pozwolić swoim dzieciom doświadczyć jeszcze tego, czym jest Europa. Mieszka od dwóch lat pod Warszawą, pracuje jako analityk w Instytucie Zachodnim w Poznaniu. Podczas wykładu prof. David Engels wielokrotnie nawiązywał do Polski, gdzie w jego ocenie, wbrew medialnej nagonce, panuje prawdziwa wolność słowa i demokracja. Tak naprawdę – mówił – „to w Polsce jest Europa”. Szczególnie wyraziście odczuwa to za każdym razem, gdy przekracza granicę niemiecko-polską.

Polacy chyba nie zawsze mają świadomość skali kryzysu w Europie. David Engels powiedział mi, że polscy rozmówcy czasem z niedowierzaniem przyjmują jego alarmistyczne diagnozy. Oczywiście ów sceptycyzm staje się zrozumiały, kiedy okazuje się, że ich podróże na Zachód ograniczają się do narciarskich wypraw do Chamonix.



To w Polsce jest Europa

Agata Len

Wybitny intelektualista belgijski znajduje azyl w Polsce. I z Polską wiąże nadzieje na przetrwanie cywilizacji zachodnio-europejskiej.

Cicha dzielnica Brukseli, Woluwé Saint Pierre: elegancyjny panowie w starszym wieku – belgijscy katolicy zaniepokojeni zmierzchem kultury i duchowości zachodniej Europy – przyszli na wykład swojego rodaka, historyka, prof. Davida Engelsa. W monografii z 2013 r. przedstawił on analogie między dzisiejszą Unią Europejską a republiką rzymską tuż przed jej upadkiem.

Na spotkaniu Engels opowiadał o swej najnowszej i – jak podkreślił – bardzo osobistej książce *Que faire? Vivre avec le déclin de l'Europe*, co można by przetłumaczyć jako „Co robić? Jak żyć wobec schyłku Europy?”. Na okładce: płonąca Notre-Dame. Dla autora pożar pa-

niej, takiej, jaką znamy, są policzone”. Swoją książkę dedykuje tym, którzy podzielają jego ból. Proponuje czytelnikowi 22 wskazówki, jak w posteuropiejskim świecie pozostać wiernym swoim ideałom i jak przekazać je potomnym.

Otóż należy być realistą. Nie wolno wiązać nadziei z państwem, które coraz bardziej przybiera model Orwellowski. Trzeba wziąć sprawy w swoje ręce, tworząc alternatywne społeczeństwa obywatelskie i konsekwentnie stawiając opór tyranii politycznej poprawności. Wynieść się na wieś, zadbać o samowystarczalność gospodarczą w związku ze spodziewaną eskalacją napięć i polaryzacji, w szczególności na przedmieściach wielkich miast, gdzie nasilają się konflikty na tle etnicznym i przestępczym. Należy rozsądnie inwestować oszczędności, a przy zakupach towarów faworyzować producentów europejskich. Odrzucić

Genetycy z Uniwersytetu w Newcastle stworzyli w 2008 r. pierwszy embrion ludzko-zwierzęcy. Protesty i wyrazy oburzenia pojawiły się wśród ludzi nauki, etyków i lekarzy, ale sprawa szybko została wyciszona.

bryd, wszczepianie ich surogatom (zapewne zwierzęcym) i rozwój płodowy doprowadzający do narodzin osobnika hybrydowego. Ze społy badawcze w Japonii już teraz planują stworzenie zwierząt mających ludzkie organy. Usprawiedliwiając swoje działania, wskazują na ciągły deficyt ludzkich narządów.

Już sam opis takich prac budzi obawy, dlatego warto zwrócić uwagę na opublikowany w ostatnich dniach komunikat Zespołu ds. Bioetycznych Konferencji Episkopatu Polski dotyczący japońskich eksperymentów.

spełnia jedynie pobieranie komórek macierzystych pacjenta (z krwi pępowinowej, szpiku kostnego, fibroblastów skóry). Niegodziwe jest pozyskiwanie komórek macierzystych z ludzkich zarodków.

Co więcej, hybrydyzacja przynosi ryzyko niekontrolowanego rozwoju tkanek ludzkich (w tym tak specyficznych, jak ludzkie neurony i gamety) w organizmie zwierzęcym, a w dalszej kolejności obecności komórek zwierzęcych przeniesionych z ludzką tkanką do organizmu biorcy. Skutkiem będzie

Hybrydy i chimery ks. Jacek Grzybowski

Laboratoria nie lubią rozgłosu, stąd opinia publiczna bardzo często nie wie, na jakie badania wydawane są środki publiczne. Zupełną tajemnicą okryte jest to, co dzieje się w ośrodkach genetycznych w Chinach, Indiach, tajnych laboratoriach USA. Kościół katolicki z uwagą śledzi rozwój nauk biomedycznych i genetycznych. Już od czasów Jana Pawła II kościelne komisje wskazywały na ścisłe powiązania pomiędzy badaniami i odkryciami z dziedziny szeroko pojętej medycyny prokreacyjnej i biotechnologii a etyką.

Kiedy zatem w lipcu 2019 r. poinformowano o tworzeniu przez zespół Hiromitsu Nakauchi z Uniwersytetu w Tokio we współpracy z Uniwersytetem Stanforda z USA ludzko-zwierzęcych hybryd, odniosły się do tego również gremia kościelne. Pod pojęciem hybrydy rozumie się w biogenetyce potomstwo rodziców różnych genetycznie, a czasem należących do różnych gatunków, np. twór powstały z fuzji gamety ludzkiej ze zwierzęcą. W przypadku działań naukowców z Japonii i USA celem prac było wyhodowanie metodą hybrydową tkanek i organów, które w procedurze transplantacyjnej nie byłyby odrzucone przez pacjenta. Do zwierzęcego zarodka zostały wprowadzone indukowane komórki macierzyste chorego, który czeka na transplantację. Z takiej ludzko-zwierzęcej hybrydy rozwija się istota zwierzęca, w której wytworzy się pożądana ludzka tkanka lub narząd (np. nerka lub wątroba), których z kolei użyje się w przeszczepie.

Hiromitsu Nakauchi wyhodował hybrydę myszy, której wyrosła trzustka szczura i uzyskał chimery (czyli organizm zbudowany z dwu komórek różnych gatunków) myszy z nerką drugiej myszy. Poinformował również o wyhodowaniu chimery świni z trzustką innej świni. Aby możliwe były tak kontrowersyjne badania, Japonia znowelizowała swoje prawo bioetyczne, dopuszczając do tworzenia samodzielnie żyjących ludzko-zwierzęcych hybryd. Zmiany te mają umożliwić naukowcom powoływanie do życia hy-



fot. National Cancer Institute, Janet Stephens, Public domain

Eksperti KEP przypominają, że nie można dokonywać oceny moralnej badań biomedycznych wyłącznie przez pryzmat intencji lub zakładanych celów. Lekarze, biomedycy, genetycy muszą pamiętać, że pierwszorzędnym źródłem moralności danego czynu ludzkiego jest jego przedmiot moralny – czym on jest w swej istocie. Nie można zatem nigdy zaakceptować manipulacji, które godziłyby w wartości pierwszorzędne, jakimi są godność człowieka i ludzkie życie. W przywołanym eksperymencie kluczową sprawą jest sposób pozyskiwania ludzkich komórek macierzystych, które mają zostać następnie wszczepione do zarodków zwierzęcych, dając początek hybrydom. Dopuszczalne są jedynie te metody – eksperci przypominają nauczanie biomedyczne Kościoła – które nie powodują powstania poważnego uszczerbku u osoby, od której są pobierane. Warunki te

wymieszanie ludzkich i zwierzęcych genów, komórek czy tkanek, co z kolei może doprowadzić do zaburzenia tożsamości gatunkowej – zarówno człowieka, jak i zwierzęcia wykorzystywanego w procedurze – oraz powstanie nowych organizmów o nieprzewidywalnych skutkach biologicznych. Przekroczenie granicy odrębności genetycznej między gatunkami może spowodować nieodwracalne zachwianie integralności przyrody. Niebezpieczeństwo takie jest bardzo realne.

Ogłoszone jako sukces japońskie próby hybrydyzacji i chimeryzacji budzą ogromne obawy, ale tylko Kościół wskazuje dziś na ich niegodziwy wymiar etyczny. Tylko odpowiedzialność, rozumnność i pokora wobec tajemnicy życia mogą uchronić nas od wielkich krzywd.



Tak bezbarwnych wyborów parlamentarnych nie było na Białorusi od dawna – stwierdzają obserwatorzy, eksperci i dziennikarze.

Wybory bez wyboru

Piotr Kościński

Wybory były bezbarwne w tym sensie, że nie przeprowadzono praktycznie żadnej kampanii wyborczej, niemal w ogóle nie reklamowali się kandydaci. I trudno się dziwić, skoro o tym, kto znajdzie się w parlamencie, decydował w zasadzie jeden człowiek: prezydent Alaksandr Łukaszenka.

Co wcale nie oznacza, że wszystko szło gładko. – Kampania przebiegała w o wiele ostrzejszych warunkach niż wcześniej – mówił w rozmowie z tygodnikiem „Idziemy” niezależny białoruski politolog Władimir Podgoł. – Kandydaci opozycji byli usuwani z list, nie dopuszczano ich do telewizji, ich teksty nie były publikowane w gazetach, a jeden został aresztowany, pobity i skreślony z list wyborczych. Przedstawiciele opozycji praktycznie nie znaleźli się w komisjach wyborczych, więc głosy liczą tylko urzędnicy – dodał.

To ostatnie faktycznie wystarczy za podsumowanie białoruskich wyborów. W lokalnych komisjach wyborczych znalazło się zaledwie 21 przedstawicieli partii opozycyjnych, czyli 0,033 proc. wszystkich. Poprzednio bywało ich kilka razy więcej, choć i tak bardzo niewiele. No i głosować można było na kilka dni przed terminem, a urn pilnowali urzędnicy i milicja...

BEZPARTYJNI ŁUKASZENKOWCY

Choć były pomysły na stworzenie własnej partii Alaksandra Łukaszenki, on sam ostatecznie z tego zrezygnował, chcąc raczej być reprezentantem całego narodu, niż tylko jednego ugrupowania. Podjęto próbę stworzenia partii władzy o nazwie Bielaja Ruś; ostatecznie jest to jedynie stowarzyszenie. Od lat w białoruskim parlamencie dominują więc bezpartyjni, niemal wyłącznie zwolennicy Łukaszenki. W dotychczasowym do żadnej partii nie należało aż 94 ze 110 deputowanych, przy czym tylko jeden z bezpartyjnych był kojarzony z opozycją.

Opozycja w Izbie Reprezentantów – tak, tworząc nowy parlament, Łukaszenka wyraż-

nie nawiązywał do nazwy izby niższej Kongresu USA – oprócz jednej deputowanej bezpartyjnej miała też ostatnio jedną reprezentantkę opozycyjnej Zjednoczonej Partii Obywatelskiej. Pojawienie się tych dwóch osób w Pałacu Pradstaunikou (tak nazywa się po białorusku) było sporym zaskoczeniem. Ewidentnie prezydent Łukaszenka chciał pokazać, że w kraju jednak jest demokracja, skoro w Izbie, pogardliwie nazywanej przez opozycję „pałatką” (po rosyjsku

„partiami-fantomami”, bo faktycznie ich nie ma, a objawiają się w zasadzie jedynie przed wyborami, by pozorować demokrację i pluralizm. Nie bardzo wiadomo, czym się różnią, bo jednakowo silnie wspierają Łukaszenkę.

Spodziewano się, że podobnie będzie i tym razem: wygrają bezpartyjni, bo choć partie zgłosiły sporą liczbę kandydatów, stanowiącą w sumie największą grupę spośród ponad pół tysiąca kandydatów, to jednak system wyborczy absolutnie nie wspiera stron-



nie białorusku – „namiot”) znaleźli się przeciwnicy władzy. Dodajmy: po latach autorytarnych rządów Łukaszenki, słabi i bardzo źle zorganizowani.

Pozostali partyjni deputowani należeli do „koncesjonowanych” ugrupowań. Pro-Łukaszenkowska Komunistyczna Partia Białorusi miała ich dziewięciu (jest też druga, opozycyjna partia komunistyczna o nazwie Sprawiedliwy Świat), jednego – liberalni demokraci wzorujący się na rosyjskim ugrupowaniu o tej samej nazwie, stworzonym przez Władimira Żyrinowskiego, a dwie mniejsze i zupełnie nieznaczące partie – po trzech. Te ostatnie ugrupowania nazywane bywają

nietw politycznych. Najwięcej kandydatów wysunęli wspomniani już liberalni demokraci – 98. Na drugim miejscu uplasowali się pro-Łukaszenkowskie komunisty – 50 osób, a na trzecim opozycyjna Zjednoczona Partia Obywatelska – 47. Było jasne, że komunisty i liberalni demokraci coś tam dostaną, ale zasadnicze pytanie brzmiało: Czy Łukaszenka przepuści opozycjonistów? Dziś już wiadomo, że ostatecznie do parlamentu nie wszedł ani jeden przedstawiciel opozycji.

ADMINRESURS W DZIAŁANIU

Ulice pełne czerwono-zielonych bilbordów i plakatów informujących o terminie

wyborów, ale pozbawione jakichkolwiek niemal reklam samych kandydatów – do tego już Białorusini przywykli. Chcący dostać się do „pałatki” mogą wydać na kampanię tak niewielkie pieniądze, że wystarczy na kilkaset ulotek i parę czarno-białych plakacików.

Na dokładkę władze stosują tzw. „admirasurs”, czyli naciski administracyjne na wyborców. Czasami są one silniejsze, czasami słabsze – w tym roku administracja

cja kombatantów z dzielnicy Paŭdziernikowej (tak, na Białorusi wciąż istnieją sowieckie nazwy – obok Paŭdziernikowej jest w Grodnie jeszcze dzielnica Lenińska) zgromadziła na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym 40 szefów podstawowych organizacji kombatanckich. Wszystkim rozdano kartki z informacjami, na kogo mają głosować w wyborach, a także programy wyborcze trzech kandydatów – zwolenników Łukaszenki. Spotkanie prowadzili członkowie okręgowej komisji wyborczej.

Podobny charakter miało wydarzenie w nieodległych Baranowiczach. Prorektor ds. pracy edukacyjnej tamtejszego uniwersytetu, kandydat na deputowanego Paweł Popko, zmuszał studentów do wpłacania pieniędzy na jego fundusz wyborczy. Studenci opowiadają też, że podczas zbierania podpisów pod kandydaturą Popko do ich składania zostali zmuszeni mieszkańcy akademika. To dość typowy przykład: podobnie zachowują się kandydujący do parlamentu dyrektorzy dużych zakładów pracy, nie mówiąc już o komendantach milicji czy dowódcach jednostek wojskowych.

Ale były i wydarzenia jak na Białoruś nietypowe. Dziaimir Kazakiewicz, kandydat z ramienia nowo tworzonej Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji, na początku listopada razem z kolegami protestował przeciwko funkcjonowaniu restauracji „Pojedim, Pojedim” („Jedz, Jedz”) w Kuropatach pod Mińskiem, miejscu zbrodni stalinowskich, gdzie w latach 1937-1941 NKWD zamordowało ćwierć miliona ludzi. Ochrona restauracji na nich napadła, brutalnie pobiła, a Kazakiewicz został oskarżony o chuligaństwo i skreślony z list wyborczych.

OPOZYCJA CHOĆ TROCHĘ ŻYJE

Kilka dni przed wyborami w jednym z okręgów wyborczych w Homlu o rezygnacji z kandydowania poinformował działacz opozycyjnej Zjednoczonej Partii Obywatelskiej i ruchu O Wolność Uładzimir Kacora. Na spotkanie przedwyborcze przyszło trzynaście osób, choć jego współpracownicy rozdali kilka tysięcy zaproszeń.

– Dalej nie mogę iść – oznajmił Kacora. – Wybaczcie, ale nie pozwala mi na to moja godność. Dlatego, że do komisji [wyborczych] nie puszczają opozycji, że w wielu komisjach nie ma obserwatorów, że ludziom jest absolutnie wszystko jedno – przekonywał. I dodał, że jego celem było pokazanie społeczeństwu, że „w jego osobie homelska opozycja choć trochę żyje”.

Jak pisały internetowe Nawiny, kilka dni wcześniej podczas opozycyjnej pikiety poszła do Kacory jakaś kobieta. – Ma pan na śladzie napis „O wolność”. Jakiej wolności panu brak? – spytała. Kacora jej odpowiedział: – Dla pani wolność to lodówka, to chleb, mleko i kieliszek. Nie ma się co dziwić, że rządzą nami tacy ludzie...

Słowa Kacory były może gorzkie, ale faktycznie: społeczeństwo białoruskie nie jest przyzwyczajone do demokracji. To właśnie w tym kraju pojawiło się pojęcie „bezalternatywne wybory” – czyli takie, gdy na jedno miejsce jest jeden kandydat. Tak było za czasów ZSRR, tak w wielu miejscach

jest i dziś. Ale choć opozycja jest bardzo słaba, to rośnie niezadowolenie społeczne z powodu problemów gospodarczych kraju.

– Władza zachowała się nerwowo właśnie z powodu sytuacji gospodarczej kraju. Obawiała się, że kampania

wyborcza może zostać wykorzystana przez oponentów i niezadowolenie wyleje się na ulice – mówi tygodnikowi „Idziemy” grodzieński dziennikarz Andrzej Poczubut. – Z drugiej strony widać większą niż wcześniej akceptację Łukaszenki przez Zachód. Czuł więc, że może społeczeństwo „przycisnąć” – dodał.

Wypowiadając się na łamach portalu UDF, znany białoruski politolog Walery Karbalewicz napisał: „władze mogły nie wpuścić opozycjonistów do parlamentu w bardziej elegancki sposób, podczas głosowania. Niby że ludzie ich nie poparli. Niezależni kandydaci byli jednak usuwani z wyborów brutalnie, demonstracyjnie, bez zwracania uwagi na to, jak ta sytuacja wygląda z zewnątrz. Oczywiście, lokalne władze otrzymały takie wytyczne”. Jego zdaniem powód jest jeden: powszechny spadek zaufania do władz. Kierownictwo Białorusi nie chciało oglądać opozycyjnych pikiet pod zakazanymi białoczerwono-białymi flagami, czasem z radykalnymi hasłami. „Gdyby atmosfera społeczna była inna, taka, jak 3-4 lata temu, kiedy wszyscy byli zastraszeni wydarzeniami na Ukrainie, to można byłoby to ścierpieć” – twierdzi Karbalewicz. Ale obecnie władza po prostu się boi. I to mimo wciąż trwającej powszechnej apatii społecznej.

Nie wiemy, czy wśród kandydatów na deputowanych byli Polacy. Znany tu hrabia Aleksander Pruszyński, postać niezwykle barwna, usiłujący w przeszłości kandydować na prezydenta (władze do tego nie dopuściły), nie został zarejestrowany.



fol. PAP/EPA/tatyana Zenkovich

postanowiła najwyraźniej, że ważniejszy jest porządek i spokój niż choćby pozory demokracji.

Opozycyjne pismo „Salidarnasć” podało kilka przykładów działań władz lokalnych. Oto na przykład na początku listopada w grodzieńskim Gimnazjum nr 1 odbyło się spotkanie z wyborcami proŁukaszenkowskiej kandydatki Iriny Łukaszenkiej. Choć trwały wakacje, na spotkanie przybyło około stu nauczycieli z największych grodzieńskich placówek oświatowych. Wszyscy byli bowiem... członkami lokalnych komisji wyborczych! Kilka dni wcześniej, również w Grodnie, organiza-





fol. xlv

NIECH ŻYJE CHRYSZTUS KRÓL!

Dzieje Izraela to także – nic dziwnego – dzieje gry o tron. Wraz z kłaską Abnera oraz Iszbaala uczynienie Dawida królem stało się jedyną alternatywą dla Izraela. Za Dawidem przemawiały: imponująca historia sukcesów wojskowych w służbie dla Saula, wyrocznie prorockie, poparcie Abnera i pełne szacunku traktowanie pokonanych przywódców dynastii Saulidów. Starsi Izraela byli świadkami słów Pana, który mówił, że Dawid „będzie pasterzem mego ludu Izraela”. Tekst proroctwa unikał nazywania Dawida królem. Zamiast tego nazwał go „władcą”. Wyrocznia potwierdzała, że Izrael jest własnością Pana („Jego ludem”). Rola Dawida to bycie „pasterzem”: został wyznaczony do obrony, do kierowania i dbania o potrzeby tych, za których był z woli Boga odpowiedzialny. Wizerunek króla jako pasterza ma paternalistyczny wydźwięk; to pasterze są odpowiedzialni za owce, a nie owce za pasterza.

Fragment z Listu św. Pawła do Kolosan to swoiste wyznanie wiary i hymn ku czci Chrystusa. Jezus jest Panem nowego, odkupionego stworzenia. Panowanie Jezusa wynika z Jego roli w stworzeniu i w odkupieniu człowieka.

Również Ewangelia wyjaśnia, kim rzeczywiście jest Jezus. W odniesieniu do Skazańca pada tytuł: „król żydowski”. To oczywiście szyderstwo w ustach żołnierzy. Jezus jest także nazywany „Mesjaszem, Bożym Wybrańcem”, „Królem Żydów”. Nawet jeśli te „wyznania” były kpinaми, to Ewangelista oczekiwał, że jego czytelnicy zrozumieją, iż w nich kryje się tajemnica tożsamości Jezusa. Nawet szydercy byli świadkami tego, kim jest Jezus! Jezus z Nazaretu zawsze – nawet po śmierci – jest obiecany Chrystusem, Królem Żydów i Zbawicielem świata. U św. Łukasza, podczas procesu Jezusa świadkami Jego niewinności (choć to dla nas zaskakujące) byli Poncjusz Piłat oraz tetrarcha Herod. Na krzyżu jest nim jeden ze skazanych przestępców; potem dołączy do nich setnik. Choć Jezus został ukrzyżowany między przestępcami, był niewinny. Jego niesprawiedliwa śmierć ma zbawienne skutki. Łotr mógł zostać zbawiony właśnie dlatego, że Jezus nie zbawił samego siebie. W pewnym sensie ten epizod staje się szczytem sceny ukrzyżowania, ponieważ jest manifestacją Jego zbawczej łaski, szczególnie dla tych, którzy pogubili się w życiu. Jak pasterz podąża za zagubioną owcą, nie zważając na ewentualne trudności i niebezpieczeństwa, tak Jezus, wisząc na krzyżu i godząc się na drogę uniżenia i wzgardy, odnalazł znanego nam wszystkim Dobrego Łotra.

A pierwsze zdanie dzisiejszej Ewangelii brzmi: „A lud stał i patrzył”. Cała ta scena jest jakby widowiskiem teatralnym. Lud jest widownią. Bohaterowie opowiadania – aktorami. Widownia patrzy i ocenia. Także my, słuchając, możemy przyznać rację szydercom albo skruszonemu łotrowi. I razem z nimi musimy wybierać. Za Jezusem czy przeciw Niemu? Obieramy sobie Jego za króla czy wolimy, aby inny panował nad nami?

ks. Sebastian Adamczyk

Autor jest prefektem ds. studiów w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku

UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA

24 listopada 2019

Czytanie z Drugiej Księgi Samuela
5, 1-3

Wszystkie pokolenia izraelskie zeszły się u Dawida w Hebronie i oświadczyły mu: „Oto my jesteśmy kości twoje i ciało. Już dawno, gdy Saul był królem nad nami, ty odbywałeś wyprawy na czele Izraela. I Pan rzekł do ciebie: »Ty będziesz pasł mój lud – Izraela, i ty będziesz wodzem nad Izraelem«”. Cała starszyzna Izraela przybyła do króla do Hebronu. I zawarł król Dawid przymierze z nimi wobec Pana w Hebronie. Namaścili więc Dawida na króla nad Izraelem.

Psalm responsoryjny

122, 1b-2. 4-5.

Refren: Idźmy z radością na spotkanie Pana.

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano:

„Pójdziemy do domu Pana”.

Już stoją nasze stopy

w twoich bramach, Jeruzalem.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie,

aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.

Tam ustawiono trony sędziowskie,

trony domu Dawida.

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan

1, 12-20

Bracia:

Dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On to uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów.

On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego znów połączyć wszystko z sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to co w niebiosach, wprowadzwszy pokój przez krew Jego Krzyża.

Aklamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie;

błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi.

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

23, 35-43

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzieli: „Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem”. Szydzieli z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: „Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie”. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: „To jest Król Żydowski”.

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, uragał Mu: „Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas”. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił”. I dodał: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”. Jezus mu odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam ci: dziś ze Mną będziesz w raju”.



KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 25 listopada

Wspomnienie św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy, albo wspomnienie bł. Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza (Franciszki Siedliskiej), dziewicy
Czytania mszalne: Dn 1, 1-6. 8-20; Ps: Dn 3, 52-56; Łk 21, 1-4

Wtorek, 26 listopada

Czytania mszalne: Dn 2, 31-45; Ps: Dn 3, 57-58a. 59a. 60a. 61; Łk 21, 5-11

Środa, 27 listopada

Czytania mszalne: Dn 5, 1-6. 13-14. 16-17. 23-28; Ps: Dn 3, 62a. 63a. 64a. 66a. 67; Łk 21, 12-19

Czwartek, 28 listopada

Czytania mszalne: Dn 6, 12-28; Ps: Dn 3, 68a. 69a. 70a. 71a. 72a. 73a. 74; Łk 21, 20-28

Piątek, 29 listopada

Czytania mszalne: Dn 7, 2-14; Ps: Dn 3, 75a. 76a. 77a. 78a. 79a. 80a. 81; Łk 21, 29-33

Sobota, 30 listopada

Święto św. Andrzeja Apostoła
Czytania mszalne: Iz 49, 1-6 albo Rz 10, 9-18; Ps 19, 2-5; Mt 4, 18-22



fol. PAP/EPA/Fabio Frustaci

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

DZIEŃ UBOGICH

Dziś obchodzimy Światowy Dzień Ubogich, którego tematem przewodnim są słowa: „Ufność nieszczęśliwych nigdy ich nie zawiedzie” (Ps 9,19). Kieruję swoją wdzięczną myśl do tych, którzy w diecezjach i parafiach na całym świecie wspierali inicjatywy solidarnościowe, aby dać konkretną nadzieję najbardziej potrzebującym. Dziękuję lekarzom i pielęgniarkom, którzy posługiwali w tych dniach w centrum medycznym tutaj, na placu św. Piotra. Dziękuję za liczne inicjatywy na rzecz ludzi cierpiących, potrzebujących – a to powinno zwracać uwagę, której nigdy nie powinno zabraknąć wobec naszych braci i sióstr. Widziałem niedawno, kilka minut temu, kilka statystyk nt. ubóstwa – budzą one cierpienie. Obojętność społeczeństwa wobec biednych... Pomódlmy się.

Podczas rozważania przed modlitwą Anioł Pański, 17 listopada

WIARA I EWANGELIZACJA

Dzieje Apostolskie wspominają, że po pobycie w Atenach św. Paweł udał się do Koryntu, stolicy rzymskiej prowincji Achai. Zamieszkał w domu małżonków Akwili i Pryscylly, którzy przybyli tam z Italii, po wysiedleniu wszystkich Żydów przez cesarza Klaudiusza. Znając to samo rzemiosło co oni, pracował wraz z nimi przy wyrabianiu namiotów. Pobliska synagoga i dom wspomnianej rodziny stały się miejscem głoszonej katechezy o Chrystusie. Podobną rolę będzie później spełniał ich dom w Efezie, w którym zatrzymają się w drodze powrotnej do Rzymu. Ich wiara i zaangażowanie spotkają się z pochwałą Apostoła Narodów.

Akwila i Pryscylla przypominają nam, że tylko dzięki wierze i poświęceniu się na rzecz ewangelizacji wielu świeckich – takich jak oni – chrześcijaństwo mogło dotrzeć także do nas. Niech ich postawa będzie zachętą dla każdego z nas do odważnego świadectwa o Chrystusie.

Podczas audiencji ogólnej, 13 listopada

DO POLAKÓW

Małżonkowie, którzy kochają i rodzą życie, są żywą figurą zdolną ukazać Boga Stwórcę i Zbawiciela. Ich miłość staje się symbolem intymnej rzeczywistości Boga. Życzę wam, by wasze domy były miejscami, które przenika miłość, gdzie słucha się głosu Boga i ludzi. Niech będą domowym Kościołem napełnionym duchem wiary, nadziei i otwartości na nowe życie. Z serca błogosławię wam i waszym rodzinom.

Podczas audiencji ogólnej, 13 listopada

Madryt wikła się ostatnio w konflikty historyczne w obu Amerykach oraz na Półwyspie Iberyjskim. Niektóre dotyczą wydarzeń sprzed pięciu stuleci.

Jednym z konfliktów jest spór o odnaleziony u brzegów Kolumbii wrak hiszpańskiego galeonu „San Jose”, który zatonął w 1709 r. W marcu sąd w kolumbijskim mieście Barranquilla orzekł przejęcie skarbu znajdującego się na zniszczonym okręcie. Uważa się, że zatopiona w potyczce z Brytyjczykami jednostka przewoziła złoto, srebro, szmaragdy oraz monety. Głównymi stronami procesu jest rząd w Bogocie oraz amerykańska firma Sea Search Armada, której kierownictwo twierdzi, że zlokalizowało obszar zatonięcia statku. Miała tego dokonać już w 1982 r.

Sea Search Armada uważa, że ma prawo do połowy wartości wszystkiego, co znajduje się we wraku. Inne zdania są władze Kolumbii. Twierdzą, że w miejscu wskazanym przed laty przez Amerykanów nie znaleziono niczego. Skutek miały przynieść dopiero poszukiwania w 2015 r. – Nasz kraj utrzymuje w absolutnej tajemnicy współrzędne, dzięki którym można odnaleźć wrak, i nie podda się w obliczu różnych strategii, mających na celu ujawnienie tych cennych informacji – powiedziała wiceprezydent Kolumbii Marta Lucia Ramirez.

Swoje roszczenia wobec wraku zgłasza też Hiszpania. Władze w Madrycie twierdzą, że mają do tego największe prawo. Argumentują, że był to statek wojskowy i jako taki pozostaje własnością Hiszpanii. Dodatkowo racją ma być fakt pozostawiania we wraku zwałok 570 obywateli tego kraju.

LISTA WRAKÓW

Wraz z rosnącą na świecie liczbą ekspedycji morskich



Pomnik odkryć geograficznych w Lizbonie, na brzegu Atlantyku

Spory o przeszłość

Marcin Zatyka

służących poszukiwaniu zatopionych okrętów Hiszpania podjęła działania służące wylczeniu i orientacyjnej lokalizacji swoich wraków. Wiedza ta może pomóc w roszczeniach Madrytu o zwrot wyłowionych jednostek. Zatrudniona przez rząd Hiszpanii ekipa historyczna oszacowała, ile okrętów tego kraju zatono na Atlantyku od czasów XV-wiecznej wyprawy Krzysztofa Kolumba, podczas której odkrył on

Amerykę. Ostatnia jednostka na liście hiszpańskich statków, na której znajduje się łącznie 681 wraków, zatonoła pod koniec XIX w.

Prace nad precyzyjnym określeniem liczby zatopionych okrętów, finansowane przez hiszpańskie ministerstwo kultury, trwały pięć lat.

Jak wyjaśnił członek grupy badawczej Carlos Leon, udało się dosyć dokładnie wskazać miejsca lokalizacji statków,

a także okoliczności ich zatonięcia. – Znajdują się one m. in. u brzegów Panamy, Kuby, Dominikany, Bahamów, Bermudów, Stanów Zjednoczonych, a także Haiti – wyjaśnił, wskazując, że największa liczba zatopionych hiszpańskich okrętów zlokalizowana jest w zachodniej części basenu Morza Karaibskiego.

Według archiwów, aż 91,2 proc. zaginionych na Atlantyku statków z Hiszpanii zatonoło wskutek sztormów, a tylko 1,4 proc. podczas bitew morskich, głównie z Brytyjczykami i Holendrami. Liczba statków zatopionych po ataku piratów wynosi zaledwie 0,8 proc. Historycy wskazują, że pomiędzy XV a XIX w. władze Hiszpanii wydały duże sumy na wyprawy morskie w celu utrzymania kontroli nad Florydą. Odnotowują, że najliczniejsze, a zarazem najdroższe wyprawy hiszpańskich okrętów miały miejsce w czasie panowania króla Filipa II Habsburga, między 1556 r. a 1598 r. Uważał on Florydę za jedno z najważniejszych miejsc strategicznych na Atlantyku.

Studium jest pierwszym etapem przygotowywania przez Madryt „mapy podmorskiego dziedzictwa narodowego”, która ma uwzględniać liczbę i lokalizację wszystkich zatopionych na całym świecie hiszpańskich okrętów. Na jej podstawie władze Hiszpanii planują organizować w przyszłości ekspedycje mające na celu wydobyć zatopionych jednostek i znajdujących się w ich wnętrzu przedmiotów. Spis zawiera nie tylko nazwy okrętów, nazwiska ich kapitanów i liczbę zabitych lub uratowanych osób, ale przede wszystkim orientacyjne miejsca zaginięcia jednostek.

PRZEPROSINY ZA KOLONIZACJĘ

Dawne hiszpańskie wyprawy morskie podzieliły administrację rządową w Madrycie i Meksyku. W marcu prezydent tego zasiedlonego niegdyś przez hiszpańskich konkwistadorów kraju, Andres

Lopez Obrador, wysłał do króla Hiszpanii Filipa VI list, żądając przeprosin za podbicie i skolonizowanie Meksyku. Już po kilku godzinach od nietypowego apelu rząd Sanchez'a zadeklarował, że „nie zamierza przeproszać żadnego kraju”. Szef hiszpańskiej dyplomacji Josep Borrell list stanowczo odrzucił. – Wydarzenia, które miały miejsce pięćset lat temu, nie mogą być oceniane na podstawie współczesnych kryteriów – stwierdził. List Obradora skrytykowały też główne partie Kongresu Deputowanych: rządząca krajem Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza, Partia Ludowa, a także Ciudadanos. Wyjątkiem był lewicowy blok Unidos Podemos, którego kierownictwo przyznało rację Obradorowi, nazywając jego postulat „słusznym”.

Z kolei przewodniczący prawicowej partii Vox Santiago Abascal zamieścił na Twitterze cytaty hiszpańskiego pisarza Artura Pereza-Revertego, który zarzucił prezydentowi Obradorowi, że sam, jako potomek kolonizatorów, powinien przeprosić rdzennych mieszkańców Meksyku za działania swoich przodków. „Niech sam przeprosi za to, że ma hiszpańskie nazwiska i że tam mieszka” – napisał Perez-Reverte, dodając kilka inwektyw pod adresem Obradora. Zarówno pisarz, jak i inni publicyści, przypominając o prowadzonej w latach 1519-1521 kolonizacji Meksyku przez Karola V Habsburga, wskazali, że monarcha ten pochodził z innej dynastii niż obecny król Hiszpanii Filip VI Burbon.

REJS POJEDNANIA

W inny historyczny spór hiszpańskie elity polityczne i naukowe wdały się przez niedługą. Sprawa dotyczyła rejsu Ferdynanda Magellana, portugalskiego żeglarza, który pięć-

set lat temu, będąc dowódcą hiszpańskiej ekspedycji, wyruszył dookoła świata 20 września 1519 r. tzw. drogą zachodnią, czyli przez Atlantyk do Wysp Korzennych w Archipelagu Malajskim.

Wprawdzie jedynym portugalskim elementem wyprawy był sam dowódca – skądinąd jedna z najwybitniejszych postaci w historii odkryć geograficznych – ale współczesne władze w Lizbonie i media czuły się dotknięte uwagami sąsiadów na temat „zerowego wkładu Portugalczyków” w pierwszy

rejs dookoła świata. W lutym do sporu włączyli się historycy z obu krajów, zarzucając sobie wzajemnie błędne postrzeganie roli Magellana, który dowodził jedynie podczas części podróży. Po jego

śmierci na Filipinach dowództwo objął Hiszpan Juan Sebastian Elcano, któremu na ostatnim statku ekspedycji udało się powrócić do kraju 6 września 1522 r.

– Każde z naszych państw może interpretować i oceniać tę pierwszą wyprawę dookoła Ziemi na własny sposób. Ta sprawa nie musi być wcale polemiczna – uważa szef portugalskiego MSZ Augusto Santos Silva, dzięki któremu udało się załagodzić historyczny spór.

Ostatecznie Madryt i Lizbona porozumiały się w sprawie owego rejsu dookoła świata – w celu upamiętnienia pięćsetlecia wyprawy Magellana. Jubileuszowy rejs dwóch okrętów, portugalskiego żaglowca szkolnego „Sagres” oraz hiszpańskiej jednostki „Juan Sebastian Elcano”, rozpocznie się w 2020 r. i potrwa kilkanaście miesięcy. Do końca 2022 r. w obu krajach odbędzie się dodatkowo kilkanaście wydarzeń, m.in. konferencji, koncertów i wystaw, które mają upamiętnić pierwszy rejs dookoła globu.



Grażyna Rybak

Szczepienia a odporność

Część rodziców obawia się, że szczepionki złożone, zawierające antygeny kilku chorób, mogą „przeciążyć” układ immunologiczny dziecka. Jednak badania nie potwierdzają zwiększonej zachorowalności na ciężkie choroby infekcyjne w okresie, gdy układ immunologiczny jest „zajęty” odpowiedzią na szczepionkę (tj. do 30 dni po szczepieniu). Wykluczono także zwiększone ryzyko zachorowania na astmę, alergiczny nieżyt nosa, atopowe zapalenie skóry czy choroby autoimmunizacyjne. Dlatego amerykański Institute of Medicine (część Narodowej Akademii Nauk) odrzucił hipotezę o „przeciążeniu” układu immunologicznego i nie zmienił bogatego programu szczepień ochronnych w USA. Zalecił też kontynuację badań.

Dzięki temu wiemy, że układ immunologiczny noworodka może reagować na ogromną liczbę antygenów i alergenów. To naturalny mechanizm obronny, niezbędny aby dziecko przeżyło i rozwijało się w świecie pełnym drobnoustrojów, antygenów oddechowych i pokarmowych. Komórki układu odpornościowego – limfocyty B i T – są obecne już w 14. tygodniu życia płodu! Kilka godzin po porodzie bakterie zasiedlają przewód pokarmowy dziecka, a po tygodniu jest już swoiste wydzielnicze IgA skierowane przeciw tym antygenom flory jelitowej. Noworodek po „spotkaniu” z drobnoustrojami potrafi skutecznie odpowiedzieć odpornością tzw. humoralną, produkując przeciwciała, oraz komórkową – istotną w odpo-

wiedzi na szczepienie gruźlicy BCG.

Natomiast poniżej drugiego roku życia nieskuteczna jest odpowiedź na antygeny typu polisacharydy. To dlatego najmłodszy są szczególnie narażeni na zakażenia bakteriami, które zawiera-

ją je w otoczkach: *Haemophilus influenzae* typu b (Hib) i pneumokoki. Antygeny polisacharydowe tych drobnoustrojów obecne w szczepionkach złożonych są sprzężone z białkiem, aby układ immunologiczny dziecka mógł je rozpoznać i skutecznie na nie zareagować. Organizm malucha ma teoretyczną możliwość odpowiedzi na ponad sto różnych antygenów. Oznacza to, że gdyby na jednej wizycie niemowlę otrzymywało dziesięć różnych szczepionek zawierających po sto antygenów, każda zużyłoby zaledwie 0,1 proc. możliwości układu immunologicznego. Poza tym organizm stale odnawia pulę limfocytów i w ciągu doby wymienia 2×10^9 limfocytów na nowe.

Nowoczesne szczepionki, wysoce skojarzone, zawierają znacznie mniej antygenów niż te starszej daty (np. pełnokomórkowa szczepionka przeciwko krztuścowi DTP zawiera ok. 3 tys. różnych antygenów). Pakiet pięciu szczepionek złożony ze skojarzonej szczepionki typu „6 w 1” (DTPa-IPV-Hib-HBV lub osobnych szczepionek DTPa, IPV, Hib, anty-HBV = 23 antygeny), 13-walentnej szczepionki przeciwko pneumokokom (PCV-13 = 14 antygenów), skoniugowanej szczepionki przeciwko meningokokom grupy C (MCV-C = 2 antygeny), rekombinowanej szczepionki przeciwko meningokokom grupy B (MenB = 4 antygeny) oraz doustnej szczepionki przeciwko rotawirusom (12-16 antygenów) zawiera w sumie co najwyżej 59 różnych antygenów – a to tylko ok. 0,006 proc. możliwości układu immunologicznego. Szczepienia chronią, nie obciążają.

Autorka jest lekarzem pediatrą

Zagadki języka Wańkowicza



dr hab. Tomasz Korpysz

Język pisarzy, o którym jakiś czas temu pisałem, jest niezwykle fascynującym polem badawczym. Tematyka ta interesuje przy tym nie tylko językoznawców i literaturoznawców, lecz także wielu czytelników niespecjalistów, którzy podejmują lekturę wybranych dzieł literackich nie ze względów naukowych, lecz po prostu dla przyjemności, z ciekawości, a czasem – jak w przypadku tekstów omawianych w szkole czy na studiach – z obowiązku. Niezależnie od typu czytelnika i ściśle z nim związanego rodzaju lektury wszyscy zwracają uwagę szczególnie na to, co dla danego autora specyficzne lub charakterystyczne: od często stosowanych konstrukcji składniowych przez powtarzające się środki stylistyczne (np. metafory, epitety czy porównania) aż po konkretne słowa czy grupy słów. Zwłaszcza te ostatnie – gdy są np. rzadkie, archaiczne, przejęte z odmian regionalnych i gwar, użyte w nietypowych znaczeniach i połączeniach, a wreszcie: nowe, wcześniej nieistniejące – zatrzymują lekturę i najbardziej intrygują. Bardzo ciekawy jest przypadek neologizmów: wprawdzie świadczą one o kreatywności językowej autora i choćby dlatego są warte uwagi, ale często nie sposób ze stuprocentową pewnością stwierdzić, czy analizowane wyrazy na pewno zostały wymyślne przez danego twórcę, nierzadko trudno jest też odczytać ich intencjonalne znaczenia.

Wracam do wątku języka pisarzy, ponieważ jeden z czytelników „Idziemy”, odwołując się do wcześniejszych tekstów na ten temat drukowanych na łamach naszego tygodnika, podzielił się ze mną odkryciem, a jednocześnie wątpliwością dotyczącą języka Melchiora Wańkowicza. Podczas lektury jego książki „Westerplatte” natrafił mianowicie na kilka dziwnych, nieznanym sobie słów. Oto stosowne cytaty:

„Obrońcy Westerplatte są ze wszystkich stron omknięci ogniem”. „Choć bliźniaczy bunkier Nr 5 również przez nalot zniszczony – ale w tych ruinach fortu zadrzażył nasz opór, ale bunkier Nr 4 wspiera ogień bunkra Nr 5”.

„W wojsku wzrósł, w wojsku się wychował, poza wojskiem niczego innego nie widział, wojsku wszystko zawdzięczał, latami szkolił Jasiów w miłości ojczyzny, o cnotach bojowych, co na błotnistym podwórku koszar wydawało się przeintelektualizowanym jednorocznikiem nieznośnym zupackim szymlem; aż oto teraz trafaretowe napuszone słowa katechizmu żołnierskiego nabiegły krwią i chorąży Gryczman walczył i dowodził, logicznie kontynuując twarde życie i wieloletnią służbę”.

„Mały, zebrany w sobie, bunkier Nr 1, z którego dowodzi chorąży Gryczman, liczący zaledwie trzy na trzy metry, zajeżdżył za uskokiem ziemnym, trudny do trafienia, i ocalały parter bunkra dowodzenia skryty za fałdą ziemi – już nie będą dłużej niedosiężne”.

Sądę, że większość z Państwa również zatrzymała się przy słowach *omknięci*, *zadrzażył*, *trafaretowe* oraz *zajeżdżył*. Przywołuję tu ich oryginalne formy tekstowe, ponieważ problemem jest już ich sprowadzenie do postaci podstawowych. Wszystko jest oczywiste jedynie w przypadku przymiotnika *trafaretowe*. Nie jest to neologizm Wańkowicza, lecz regularny wyraz pochodny od rzeczownika *trafaret*, który w słowniku pod redakcją Witolda Doroszewskiego ma następującą definicję: „płytką metalową, celuloidową lub tekturową z wyciętym na niej napisem czy rysunkiem, używana przy robotach malarskich do odbijania napisów na plakatach, opakowaniach itp.; ustalony wzór, szablon”, a w jednym z nowszych leksykonów opisywany jest jako „wzornik używany przy robotach malarskich do odbijania napisów na plakatach, opakowaniach itp.”. *Trafaretowy* to więc tyle, co „szablonowy”, i dziś przymiotnik ten używany jest zwykle w kontekście wydruków oraz wzorów na odzieży. Rzecz jasna, w tekście Wańkowicza następuje specyficzne przesunięcie znaczeniowe, ale nie sprawia nam ono kłopotu: *trafaretowe słowa* to słowa szablonowe, schematyczne, sztamkowe, może nawet pozbawione realnej treści.

Świadczenie rehabilitacyjne



Edyta
Pisarczyk-Kulon

Po wyczerpaniu zasiłku chorobowego osobie nadal niezdolnej o pracy przysługuje świadczenie rehabilitacyjne – jeżeli dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy. Czas pobierania świadczenia to okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż łącznie 12 miesięcy.

O prawie do świadczenia decyduje lekarz orzecznik ZUS po przeprowadzeniu badania. Od tego orzeczenia ubezpieczonemu przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej ZUS. Termin ten wynosi 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia. Jeśli sprzeciw zostanie

wniesiony po upływie tego czasu, nie podlega rozpatrzeniu przez komisję lekarską.

Świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia.

Wysokość świadczenia jest różnicowana. Za okres pierwszych trzech miesięcy wynosi 90 proc. podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, 75 proc. za pozostały okres, a jeżeli niezdolność do pracy przypada w okresie ciąży – 100 proc. Dla celów obliczenia świadczenia rehabilitacyjnego podstawą wymiaru zasiłku choro-

bowego przyjęta do obliczenia tego świadczenia podlega waloryzacji.

Pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli niezdolność pracownika do pracy wskutek choroby trwa dłużej niż trzy miesiące – gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż sześć miesięcy oraz dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze trzy miesiące – gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy co najmniej sześć miesięcy lub jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową.

Pracownik po zaprzestaniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego najczęściej nie pozostaje już w stosunku pracy, z wyjątkiem sytuacji, gdy świadczenie rehabilitacyjne

było pobierane przez okres krótszy niż trzy miesiące, a pracownik był zatrudniony co najmniej sześć miesięcy u danego pracodawcy. Pracodawca powinien zatem w miarę możliwości ponownie zatrudnić pracownika, jeżeli zgłosi on swój powrót do pracodawcy niezwłocznie po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego, choćby nastąpiło to po upływie sześciu miesięcy od rozwiązania stosunku pracy.

Ponownie zatrudnienie pracownika, który wcześniej pobierał świadczenie rehabilitacyjne, możliwe jest więc w razie łącznego spełnienia trzech warunków: były pracownik zgłosił zamiar powrotu do pracy; zgłoszenie zamiaru powrotu do pracy następuje niezwłocznie po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego; pracodawca dysponuje wolnymi miejscami pracy odpowiadającymi kwalifikacjom pracownika.

Autorka jest radcą prawnym



fol. PAP/Piotr Nowak

OPADAJĄCY KURZ **Mariusz Jankowski**

Bardzo chciałem przeczekać. Bo bardzo liczyłem, że zainteresowane strony szybko pójną po rozum do głowy. Tak się nie stało. A kurz powstały wokół kadry siatkarek wciąż unosi się w powietrzu. Przypomnę: trwa spór pomiędzy zawodniczkami a sztabem szkoleniowym. Z jednej strony mamy część drużyny, która nie wyobraża sobie dalszej współpracy z Jackiem Nawrockim, z drugiej – decyzję działaczy PZPS, którzy przedłużyli z trenerem kontrakt. Sytuacja skomplikowana, patowa i bardzo trudna do rozwiązania. Czasami łatwo wszystko wyjaśnić wyświechtanym stwierdzeniem, że gdy nie wiadomo, o co chodzi, chodzi o pieniądze. Tutaj jest inaczej. Chodzi o sytuację, w której ktoś – wciąż nie wiemy oficjalnie kto – zaczął prowadzić swoje gierki, a wykorzystał do tego siatkarki. Mamy w grze zawodniczek, działaczy, szkoleniowców i ludzi otaczających naszą reprezentację. Proszę mi wierzyć, że nici poplątane są bardzo mocno. I wiem to od ludzi będących blisko tej dyscypliny sportu.

Pamiętajmy, że niemal w każdym sporcie zespołowym najistotniejsze jest dobre zarządzanie grupą ludzi. Bo wszędzie są napięcia, niepokoje i różne interesy. Czy będzie to piłkarski Real Madryt czy, dajmy na to, siatkarski Zenit Kazań. Mało tego. Takie trudne sytuacje powstają też w drużynach na niższych poziomach, w wielu miejscach na świecie. Musimy mieć tego świadomość i musimy o tym pamiętać, spoglądając na ten siatkarski konflikt. Konflikt będący dla wielu ludzi zaskoczeniem – żeby nie napisać mocniej. W całej sprawie mocno ucierpiało dobre imię Jacka Nawrockiego. To nie jest człowiek przypadkowy i znikąd. To ktoś od lat obecny w polskim sporcie. I zarzuty skierowane pod jego adresem są chwilami absurdalne. Gdyby były prawdziwe, to trener Nawrocki już dawno miałby problemy. A tak się nie działo. Nie było tak, że do jego nazwiska przylgnęła np. łaska zamordysty. Komuś więc to zamieszanie jest ewidentnie na rękę. Komu? Być może się dowiemy. Ale raczej nie dziś ani nie jutro.

Za to już za chwilę tę reprezentację czeka trudne zadanie: walka o igrzyska olimpijskie. Od początku drogi staną na niej mocni rywale: Holandia, Bułgaria, Azerbejdżan. Polki faworytkami nie będą. Ale w ostatnich latach, właśnie pod wodzą trenera Nawrockiego, nasze siatkarki udowodniły, że ta reprezentacja nieustannie się rozwijała. Mecze o igrzyska będą najprawdopodobniej niesamowicie zacięte. O sukcesie mogą więc zadecydować detale. I w trudnych chwilach potrzebna będzie jedność drużyny. A wolno opadający po skandalu kurz wskazuje, że o tę jedność będzie, niestety, niezwykle trudno...

Autor jest dziennikarzem TVP

Pierwsi na Euro

Reprezentacja Polski pokonała Izrael 2:1 w meczu eliminacyjnym Euro 2020. Mecz rozegrano 16 listopada w Jerozolimie. Gole dla Polski strzelili Grzegorz Krychowiak i Krzysztof Piątek. Podopieczni Jerzego Brzęczka już wcześniej awansowali na mistrzostwa Europy. Zwycięstwo nad Izraelem, siódme w tych eliminacjach, dało Polakom pierwsze miejsce w grupie G.

Paralekkoatleci już w domu



fol. PAP/Jacek Bednarczyk

Trzy złota, pięć sreber i siedem brązów – w sumie 15 medali przywieźli z Dubaju polscy paralekkoatleci. W Zjednoczonych Emiratach Arabskich 15 listopada zakończyły się Paralekkoatletyczne Mistrzostwa Świata. Dzięki wysiłkom naszych 42 reprezentantów Polska zajęła 11. miejsce w tabeli medalowej. Na Lotnisku Chopina w Warszawie medalistów przywitani kibice.

Złote Kolce

Wicemistrzyni świata w rzucie młotem Joanna Fiodorow (na zdjęciu) i brązowy medalista mistrzostw świata w biegu na 1500 m Marcin Lewandowski odebrali Złote Kolce – nagrody dla najlepszych lekkoatletów sezonu. Wyróżnienia od 50 lat przyznaje redakcja „Przeglądu Sportowego” i Polski Związek Lekkiej Atletyki. Nagrody wręczył sportowcom prezydent Andrzej Duda 15 listopada w trakcie uroczystej gali z okazji stulecia PZLA.



fol. PAP/Łezek Szymański



fol. PAP/Jacek Bednarczyk

Będzie finał

W trzecim meczu, z ukraińskim zespołem Donbas Donieck, wygrali 2:1 po rzutach karnych. Dwa zwycięstwa dały polskiej drużynie awans do kolejnego etapu rozgrywek.

Dwa zwycięstwa

Szczypiorniści z Vive Kielce pewnie pokonali Vardar Skopje w meczu fazy grupowej Ligi Mistrzów. Kielczanie wykorzystali osłabienie rywala, który przyjechał bez swoich najlepszych zawodników, i zakończyli mecz z wynikiem 35:25. Po zwycięstwie nad obrońcą tytułu drużyna Vive Kielce wskoczyła na trzecie miejsce w grupie B. W grupie D natomiast Orlen Wisła Płock wciąż zajmuje drugą lokatę. W niedzielę płocczanie w wyjazdowym meczu pokonali Kadetten Schaffhausen 27:24.

fol. PAP/Grzegorz Michalowski



POMYSŁ NA SOJĘ

Hanna Michniewicz

Ser tofu, czyli twarożek wytwarzany z mleka sojowego, to produkt kojarzony głównie z dietą wegetariańską. Rzeczywiście, jest on świetnym źródłem białka i żelaza dla osób unikających mięsa – ale nie tylko. Tofu wzbogacone w wapń może zastąpić nabiał osobom, które mają alergię na mleko krowie, a dobrze tolerują soję. A dla każdego może być ciekawym urozmaicheniem diety, na przykład dodatkiem do piątkowego obiadu zamiast ryby. Tofu samo w sobie nie ma wyraźnego smaku, za to połączone z odpowiednimi składnikami i przyprawami smakuje świetnie. Na sklepowych półkach znajdziemy kilka rodzajów tego sera. Do słonych potraw najlepiej sprawdzi się tofu wędzone, marynowane w sosie sojowym, na słodko zaś – tofu naturalne, najlepiej takie, które ma składzie tylko ziarna soi i wodę. Jeśli ktoś obawia się soi modyfikowanej genetycznie, na pewno z łatwością znajdzie tofu bez GMO – bę-

dzie to wyraźnie zaznaczone na opakowaniu.

Moją ulubioną potrawą obiadową z dodatkiem tofu jest makaron smażony z warzywami po chińsku. Przepis, który podaję, jest uproszczony i dostosowany do polskich warunków. Oryginalna receptura zawiera makaron ryżowy, ale można też użyć zwykłego tagliatelle. Jeśli mam naprawdę mało czasu, to zamiast świeżych warzyw z powodzeniem używam gotowej mrożonki „chińskiej”.

Gdy zostanie mi kawałek tofu z obiadu, zjadam go do kanapek w formie twarożku – z podsmażoną cebulką, szczypiorkiem, rzodkiewką i ogórkiem. Popularnym daniem wśród osób na diecie wegańskiej jest także tofucznica („jajecznica” bez jajek), czyli tofu podsmażone na patelni z cebulą, pieprzem i kurkumą, czasem pomidorami. Jest smaczne, jednak prawdziwie jajeczny posmak zyska dopiero, gdy dodamy do niej specjalne przyprawy: nieaktywne płat-



foto: Hanna Michniewicz

MAKARON PO CHIŃSKU

Składniki: 250 g makaronu ■ 1 marchewka ■ pół papryki ■ 100 g fasolki szparagowej ■ 150 g tofu ■ 1 cebula ■ 2 ząbki czosnku ■ kawałek świeżego korzenia imbiru (ok. 2 cm) ■ 1 łyżka octu ryżowego ■ 3 łyżki sosu sojowego ■ sól ■ pieprz ■ ostra papryka ■ orzechy ziemne ■ szczypiorek

Sposób przygotowania: Makaron i fasolkę ugotować. Cebulę, czosnek i imbir drobno pokroić i podsmażyć na patelni. Dodać marchewkę startą na grubych oczkach oraz pokrojoną paprykę. Smażyć przez minutę, następnie dolać trochę wody i dusić pod przykryciem przez 10 minut. Doprawić solą, pieprzem i ostrą papryką. Dodać fasolkę, tofu i makaron, wlać ocet ryżowy i sos sojowy, dokładnie wymieszać, dusić jeszcze przez kilka minut. Przed podaniem posypać orzechami ziemnymi i szczypiorkiem.

ki drożdżowe i czarną sól kala namak.

Trudno w to uwierzyć, ale tofu można wykorzystywać także do deserów. Jeśli mamy w rodzinie osoby z alergią na nabiał, możemy zrobić im niespodziankę i upiec „sernik” bez sera, czy-

li tofurnik. Gdy połączymy tofu z sokiem z cytryny, mlekiem kokosowym i wanilią, w cieście nie będzie wyczuwalny posmak soi, a goście nawet się nie zorientują, że nie jest to prawdziwy sernik.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – Kazimierz, metropolita
- 1 H – uśmierza ból
- 2 E – środek czyszczący
- 3 A – nocne zjawy
- 3 H – imię papieży
- 5 A – pokojówka Nany
- 5 E – barwna papuga
- 5 I – rola aktora
- 7 A – kąśliwy owad
- 7 E – australijski nietop
- 7 I – latający obiekt
- 9 A – kawa zbożowa
- 9 H – rzeczy niezwykle
- 10 E – grupa społeczna
- 11 A – bezpieczne schronienie
- 11 H – łut szczęścia

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – muzułmańska modlitwa
- A 7 – płynny tłuszcz
- C 1 – rosyjski imperator
- C 5 – biblijne imię
- C 9 – chluba słonia
- E 4 – drobna ofiara
- F 1 – uszczelnia okno
- F 5 – cecha wiersza
- F 9 – trofeum rabusia
- G 4 – brat Ezawa
- I 1 – grecka litera
- I 5 – duża antylopa
- I 9 – koleżanka Oli
- K 1 – męka Jezusa
- K 7 – modlitewna postać

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu po odgadnięciu brakujących liter

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 6 grudnia na adres redakcji „Idziemy”. Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami
Hasło z poprzedniego tygodnia: „Stygmat”

TVP 1

05.15 Klan (3557) – telenowela TVP; **05.35** Klan (3558) – telenowela TVP; **06.05** Słownik polsko@polski – talk – show; **06.35** wojsko – polskie.pl; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Ziarno – Kilka słów o spowiedzi; **09.40** Las bliżej nas; **10.15** Między ziemią a niebem; **10.50** Misja Bangladesz – Kościół jak rodzina; **11.15** Skoki Narciarskie – Puchar Świata – Wisła – konkurs indywidualny (studio); **11.30** Skoki Narciarskie – Puchar Świata – Wisła – konkurs indywidualny; **13.45** Planeta lasów. Mroczne serce Afryki – film dokumentalny, Hiszpania 2017, reż.: Juan Antonio Rodriguez Llano, Luis Miguel Ruiz Gordon; **14.15** Z pamięci; **14.25** Weterynarze z sercem; **15.05** Komisarz Alex (159): Upadek; **16.00** 17. Konkurs Piosenki Eurowizji Junior 2019 Gliwice – Silesia; **18.35** Jaka to melodia?; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.15** Wojenne dziewczyny (38) – serial TVP **21.15** Rolnik szuka żony seria VI (11) – reality show **22.15** Zakochana Jedyńka – Między światami – dramat, USA 2010, reż.: John Cameron Mitchell, wyk.: Nicole Kidman, Aaron Eckhart, Dianne Wiest **23.55** 72 Godziny – film sensacyjny, Francja 2014, reż.: McG, wyk.: Kevin Costner, Connie Nielsen, Amber Heard, Hailee Steinfeld **02.00** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny **02.45** Miejsce zbrodni. Czyścic – Niemcy 2015, reż.: Christian Alvart, wyk.: Till Schweiger, Fahri Yardim, Luna Schweiger **04.20** Z pamięci – felieton **04.25** Zakończenie dnia

TVP 2

04.35 Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Na kogo głosujesz?; **04.45** Barwy szczęścia (2139) – serial obyczajowy TVP, wyk.: Piotr Jankowski, Marta Nieradkiewicz, Ewa Ziętek, Krzysztof Kiersznowski; **05.15** Barwy szczęścia (2140) – serial obyczajowy TVP; **05.50** Barwy szczęścia (2141) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – M jak miłość (1471) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Barbara Kurdej – Szatan, Paweł Deląg, Marcin Janos Krawczyk; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.10** The Voice of Poland – Live; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.25** Kolo fortuny – teleturniej; **15.05** Szansa na sukces. Opolo 2020 – widowisko muzyczne; **16.20** Rodzinka.pl (277) – serial komediowy TVP; **16.55** Na dobre i na złe (757): Nie jesteśmy bogami – serial TVP; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.25** Czar Par – program rozrywkowy **19.30** Czar Par – dogrywka – program rozrywkowy **20.05** Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert **21.00** Giganci ze stali – USA 2011, reż.: Shawn Levy, wyk.: Hugh Jackman, Dakota Goyo, Evangeline Lilly, Anthony Mackie, John Gatins, Olga Fonda, Phil LaMarr, Kevin Durand, Tess Levy, Karl Yune, Sophie Levy **23.15** Echo serca (29) – serial TVP **00.10** Junction – Niemcy/Izrael/USA 2016, reż.: Udi Aloni, wyk.: Sammar Qupty, Tamer Nafar, Salwa Nakkara **02.00** Dyl Sowizdrzał – film kostiumowy, Niemcy 2014, reż.: Christian Theede, wyk.: Jacob Matschenz, David Striesow, Anna Bederke, Peter Jordan **04.00** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie – Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; Wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Pogoda Info; **11.02** Serwis Info Dzień weekend; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.52** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.52** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień weekend **14.51** Pogoda Info; **14.59** Serwis Info Dzień weekend; **15.30** Kościół z bliska – magazyn; **15.59** Info Dzień; **16.51** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Teleexpress na deser; **17.47** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Studio Zachód; **19.00** Głębia ostrości; **19.25** Serwis Info Wieczór weekend **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** W pełnym świetle **21.24** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.49** Strefa starcia **23.00** Info Wieczór **23.21** Nie da się ukryć Extra **00.00** Serwis Info Wieczór weekend **00.03** Magazyn śledczy Anity Gargas **00.40** Woronicza 17 **01.55** Wiadomości **02.23** Gość Wiadomości **02.50** Minęła 20ta **03.50** W pełnym świetle **04.14** Flesz Info Wieczór **04.40** Głębia ostrości **05.13** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Historia Królowej Estery; **06.55** Jan Paweł II i cud w Kostaryce; **07.30** Spotkania z ekologią – program edukacyjny; **07.45** Ocalić od zapomnienia – felieton; **07.50** Kolory Świętości – film dokumentalny, Włochy 2006; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.35** Podróż Apostolska papieża Franciszka do Tajlandii i Japonii; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Niedziela; **09.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.45** Podróż Apostolska papieża Franciszka do Tajlandii i Japonii; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Nasze pasje; **11.50** Mała Nelli od Świętego Boga; **12.25** Podróż Apostolska papieża Franciszka do Tajlandii i Japonii; **14.40** Samuraj Chrystusa; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Tam, gdzie Bóg płacze; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Opowieść Starożytności Testamentu **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Myśląc Ojczyzną **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Retrospekcja **21.45** Samson i Dalila **22.40** Od Oceanu do Oceanu z Ikona Częstochowską przez świat w obronie życia **23.00** Jak my to widzimy **23.30** Tam, gdzie Bóg płacze **00.00** Programy powtórkowe

Dramat MIĘDZY ŚWIATAMI

TVP 1 – 22.15

Nicole Kidman zachwyca w okrzykniętej przez krytyków najlepszą w jej dorobku aktorskim rolę kobiety, która po dramatycznym przeżyciu próbuje odnaleźć się na krawędzi dwóch światów. Niezrozumiana przez twardego stąpającego po ziemi męża (Aaron Eckhart), znajduje pocieszenie w przyjaźni z tajemniczym młodzieńcem, który kiedyś przyczynił się do śmierci jej synka. Chłopak oczaruje ją niezwykłą wizją rzeczywistości, która pozwoli bohaterce pogodzić się z przewrotnym losem i odnaleźć upragnioną drogę do szczęścia.



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Domowe rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **12.00** Co za tydzień – magazyn; **12.30** Człowiek przyszłości; **13.30** Mam talent – program rozrywkowy; **15.25** Wielka szóstka – komedia, USA 2014, reż.: Don Hall, Chris Williams; **17.30** Big Brother Tydzień; **18.30** My Way; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.44** Raport smogowy; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** MasterChef – program rozrywkowy; **21.35** Iron Man – film przygodowy, USA 2008, reż.: Jon Favreau, wyk.: Robert Downey Jr., Terrence Howard, Jeff Bridges, Gwyneth Paltrow; **00.05** Podejrzani – film sensacyjny, USA/Niemcy 1995, reż.: Bryan Singer, wyk.: Kevin Spacey, Gabriel Byrne, Chazz Palminteri, Stephen Baldwin, Benicio Del Toro, Kevin Pollak, Pete Postlethwaite; **02.20** Big Brother Tydzień; **03.20** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Jeźdźcy smoków na końcu świata (49); **09.10** Święty Mikołaj z 34 ulicy – komedia familijna, USA 1994, reż.: Les Mayfield; **11.40** Aleksander – okropny, straszny, niezbyt dobry, bardzo zły dzień – USA 2014, reż.: Arleta Miguel; **13.25** Rio 2 – animacja, USA 2014, reż.: Saldanha Carlos; **15.45** Twoja Twarz Brzmi Znamo; **17.45** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie; **20.00** Sopocki Hit Kabaretowy 2019 – To my!; **22.05** W rytmie serca (58) – wyk.: Mateusz Damięcki, Barbara Kurdej – Szatan, Maria Dębska, Piotr Frączewski, Piotr Polk; **23.05** Ślad (90) – wyk.: Anita Jancja, Mariusz Jakus, Waldemar Błaszczyk, Agnieszka Kawiorska; **00.10** Elizjum – USA 2013, reż.: Neill Blomkamp, wyk.: Alice Braga, Diego Luna, Jodie Foster, Matt Damon, Sharlto Copley; **02.40** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.40 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.20** Przysięga (56) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.10** Elif (613) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów – taka historia... (44): Służby Specjalne – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (62): Przymus rekreacji – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (55): Przegrany – serial kryminalny TVP; **11.00** Ojciec Mateusz (223): Przypadkowa drużyna – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** BBC w Jedynce – Wielkie koty cz. 2; **14.00** Elif (614) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (57); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3559); **18.30** Korona królów (290); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (164)
21.00 Teatr Telewizji – Dzień gniewu – spektakl teatralny, reż.: Jacek Raginis – Królikiewicz, wyk.: Radosław Pazura, Rafał Gąsowski

22.40 Świat bez fikcji - Terroryzm: odliczanie do ataku – cykl dokumentalny, Wielka Brytania 2017, reż.: Gabriel Range

23.45 Życie na gorąco (4/9): Malavita – serial sensacyjny TVP

01.10 Między światami – dramat, USA 2010, reż.: John Cameron Mitchell

02.50 Nie opuszczaj mnie – dramat, Polska 2009, reż.: Ewa Stankiewicz

04.50 Notacje – Roman Opalka. Wariacje papiery – cykl dokumentalny

05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Koło fortuny – teleturniej; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (139): Obawy i lęki, część 1 – serial, Niemcy 2017; **06.15** Coś dla Ciebie; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama i Pogoda; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (40): Dorosłe nastolatki – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2141) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? – reality show; **13.35** Głowa do gotowania. Start!; **14.05** Coś dla Ciebie; **14.30** Operacja Zdrowie; **15.00** Koło Fortuny – teleturniej; **15.05** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (15): Miłość i cierpienie; **15.50** Zainwestuj w marzenia; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wzięcie miłości (188); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Głowa do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi?

19.35 Barwy szczęścia (2141)
20.05 The Voice of Poland s. X – The Best of
20.10 Barwy szczęścia (2142)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1472) – serial TVP
21.50 O mnie się nie martw s. XI (10/13)
22.45 The Voice of Poland s. X – The Best of
22.55 Kino bez granic – W dobrej wierze – dramat, Indie/Kenia/USA 2014, reż.: Philippe Falardeau, wyk.: Reese Witherspoon, Arnold Oceng, Ger Duany, Emmanuel Jal

00.50 Głęboka woda (6/13): Niebieska karta – serial TVP

01.50 Junction 48 – Niemcy/Izrael/USA 2016, reż.: Udi Aloni, wyk.: Samar Qudus, Tamer Nafar, Salwa Nakkara

03.30 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.57** Agropogoda; **06.45** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20ta
20.50 Warto rozmawiać
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.31 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.02 Nie da się ukryć Extra
00.32 Pogoda Info
00.45 Wiadomości
01.13 Gość Wiadomości
01.40 Minęła 20ta – prog. public.
02.30 Warto rozmawiać
03.30 W tyle wizji
04.05 W tyle wizji Extra
04.33 Pogoda Info
04.42 Światowiec
05.17 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Samson i Dalila – serial fabularny, Brazylia 2011; **06.50** Cuda Jezusa; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.40** Od Oceanu do Oceanu z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.35** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Izba Pamięci Pułownika Kuklińskiego; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Opowieści Starego Testamentu; **12.45** Mała Nellie od Świętego Boga; **13.20** Koncert życzeń; **14.10** Idealna fala; **15.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuarium polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Przygody Monster Trucków
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Wzducia – program publicystyczny
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa – program publicystyczny
22.10 Mojżesz – 10 przykazań – serial fabularny, Brazylia 2015
23.00 Europejska perła baroku
23.25 Święty na każdy dzień
23.30 Serce Afryki
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Teleszkupy; **06.20** My Way; **06.50** Nowa Maja w ogrodzie; **07.20** Akademia Ogrodnika; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Dorota inspiruje; **12.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.00** Szkoła – program obyczajowy; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – program obyczajowy; **15.30** Szkoła – program obyczajowy; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (2982); **20.55** Milionerzy; **21.30** Top Model; **23.05** Szybcy i wściekli VIII – film sensacyjny, Chiny/Japonia/USA 2017, reż.: F. Gary Gray, wyk.: Vin Diesel, Jason Statham, Dwayne Johnson, Michelle Rodriguez; **02.00** Co za tydzień; **01.50** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **02.10** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2959); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2960); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (46); **20.05** MEGA HIT: Elizjum – USA 2013, reż.: Neill Blomkamp, wyk.: Alice Braga, Diego Luna, Jodie Foster, Matt Damon, Sharlto Copley; **22.20** Uniwersalny żołnierz: Dzień odrodzenia – film akcji, USA 2012, reż.: John Hyams, wyk.: Adkins Scott, Andrei Arlovski; **00.55** Conan barbarzyńca – film przygodowy, USA 2011, reż.: Marcus Nispel, wyk.: Mo'Nique Jason, Nichols Rachel, Ron Perlman, Rose McGowan; **03.30** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Teleszkupy TV Okazje

Serial kryminalny OJCIEC MATEUSZ

TVP 1 – 11.00



Amelia Rozbrat przygotowuje się do ślubu. Odbiera z dworca Elżę Kanię, swoją drużną, i odwozi ją do hotelu. W barze do Elżysy przysiadł się Kajetan Szubski. Za jakiś czas w lesie zostają znalezione jej zwłoki. W hotelu zjawiają się Nocul i Możejko. Gdy pokazują koleżance Amelii, Ewie Kobylskiej, zdjęcie ofiary, kobieta mdleje. Po obejrzeniu nagrania z monitoringu policjanci zatrzymują Kajetana. Ewa okłamuje Amelię, że Eliza musiała nagle wrócić do Kielc. Marczak i Paruzel przesłuchują gości hotelowych. Wkrótce okazuje się, że ciało Elżysy zostało wywiezione do lasu.

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej; **05.40** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.20** Przysięga (57) – serial obyczajowy, Turcja 2014; **07.10** Elif (614) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (290) – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (63): Przewroty kopernikańskie – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (56): Tajemnica spowiedzi – serial kryminalny TVP; **11.00** Ojciec Mateusz (224): Chłopaki – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **13.00** Natura w Jedynce – Czy bobry uratują Las Vegas?; **14.00** Elif (615) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (58); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3560); **18.30** Korona królów (291); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.30** Leśniczówka (165) **20.55** Zniwoloną. Kulisy (12) **21.05** Zniwoloną (12) – serial kostiumowy, Ukraina 2019 **21.55** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.00** Ocaleni – reality show **00.05** RoboCop – film science fiction, USA 1987, reż.: Paul Verhoeven, wyk.: Peter Weller, Nancy Allen, Ronny Cox **02.00** Pod Mocnym Aniołem – dramat, Polska 2013, reż.: Wojciech Smarzowski, wyk.: Robert Więckiewicz, Julia Kijowska, Kinga Preis, Andrzej Grabowski, Izabela Kuna, Jacek Braciak, Marian Dziędziel, Arkadiusz Jakubik, Lech Dyblik, Adam Woronowicz **04.00** Magazyn Ekspresu Reporterów **04.55** Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Koło fortuny – teleturniej; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (140): Obawy i lęki, część 2 – serial, Niemcy 2017; **06.15** Starokatolicy w Europie; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama i Pogoda; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (41): Kryzys – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2142) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? – reality show; **13.35** Gotowi do gotowania. Start!; **14.10** Dla niesłyszących – M jak miłość (1472) – serial TVP; **15.00** Koło Fortuny – extra – teleturniej; **15.10** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (16): Rodzina w potrzebie – serial, Niemcy 2004; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieźień miłości (189); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Gotowi do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? **19.35** Barwy szczęścia (2142) **20.05** Program rozrywkowy – mini audycja **20.10** Barwy szczęścia (2143) **20.40** Kulisy serialu M jak miłość **20.50** Program rozrywkowy – mini audycja **20.55** M jak miłość (1473) **21.50** Echo serca (30) **22.40** Zainwestuj w marzenia **22.55** Ludzkie historie – Będzie bal – film dokumentalny, Polska 2012, reż.: Ewa Straburzyńska **00.00** O mnie się nie martw (10/13) **00.55** Rodzinka.pl (277) **01.35** Pole miłości – film fabularny, USA 1992, reż.: Jonathan Kaplan, wyk.: Michelle Pfeiffer **03.30** Sio lat Brytyjskiego Vogue's (2) – film dokumentalny, Wielka Brytania 2016 **04.25** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.57** Agropogoda; **06.45** Serwis Info Poranek; **06.50** Felietaon TVP Info; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** Nie da się ukryć **21.28** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.50** W tyle wizji **22.31** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.07** Pogoda Info **00.20** Wiadomości **00.48** Gość Wiadomości **01.15** Minęła 20ta – prog. public. **02.15** W tyle wizji **02.49** W tyle wizji Extra **03.30** O tym się mówi **04.30** Pogoda Info **04.41** wojsko – polskie.pl **05.13** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Możesz – 10 przykazań; **06.50** Europejska perła baroku; **07.15** Serce Afryki; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.40** Owoce posługi misyjnej; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Mysłąc Ojczyzna; **11.45** Syria; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Filmowe Życiorysy; **13.10** Nigdy ja ciebie, ludu, nie rzuciła; **14.05** Możesz – 10 przykazań; **14.55** Trzeci Testament; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Express Studencki; **17.00** Nad wodą; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** Mysłąc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny **22.00** Ukamienowanie Sorai M. **00.00** Programy powtórkowe

Serial kostiumowy ZNIEWOLONA

Aleksiej spotyka się w Kijowie z Żadanem – chłopem, któremu udało się samemu wykupić z niewoli. Aleksiej ma dla niego intratną propozycję. Jednak po zawarciu transakcji pojawiają się kłopoty. Kosacz prosi Czerwińskiego, by ten przygotował dokumenty ws. uwolnienia Katii. Lidia proponuje wyższą kwotę. Piotr nie przyjmuje jednak jej oferty. Lidia postanawia więc oczernić Aleksieja przed Anną. Ta ostatnia stwierdza więc, że powstrzyma sprzedaż Katii.

TVP 1 – 21.05



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakup; **06.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Dorota inspirowuje; **12.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.00** Szkoła – program obyczajowy; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – program obyczajowy; **15.30** Szkoła – program obyczajowy; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (2983) – serial obyczajowy; **20.55** Millionerzy – teleturniej; **21.30** Pod powierzchnią – serial, Polska; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk – show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** 36,6; **01.05** Oszuści – serial USA; **02.05** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **02.30** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz, Tomasz Skrzypniak; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2960); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2961); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (47); **20.10** Conan barbarzyńca – film przygodowy, USA 2011, reż.: Marcus Nispel, wyk.: Momoa Jason, Nichols Rachel, Ron Perlman, Rose McGowan; **22.40** Suma wszystkich strachów – thriller, USA/Niemcy 2002, reż.: Phil Alden Robinson, wyk.: Ben Affleck, Morgan Freeman, James Cromwell; **01.10** Baywatch: Słoneczny patrol – komedia akcji, USA 2017, reż.: Gordon Steh; **03.45** Tajemnice losu; **04.55** Disco Grammy; **05.40** Telezakup TV Okazje

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej;
05.40 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny;
06.15 Przysięga (58) – serial obyczajowy, Turcja 2019;
07.05 Elif (615) – serial, Turcja 2014;
08.00 Wiadomości;
08.10 Pogoda poranna;
08.15 Kwadrans polityczny;
08.40 Korona królów (291) – telenowela historyczna TVP;
09.20 Ranczo (64): Nad Sołejuków i Wargaczów domem – serial obyczajowy TVP;
10.15 Komisarz Alex (57): Zabójczy gaz – serial kryminalny TVP;
11.00 Ojciec Mateusz (225): Loteria – serial kryminalny TVP;
12.00 Wiadomości;
12.15 Agrobiznes;
12.35 Agropogoda;
12.40 Rok w ogrodzie Extra;
12.55 Natura w Jedynce;
14.00 Elif (616) – serial, Turcja 2014;
15.00 Wiadomości;
15.10 Pogoda;
15.15 ALARM!;
15.35 Gra słów. Krzyżówka;
16.05 Przysięga (59);
17.00 Teleexpress;
17.20 Pogoda;
17.25 Jaka to melodia?;
18.00 Klan (3561);
18.30 Korona królów (292);
18.55 Jeden z dziesięciu;
19.25 Sport
19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.25 Leśniczówka (166)
20.55 Liga Mistrzów – 5 kolejka: Liverpool FC – SSC Napoli
23.05 Historia bez tajemnic – Wytrwałość – film dokumentalny, Polska 2016, reż.: Małgorzata Imielska
00.35 SEAL Team – komando Foki (12) – serial, USA 2017
01.30 Kompania X (12) – serial, Kanada 2015
02.20 wojsko – polskie.pl
02.45 Warto rozmawiać – program publicystyczny
03.45 Chirurg rebeliant – film dokumentalny, Szwecja 2017, reż.: Erik Gandini
04.40 Notacje – Andrzej Dąbrowski. Do zakochania jeden krok – cykl dokumentalny
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Kolo fortuny – teleturniej;
05.20 Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (141): Marzenia, część 1 – serial, Niemcy 2018;
06.10 Pożyteczni.pl;
06.40 Familiada – teleturniej;
07.15 Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama i Pogoda;
11.00 Panorama;
11.05 Pogoda;
11.10 Pytanie na śniadanie Extra;
11.25 Rodzinka.pl (42): Ty, ja i spa – serial komediowy TVP;
11.55 Barwy szczęścia (2143) – serial obyczajowy TVP;
12.30 Kolo fortuny – teleturniej;
13.05 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? – reality show;
13.35 Gotowi do gotowania. Start! – magazyn kulinarny;
14.10 Dla niesłyszących – M jak miłość (1473) – serial TVP;
15.00 Kolo Fortuny – extra – teleturniej;
15.10 Doktor Kleist – lekarz rodzinny (17): Za głosem serca;
16.00 Kolo fortuny;
16.35 Familiada;
17.10 Wieźień miłości (190);
18.00 Panorama;
18.20 Pogoda;
18.30 Gotowi do gotowania. Start!;
18.55 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi?
19.30 Barwy szczęścia (2143)
20.05 Barwy szczęścia (2144)
20.35 Kulisy seriali
 Na dobre i na złe i Na sygnale
20.50 Na dobre i na złe (758)
21.55 Na sygnale (249): Tylko cicho sza
22.35 Kino relaks – Wszystko o Stevenie – USA 2009, reż.: Phil Traill, wyk.: Sandra Bullock, Thomas Haden Church, Bradley Cooper
00.20 Świat bez tajemnic – Indie – Nowi maharadźowie – film dokumentalny, Francja 2017, reż.: Olivier Le Hellard
01.30 Instynkt (12): Hycel
02.25 Wszystko będzie dobrze – dramat obyczajowy, Polska 2007, reż.: Tomasz Wiszniewski, wyk.: Adam Werstak, Robert Więckiewicz
04.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek;
05.39 Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej;
05.57 Agropogoda;
06.45 Serwis Info Poranek;
07.12 Jedziemy dalej;
07.50 Agrobiznes;
07.55 Agropogoda;
08.00 Jedziemy dalej;
08.15 Serwis Info Poranek;
08.18 Minęła 8;
09.00 Serwis Info Poranek – co pół godziny;
09.11 Minęła 9;
10.51 Pogoda Info;
10.59 Serwis Info Dzień;
11.50 Pogoda Info;
11.59 Serwis Info Dzień;
12.29 Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata;
14.49 Pogoda Info;
14.59 Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień;
15.29 Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata;
15.53 Pogoda Info;
17.00 Teleexpress;
17.15 Teleexpress Extra;
17.32 O co chodzi;
18.00 Panorama;
18.20 Panorama opinii;
18.37 O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20ta
21.00 Nie da się ukryć
21.28 Flesz Info Wieczór
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.31 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.07 Pogoda Info
00.20 Wiadomości
00.48 Gość Wiadomości
01.15 Minęła 20ta – program publicystyczny
02.15 W tyle wizji
02.50 W tyle wizji Extra
03.30 O tym się mówi
04.29 Pogoda Info
04.38 Podróże z historią
05.16 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Rękopis błogosławionych;
07.40 100 cudownych miejsc na świecie;
07.50 Kolory Świętości;
07.55 Świat w obrazach;
08.00 Informacje dnia;
08.15 Polski Punkt Widzenia;
08.40 Słowo Życia;
08.45 Każdy maluch to potrafi;
09.00 Kalejdoskop Młodych;
09.20 Express Studentki;
09.25 Sanktuarium polskie;
09.45 Święty na każdy dzień;
09.50 Nad wodą;
10.00 Audiencja Generalna papieża Franciszka;
11.00 Świat na wyciągnięcie ręki;
11.25 Myśląc Ojczyznę;
11.40 Prosto o gospodarce;
12.00 Anioł Pański;
12.03 Informacje dnia;
12.20 Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku;
14.10 Patryk;
15.10 Dar nadziei;
15.50 Ma się rozumieć;
16.00 Informacje dnia;
16.10 Na zdrowie;
16.30 Regal;
17.00 Po stronie prawdy;
18.00 Anioł Pański;
18.05 Informacje dnia;
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Przygody Mobilków
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Na zakręcie
23.45 Święty na każdy dzień
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy;
05.15 Mango – Teleshopping;
06.20 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy;
07.20 Doradca smaku;
07.30 Dzień Dobry TVN;
11.00 Dorota inspiruje;
12.00 Ukryta prawda – program obyczajowy;
13.00 Szkoła – program obyczajowy;
14.00 19+ – program obyczajowy;
14.30 Szpital – program obyczajowy;
15.30 Szkoła – program obyczajowy;
16.30 19+ – program obyczajowy;
17.00 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy;
18.00 Ukryta prawda – program obyczajowy;
19.00 Fakty;
19.35 Sport;
19.45 Pogoda;
19.49 Raport smogowy;
19.50 Uwaga! – program interwencyjno – śledczy;
20.10 Doradca smaku;
20.15 Na Wspólnej (2984) – serial obyczajowy, Polska, wyk.: Kazimierz Mazur;
20.55 Milionerzy;
21.30 My Way;
22.00 Włoska robota – film sensacyjny, USA/Francja/Wielka Brytania 2003, reż.: F. Gary Gray;
00.20 Kości;
01.20 Superwizjer;
01.55 Uwaga!;
02.20 NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News;
09.00 Malanowski i Partnerzy;
09.30 Malanowski i Partnerzy;
10.00 Dzień, który zmienił moje życie;
11.00 Dlaczego ja? – serial obyczajowy;
12.00 Gliniarze;
13.00 Trudne sprawy – serial obyczajowy;
14.00 Pierwsza miłość (2961);
14.45 Dlaczego ja?;
15.50 Wydarzenia;
16.10 Pogoda;
16.15 Interwencja;
16.30 Na ratunek 112;
17.00 Gliniarze;
18.00 Pierwsza miłość (2962);
18.50 Wydarzenia;
19.20 Sport;
19.30 Świat według Kiepskich (48) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka, Bartosz Żukowski, Barbara Mularczyk, Krystyna Feldman;
20.05 Nasz Nowy Dom;
21.10 Baywatch. Słoneczny patrol – komedia akcji, USA 2017, reż.: Gordon Seth, wyk.: Alexandra Daddario, Chopra Priyanka, Dwayne Johnson;
23.45 Bez bagażu – komedia romantyczna, USA 2013;
01.50 Nasz Nowy Dom;
02.50 Nasz Nowy Dom;
03.50 Tajemnice losu;
04.55 Disco Gramy;
05.40 Teleshopping TV Okazje

Serial kryminalny KOMISARZ ALEX

TVP 1 – 10.15



W pobliżu torów kolejowych umiera jeden z bezdomnych. Na jego ciele brak śladów ataku. Wynik próbki krwi z laboratorium pozwala ustalić policjantom, że mężczyzna zatrut się gazem bojowym. Orlicz i jego współpracownicy docierają do kurierów, którzy odbierali niedawno przesyłkę z kolejowego cargo. Na podstawie ich relacji sporządzają portret pamięciowy pośrednika, który zlecił dostarczenie przesyłki. Trop prowadzi ich do znanego złodzieja recydywisty, „Batmana”...

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej; **05.35** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.15** Przysięga (59) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (616) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (292) – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (65): Pakt z czartem – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (58): Mordercza zabawka – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (226): Złote jabłko; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce – Najzdolniejsze zwierzęta świata. Sztuka uwodzenia; **14.00** Elif (617) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (60); **17.00** Telexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3562); **18.30** Korona królów (293); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM!

20.35 Ojciec Mateusz (286): Dżentelmeni

21.30 Sprawa dla reportera

22.25 Magazyn śledczy Anity Gargas

23.00 Magazyn kryminalny 997

23.50 Iskander (1/4) – serial kryminalny, Francja 2017, reż.: Olivier Abbou

00.45 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat

01.30 Violetta, cz. 4 – serial kostiumowy, Włochy/Niemcy 2012

02.25 Uwikłani (9): Joanna – na tropie zbrodni – serial kryminalny TVP

03.20 Sprawa dla reportera

04.15 Magazyn śledczy Anity Gargas

04.45 Notacje – Jan Kanty Pawluśkiewicz. Nieznosna lekkość nonkonformizmu – cykl dokumentalny

05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Koło fortuny – teleturniej; **05.15** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (142): Marzenia, część 2 – serial, Niemcy 2018; **06.10** Operacja Zdrowie; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama i Pogoda; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (43): Narada rodzinna – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2144) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? – reality show; **13.35** Gotowi do gotowania. Start!; **14.10** Na dobre i na złe (758) – serial TVP; **15.00** Koło Fortuny – extra – teleturniej; **15.10** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (18); **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada; **17.10** Więzień miłości (191); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Gotowi do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi?

19.30 Barwy szczęścia (2144)

20.00 Kulisy serialu Barwy szczęścia

20.10 Barwy szczęścia (2145)

20.40 Włamanie na śniadanie – komedia sensacyjna, USA 2001, reż.: Barry Levinson, wyk.: Bruce Willis, Cate Blanchett, Billy Bob Thornton

22.55 Miłość i turbulencje – komedia romantyczna, Francja 2013, reż.: Alexandre Castagnetti, wyk.: Ludvine Sagnier, Nicolas Bedos, Jonathan Cohen, Arnaud Ducret, Brigitte Catillon

00.40 Mikołaj i Alexandra – dramat, Wielka Brytania 1971, reż.: Franklin J. Schaffner, wyk.: Janet Suzman, Michael Jayston, Tom Baker

03.50 Zaginiona (2) – Francja 2015

04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **06.45** Serwis Info Poranek; **06.50** Dla niesłyszących: Felieton TVP Info; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Telexpress; **17.15** Telexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Minęła 20-ta

21.00 Nie da się ukryć

21.28 Flesz Info Wieczór

21.40 Studio Lotto

21.50 W tyle wizji

22.31 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Serwis Info Wieczór

00.07 Pogoda Info

00.20 Wiadomości

00.48 Gość Wiadomości

01.15 Minęła 20-ta

02.15 W tyle wizji

02.49 W tyle wizji Extra

03.30 O tym się mówi

04.28 Pogoda Info

04.37 Podróże z historią

05.16 Agrobiznes

05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna papieża Franciszka; **07.00** Próba wiary. Św. Antoni z Padwy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przygody Mobilków; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Regał; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Mysłąc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **13.20** Łaska niepojęta; **13.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.00** Na zakręcie; **15.45** Niedziela; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Źródło; **17.05** Misja Biłaj; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Aniol Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień

19.30 Przyjaciele i bohaterowie

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec

20.50 Mysłąc Ojczyzna

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze – transmisja

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widzenia

22.00 Przyroda i ludzie

22.30 Z wędką nad wodę w Polskę i Świat

00.00 Programy powtórkowe

Komedia sensacyjna WŁAMANIE NA ŚNIADANIE

TVP 2 – 20.40



Joe (Bruce Willis) i Terry (Billy Bob Thornton) są słynnymi specami od rabowania banków. Teraz jednak coraz częściej myślą o przejściu na zasłużoną emeryturę. Występując w duecie, zyskali nawet przydomek „ranne ptaszki”, bo zawsze stosowali tę samą metodę. W wieczór poprzedzający skok zatrzymywali kierownika banku jako zakładnika w jego własnym domu, spędzali tam noc, a o świcie prosili o osobiste otwarcie banku. Żadnej przemocy, pełna kultura i maksimum skuteczności. Nawet zyskali sympatię ludzi. Sprawy się komplikują, gdy na horyzoncie pojawia się Kate (Cate Blanchett) – od tej pory zmieniają się w trio, nie do końca doskonałe.

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN; **11.00** Dorota inspiruje; **12.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.00** Szkoła; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – serial obyczajowy; **15.30** Szkoła – program obyczajowy; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (2985); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.30** Nigdy w życiu – komedia, Polska 2004, reż.: Ryszard Zatorski, wyk.: Danuta Stenka, Artur Zmijewski; **00.35** Pod powierzchnią; **01.40** Człowiek przyszłości; **02.40** Uwaga!; **03.05** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Piotr Mróz, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2962); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2963); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Jak poślubić milionera – relacja z uroczystej premiery; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (170) – wyk.: Małgorzata Socha, Joanna Liszowska, Anita Sokolowska, Magdalena Stuzińska; **22.25** Ani słowa więcej – komedia romantyczna, USA 2013, reż.: Nicole Holofcener, wyk.: Ben Falcone, Fairway Tracey, James Gandolfini; **00.10** Chirurdzy; **01.10** Chirurdzy; **02.10** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej; **05.40** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.15** Przysięga (60) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (617) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (293) – telenowela historyczna TVP; **09.10** Magazyn śledczy Anity Gargas; **09.40** Okrasa łamie przepisy; **10.15** Komisarz Alex (59): Testament – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (227): Feralny powrót – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńcu; **14.00** Elif (618) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (61); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3563); **18.30** Korona królów – taka historia...; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy

20.35 Dziewczyny ze Lwowa (50): Rozprawa – serial obyczajowy TVP, wyk.: Anna Maria Buczek, Marian Dziędziel, Magdalena Wróbel, Katarzyna Uchnerska, Krzysztof Stelmazysk

21.30 Alex Cross – thriller, USA 2012

23.20 Uwięzieni w raju – film fabularny, Niemcy 2017

01.05 SEAL Team – komando Foki (12) – serial, USA 2017

01.55 Kompania X s. II (12) – serial, Kanada 2015

02.45 Magazyn kryminalny 997

03.35 Ocaleni – reality show

04.40 Notacje – Aleksander Rozenfeld – Literacka Legenda – cykl dokumentalny

04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Kolo fortuny – teleturniej; **05.15** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (143): Cudowne polepszenie, część 1 – serial, Niemcy 2018; **06.50** Planeta lasów. Mroczne serce Afryki – film dokumentalny, Hiszpania 2017; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama i Pogoda; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (44): Pogrzeb – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2145) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny; **13.05** Teściowie i synowe. Kto tu rządzi?; **13.35** Gotowi do gotowania. Start!; **14.10** O mnie się nie martw s. XI (10/13) – serial komediowy TVP; **15.00** Kolo Fortuny – extra; **15.10** Doktor Kleist – lekarz rodzinny (19); **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wzięci miłości (192); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Gotowi do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowe. Kto tu rządzi?

19.30 Barwy szczęścia (2145) – serial obyczajowy TVP, wyk.: Piotr Jankowski, Marta Nieradkiewicz, Olaf Lubaszenko, Ewa Ziętek

20.00 Kulisy serialu Barwy szczęścia

20.10 Barwy szczęścia (2146) – serial obyczajowy TVP

20.35 Czar Par – program rozrywkowy

21.35 Czar Par – program rozrywkowy

22.15 Muzyka na weekend – magazyn muzyczny

23.20 Wszystko o Stevenie – USA 2009, reż.: Phil Traill, wyk.: Sandra Bullock, Thomas Haden Church, Bradley Cooper

01.10 Włamanie na śniadanie – komedia sensacyjna, USA 2001, reż.: Barry Levinson, wyk.: Bruce Willis, Cate Blanchett, Billy Bob Thornton

03.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **06.36** Pogoda Info; **06.39** Wstaje dzień; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.06** Pogoda Info; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Serwis Info Poranek; **08.10** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.24** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.50** Pogoda Info; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Forum

21.00 Nie da się ukryć

21.28 Flesz Info Wieczór

21.40 Studio Lotto

21.49 W tyle wizji

22.31 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Serwis Info Wieczór

00.07 Pogoda Info

00.20 Wiadomości

00.48 Gość Wiadomości

01.15 Forum

02.15 W tyle wizji

02.50 W tyle wizji Extra

03.30 O tym się mówi

04.28 Światowiec

04.58 Podróże z historią

05.38 Agrobiznes

05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Geniusz Stworzenia; **07.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.25** Przyroda i ludzie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przyjaciele i bohaterowie; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Długość życia; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Owoce postęgu misyjnego; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Eksodus; **14.20** Jan Paweł II i cud w Kościele; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **16.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.00** Nasze pasje; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Westerplatte Młodych; **18.55** Niedziela; **19.00** Warto zauważyć...

19.30 Opowieści Theo

19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec

20.50 Głos Polski

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny

22.00 Ziemia Obiecana

22.50 Inna Teresa

23.45 Święty na każdy dzień

23.50 100 cudownych miejsc na świecie

00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN; **11.00** Dorota inspiruje; **12.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.00** Szkoła; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – serial obyczajowy; **15.30** Szkoła – program obyczajowy; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.49** Raport smogowy; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno – śledczy; **20.00** Batman kontra Superman: Świt sprawiedliwości – film przygodowy, USA 2016, reż.: Zack Snyder, wyk.: Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams, Jesse Eisenberg; **23.05** Dzieciństwo Bourne'a – film sensacyjny, USA/Japonia 2012; **01.50** Kuba Wojewódzki – talk – show; **02.45** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **03.45** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2963); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2964) – wyk.: Aneta Żajac, Aleksandra Zienkiewicz; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.40** Jak poślubić milionera – kulisy; **20.00** 100 – lecie Banku PKO BP; **21.25** Vice: Korporacja zbrodni – thriller, USA 2015, reż.: Miller Brian A., wyk.: Jane Thomas, Willis Bruce, Childers Ambyr; **23.45** Granice wytrzymałości – film przygodowy, USA/Niemcy 2000, reż.: Campbell Martin, wyk.: O'Donnell Chris, Tunney Robin, Glenn Scott, Scorupco Izabella, Bill Paxton; **02.15** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Film fabularny UWIEZIENI W RAJU

TVP 1 – 23.20



Aby ukończyć ból po tragicznej śmierci męża, Anna (Anna Loos) z dwunastoletnim synem Maxem (Mika Seidel) postanawia wyjechać na wakacje. Na miejsce odpoczynku wybierają jedną z egzotycznych wysp. Niedługo po przyjeździe z pozoru spokojne miejsce zostaje otoczone przez niebezpiecznych piratów pod przywództwem Thiha (Sahajak Boonthanakit), a Max oraz inni urlopowicze zostają ich zakładnikami. Anna, przebywająca w tym czasie poza hotelem, unika uwięzienia i nawiązuje współpracę z miejscowym instruktorem nurkowania, Philippem (Bernhard Piesk). Aby uratować syna i sprowadzić pomoc, Anna jest zmuszona zmierzyć się z bezwzględными korsarzami.

TVP 1

05.15 Klan (3559) – telenowela TVP; **05.35** Klan (3560) – telenowela TVP; **06.00** Klan (3561) – telenowela TVP; **06.25** Sprawa dla reportera; **07.20** Rok w ogrodzie; **07.45** Rok w ogrodzie Extra; **08.00** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **08.25** wojsko – reality show; **08.55** Studio Raban; **09.20** Rodzinny ekspres – Roraty i inne sposoby przygotowania się do Świąt Bożego Narodzenia; **09.55** Nasz biały wielbłąd – film obyczajowy, Rosja 2015; **11.35** Wojenne dziewczyny (38) – serial TVP; **12.40** Fascynujący świat – Wyjątkowy transport; **13.45** Okrasa łamie przepisy; **14.20** Z pamięci; **14.30** Jak to działa; **15.05** Rolnik szuka żony seria (11) – reality show; **16.05** Skoki Narciarskie – Puchar Świata Ruka – konkurs indywidualny (studio); **16.30** Skoki Narciarskie (1 seria); **17.30** Teleexpress; **17.40** Skoki Narciarskie (2 seria); **18.25** Piłka nożna – Losowanie grup fazy finałowej EURO 2020, Bukareszt; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy **20.35** Komisarz Alex (160): Zbrodnia prawie doskonała – serial kryminalny TVP, wyk.: Jakub Wesolowski, Krystian Wieczorek, Antoni Pawlicki, Magdalena Walach, Ireneusz Czop **21.30** Hit na sobotę – Prawdziwe męstwo – western, USA 2010, reż.: Ethan Coen, Joel Coen, wyk.: Jeff Bridges, Matt Damon, Hailee Steinfeld, Josh Brolin **23.35** Boks – Gala Knock Out Boxing Night (9) – Zakopane – walka wieczoru **00.45** Wściekły Nick – film akcji, Niemcy 2016 **03.00** Witaj w Afryce – dramat, Niemcy 2008 **04.35** Z pamięci – O dzieciństwie (6) **04.40** Zakończenie dnia

TVP 2

04.35 Koło fortuny – teleturniej; **05.15** Barwy szczęścia (2142) – serial obyczajowy TVP; **05.45** Barwy szczęścia (2143) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – M jak miłość (1472) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Barbara Kurdej – Szatan; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda; **10.55** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Ostoja – magazyn przyrodniczy; **12.00** The Wall. Wygraj marzenia – teleturniej; **13.00** O mnie się nie martw s. XI (10/13) – serial komediowy TVP; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2019; **16.15** Rodzinka.pl (277) – serial komediowy TVP; **16.45** Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Kolejny Adwent czyli sąsiedzi Noego; **16.55** Na dobre i na złe (758) – serial TVP; **17.50** Kroniki F1; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.25** Czar Par – program rozrywkowy **19.30** Czar Par – dogrywka – program rozrywkowy **20.05** The Voice of Poland – Live Final **22.40** Szansa na sukces. Opole 2019 – widowisko muzyczne **23.50** Demon – dramat, Polska/Izrael 2015, reż.: Marcin Wrona, wyk.: Itay Tiran, Agnieszka Żulewska, Andrzej Grabowski, Tomasz Schuchardt, Adam Woronowicz, Włodzimierz Press, Tomasz Ziętek, Cezary Kosiński, Katarzyna Gniewkowska, Maja Barełkowska – Cyrwus **01.35** Wybuchowa para – komedia sensacyjna, USA 2010, reż.: James Mangold, wyk.: Tom Cruise, Cameron Diaz, Peter Sarsgaard, Viola Davis **03.20** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **06.21** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **09.15** Salon dziennikarski – program publicystyczny; **09.59** Serwis Info Dzień weekend – co pół godziny; w tym Info Poranek, Pogoda, przegląd porady; **10.23** Pogoda Info; **14.22** Pogoda Info; **14.29** Dla niesłyszących. Serwis Info Dzień weekend w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **15.00** Debata TVP INFO; **15.54** Pogoda Info; **17.00** Studio Wschód; **17.23** Serwis Info Dzień weekend; **17.30** Teleexpress; **17.34** Teleexpress Extra; **17.51** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobięcym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** Nie da się ukryć **21.28** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.50** Studio Polska **23.30** Info Wieczór **00.00** Salon dziennikarski **00.53** Wiadomości **01.21** Gość Wiadomości **01.50** Minęła 20-ta **02.50** Nie da się ukryć **03.18** Flesz Info Wieczór **03.42** Podróże z historią **04.22** Ostatnie dyktatora **05.28** Głębia ostrości **05.50** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.50** Inna Teresa; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Król Dawid; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyznę; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć; **12.50** Porady Medyczne Bonifratrów; **13.20** Siódmy sakrament; **13.45** Ocaliś od zapomnienia; **13.55** Niedziela; **14.00** Uczeń i mistrz; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia PL; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Katecheza ks. Bpa Długosza **19.45** Modlitwa z telefontycznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny **22.00** Historia Królowej Estery **22.55** Wypaczone sumienia **23.35** Jakże andrzejki? **00.00** Programy powtórkowe

Western PRAWDZIWE MĘSTWO

TVP 1 – 21.30

Ojciec czternastoletniej Mattie Ross (Hailee Steinfeld) został zastrzelony z zimną krwią przez tchórzliwego Toma Chaneya (Josh Brolin) i dziewczyna zrobi wszystko, by Chaneya spotkała sprawiedliwa kara. Z pomocą szeryfa Roostera Cogburna (Jeff Bridges), łatwo chwytającego za broń i często zagląającego do kieliszka, wyrusza w pościg. Mattie musi dopaść mordercę, który skrył się na terytorium Indian, nim uczyni to łowca nagród, strażnik z Teksasu, La Boeuf (Matt Damon), który ściga Chaneya za inne morderstwo.



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Na Wspólnej Omnibus (759) – serial obyczajowy, Polska; **12.50** MasterChef – program rozrywkowy; **14.25** Top Model – program rozrywkowy; **16.00** Domowe rewolucje – program rozrywkowy; **17.00** Starsza pani musi filknąć; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** 36,6; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.44** Raport smogowy – poznaj kolory powietrza; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.00** Mam talent – program rozrywkowy; **22.15** Pięćdziesiąt twarzy Greya – film obyczajowy, USA 2015, wyk.: Dakota Johnson, Jamie Dornan, Jennifer Ehle, Eloise Mumford, Luke Grimes; **00.55** Batman kontra Superman: Świt sprawiedliwości – film przygodowy, USA 2016, reż.: Zack Snyder, wyk.: Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams, Jesse Eisenberg; **03.55** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Scooby-Doo! Na wyspie Zombie – animacja, USA 1998, reż.: Aoyama Hiroshi, Jim Stenstrom; **10.10** Ewa gotuje; **10.55** Moje Disco – moje wszystko; **11.45** Jak zostać czarodziejem – USA/Meksyk/Wielka Brytania 2018, reż.: Andres Couturier; **13.50** Krok do sławy 2 – dramat muzyczny, USA 2010, reż.: Hardy Rob, wyk.: David Keith, Short Columbus, Sumpter Tika, Williams Kiely; **15.45** Sopocki Hit Kabaretowy 2019 – To my!; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.20** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Świat według Kiepskich (7) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka, Bartosz Żukowski; **20.05** Jak wytresować smoka – komedia przygodowa, USA 2010, reż.: Chris Sanders, Dean DeBlois; **22.15** Speed – niebezpieczna szybkość – kino akcji, USA 1994, reż.: De Bont Jan; **00.55** Gala Babilon Promotion w Raszynie; **01.55** Projekt Almanach – USA 2015, reż.: Israelite Dean; **04.10** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Japońska dusza

Z o. **Pawłem Janocińskim** OP, od ponad 40 lat pracującym w Japonii, rozmawia Krzysztof Tomasik (KAI)



foto: PAP/PAF/Franck Robichon

Japończycy to w 99 proc. niechrześcijanie. Czy wiąże z wizytą papieża Franciszka jakieś nadzieje?

Oczekiwanie większości Japończyków wobec wizyty papieża jako światowego autorytetu duchowego, moralnego, a także politycznego dotyczy pokojowej powojennej tradycji tego kraju. Można tu zacytować działaczy organizacji pokojowych, którzy czekają na mocne słowa Franciszka w Nagasaki i Hiroszimie, dotyczące m.in. likwidacji przez wszystkie kraje broni atomowej. Oczekiwania te są wypowiadane w kontekście militarnych zapędów obecnego rządu, podczas gdy większość Japończyków pragnie dalej pokojowego rozwoju kraju, bez udziału w wysiłku zbrojeń.

Jak papieska pielgrzymka obecna jest w mediach?

Media stale informują o jej programie. Pokazują też konkretne działania związane z pielgrzymką, które w kontekście japońskiej kultury, paradoksalnie, bardzo się liczą. Na przykład dziennik „Asahi Shimbun” opisał historię uczniów, którzy chcą wybrać się na wycieczkę wieńczącą ich kilkuletnia naukę do Hiroszimy i odwiedzić tam m.in. Muzeum Pokoju. Termin ich przyjazdu zbiega się z pobytom Franciszka. Nauczyciel szkoły napisał o tym do papieża i otrzymał od niego zaproszenie 24 listopada na wspólną modlitwę o pokój. Ten drobny papieski gest jest szeroko komentowany.

A hasło papieskiej pielgrzymki: „Chronić każde życie”?

Widnieje na niezliczonych plakatach w całym Tokio, po angielsku i po japońsku. Chodzi szczególnie o zwrócenie uwagi na poszanowanie życia nienarodzonych, co, niestety, dla wielu Japończyków jest problemem. Co

ciekawe, z papieską wizytą duże nadzieje wiąże nawet skazani na karę śmierci więźniowie. Czy wizyta przyczyni się zatem także do zniesienia kary śmierci w Japonii? Zobaczmy.

Jakie znaczenie wizyta ma dla „małej trzódki” japońskich katolików?

Przeprowadziłem sondę wśród ok. 20 osób studiujących Pismo Święte w katolickim centrum Nicholasa Barrégo w Tokio. W odpowiedzi niektórzy napisali, że już sam fakt uczestniczenia w papieskiej Mszy Świętej stanowiłby dla nich olbrzymie umocnienie wiary tutejszego Kościoła. Niektórzy podkreślali, jak wielkie znaczenie miały tu papieskie Msze Święte pod przewodnictwem św. Jana Pawła II przed 38 laty. Inna odpowiedź dotyczyła nierówności społecznych, spychania na margines słabszych, znęcania się na uczniami w szkołach itp. Przeglądając ostatnie numery katolickiego tygodnika „Katorikku Shimbun”, w nagłówkach dotyczących przyjazdu papieża zauważyłem, że obok jego imienia pojawia się często słowo Serei, oznaczające Ducha Świętego. Być może tkwi w tym jakieś ukryte pragnienie duchowej przemiany Kościoła, który jakby dostał zadyszkę po dynamicznym okresie rozwoju w latach powojennych.

Co najbardziej utrudnia ewangelizację Japonii?

Japończykowi trudno się zdecydować i całkowicie zaangażować się w sprawę religii i wiary. Wiele rzeczy podoba im się w chrześcijaństwie, ale nie na tyle, by przyjąć chrzest. Chrześcijaństwo ma wielu sympatyków, ale nie na tyle, by stali się oni chrześcijanami. Podoba im się kultura wyrosła na chrześcijaństwie, snobowanie się na to, co zachodnie. Powierzyć życie Chrystusowi to dla nich bardzo poważna sprawa i traktują ją bar-

dzo serio. Z drugiej strony od 40 lat, od kiedy mieszkam w Japonii, zauważyłem duże zmiany społeczne. Przede wszystkim znaczące odejście od ksenofobii dzięki temu, że Japończycy zaczęli masowo wyjeżdżać w różne części świata, szczególnie młode pokolenia, i tam spotykają chrześcijaństwo, a tym samym łatwiej im je przyjąć.

Jakie, z punktu widzenia Kościoła, są największe problemy społeczne Japonii?

Jednym z najpoważniejszych jest aborcja, której można dokonać w zasadzie bez żadnych ograniczeń. Większość Japonek nie uznaje tego za grzech. Jeszcze do niedawna kobiety katolickie nie widziały w aborcji niczego złego. Stąd zaangażowanie Kościoła polegające m.in. na organizowaniu przez ruchy pro-life różnych akcji uświadamiających, łącznie z corocznymi Marszami dla Życia. Osobiście prowadzę grupę, w której modlimy się za dzieci nienarodzone i mamy nadzieję, że zostaną one uznane przez Kościół jako „święte niewiniątka”.

A duszpasterstwo dla japońskiej Polonii?

Są to większości rodziny mieszane, polsko-japońskie. Przybywa też z różnych powodów trochę młodych ludzi, którzy znaleźli w Japonii pracę. Pomagają mi w tym siostry Opatrzności Bożej, szczególnie w duszpasterstwie dzieci – w tegorocznych jasełkach wzięło udział ponad trzydzieścioro dzieci. W jednej z kaplic obok Uniwersytetu Sophia raz w miesiącu jest odprowadzana Msza Święta po polsku. Co roku są prowadzone z udziałem gości z Polski rekolekcje wielkopostne. Jeśli tylko to możliwe, udaję się też z posługą dla Polonii w inne regiony kraju – w maju udzieliłem Pierwszej Komunii Świętej dzieciom w Sapporo na Hokkaido./**skrót bsk**





fol. PAP/EPN/Andrea Merola

Najgroźniejsza od kilkudziesięciu lat powódź na placu św. Marka w Wenecji

fundacja
uskrzydlaamy

| Półkolonie | Program Stypendialny |
| Trening rozwoju osobistego |



„Przyjemność
dawania
pamięta się dłużej
niż przyjemność
brania”
de Chamfort



SuperDrob